Dzisiaj 16 stron

Wydanie wieczorne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświąteczne tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 508

Poznań, środa dnia 4 listopada 1931

Rok XXVI

Nowy budżet

Według oficjalnych cyfr preliminarz budżetowy na rok 1932/33 opiewa w wydatkach na 2 452, w dochodach na 2 375 miljonów, zamyka się zatem niedoborem w wysokości 77 miljonów.

Od r. 1927/28, czyli od pierwszych „luzów" budżetowych, wynoszących — jak wiadomo — 563 miljony, nauczyliśmy się mniejszą zwracać uwagę na stronę wydatkową budżetu, ponieważ rząd w swej gospodarce nie czuł się nieskrępowany. Przez 3 lata przekraczano nakazane przez budżet wydatki, a w czwartym zmniejszono je, gdyż pieniędzy nie stało. Warto natomiast zająć się bliżej stroną dochodową, albowiem tej nie można dowolnie podnosić. Możemy zatem pokusić się o oznaczenie sumy realnych dochodów, która będzie granicą bezdeficytowego budżetu. W badaniach swych będziemy się kierowali wynikami roku bieżącego, jako, że nie jesteśmy uprawnieni do przypuszczeń, iż następny będzie lepszy; a zresztą większość dochodów skarbu opiera się na rezultatach gospodarczych roku ubiegłego.

Za pół roku 1931/32 dochody skarbu — optymistycznie liczone — wyniosły 1 120 miljonów, co w stosunku rocznym daje sumę 2 240 miljonów. P. minister skarbu myli się, licząc na większe dochody w drugiem półroczu. Tę samą omyłkę popełnił w roku zeszłym p. Józef Piłsudski, gdy we wrześniu spodziewał się, że ma okres chudy za sobą, a przed sobą tłusty. Tak bywało w latach normalnych, ale nie będzie w roku pogłębiającego się kryzysu i bankructw.

Dochody skarbu dzielą się na 4 wielkie grupy: 1) podatki i opłaty, 2) monopole, 3) przedsiębiorstwa i 4) dochody administracyjne.

1) Z podatków i opłat zamierza rząd ściągnąć w roku nadchodzącym 1 272 miljonów. Za pierwsze półrocze rb. wpłynęło 593 milj., co obliczone w stosunku rocznym daje 1 186 miljonów. Jak widzimy, rząd chce dostać z tego źródła w r. 1932/33 o 86 miljonów więcej. Jak ten obrachunek został zrobiony, o tem świadczy fakt, że dochód z podatku przemysłowego preliminowany jest na 240 miljonów, gdy w roku obecnym za 6 miesięcy wyniósł 122 miljony, czyli akurat połowę. A gdzież są owe „ulgi", zapowiedziane w wniesionej już do Sejmu ustawie, a obliczane w roku 1932/33 na 40 miljonów? Przytoczona cyfra potwierdza głosy tych sceptyków, którzy powiadają, że „ulgi" będą figurowały w ustawie, ale wymiary pójdą po dawnemu.

2) Monopole mają dać 695 miljonów, gdy w pierwszem półroczu rb. przyniosły 331 miljonów. I tutaj zatem mamy do czynienia z podwyżką preliminarza o 33 miljony, nie wiadomo, na czem opartą. Sprawa ta wymaga bardziej szczegółowego omówienia, co uczynimy w późniejszych rozważaniach budżetowych.

3) Z przedsiębiorstw spodziewa się rząd 142 miljony. Suma ta wydawałaby się uzasadnioną, skoro w pierwszem półroczu rb. uzyskano 78 miljonów. Jednak bliższa analiza zmusi nas do wprowadzenia i tutaj poważnych redukcyj.

Głównemi przedsiębiorstwami państwowemi są: koleje, poczta i lasy i inne, choć bardzo kosztowne, niewiele do skarbu wpłacają, a często — jak n. p. Mościce — nawet jeszcze z niego czerpią.

Z kolei ma wpłynąć do skarbu tytułem zysku 63 i pół miljona. Aby uzyskać na papierze tę sumę, wprowadzono nowy rok kolejowy, zaczynający się nie od 1 kwietnia, jak cały budżet, ale od 1 stycznia. W ten sposób pozbyto się z tegorocznego budżetu 3 miesięcy zimowych, które są dla kolei zawsze mocno deficytowe. Ale i ta sztuka nie wiele pomoże. Koleje od 4 lat nie dają dochodów, a w r. 1930/31 miały 47 miljonów deficytu. Wymieniona wpłata do skarbu byłaby możliwa tylko wtedy, gdyby koleje na swoje wydatki inwestycyjne zaciągnęły pożyczkę, co się równa pośredniemu pokryciu części ogólnego deficytu budżetowego w drodze operacji kredytowej.

Poczta ma w r. 1932/33 wpłacić do skarbu 25 miljonów. Za cztery miesiące r. b. miała nadwyżki 3 miljony, czyli 9 w stosunku rocznym. Na jakich rachubach opierają się przewidywania przyszłoroczne — nie wiadomo.

Jeśli nawet lasy, co też jest wątpliwe, wpłacą preliminowanych 48 miljonów, to i tak ogólny zysk z przedsiębiorstw nie osiągnie sumy 100 miljonów. W roku ubiegłym przedsiębiorstwa dały oficjalnie 118 miljonów, a po odliczeniu sztucznego zysku z kolei tylko — 88 miljonów.

4) Dochodami administracyjnemi nie będziemy się bliżej zajmowali, ponieważ w tej rubryce możliwe są najrozmaitsze kombinacje buchalteryjne. Aby zbytnio nie komplikować dyskusji i nie narazić się na zarzut dowolności, przyjmujemy tę rubrykę dochodów w wysokości, preliminowanej przez rząd.

Z powyższej analizy wynika, że, gdyby dochody roku następnego były preliminowane na podstawie wyników tegorocznych, to nie powinnyby przekroczyć sumy 2 200 miljonów. W obliczeniu tem nie uwzględniliśmy dalszego pogłębiana się kryzysu i osłabienia siły płatniczej kraju. Czynnik ten trudny jest do obliczenia, ale może nie będzie przesady, jeśli ustalimy go na 200 miljonów. A wtedy otrzymamy sumę 2 miljardów, jak realną i wcale nie zbyt pesymistyczną granicę wytrzymałości płatniczej społeczeństwa, a zatem — o ile budżet miałby być bezdeficytowy — także rocznych wydatków państwa.

Akurat tyle wynosił uchwalony przez Sejm budżet na rok 1927/28! — Wracamy szybko do okresu, poprzedzającego „radosną twórczość". Tylko, że ta powrotna droga kosztuje trochę za drogo.

M. K.

Proces przeciw posłom „Centrolewu"

Dziewiąty dzień rozprawy

Warszawa, 4. 11. (Tel. wł.). Na dzisiejszem posiedzeniu sądu zeznawali świadkowie oskarżenia na okoliczności obciążające posła Sawickiego. Zeznawali przedewszystkiem przedstawiciele policji i rolnicy. Zeznania ich nie przyniosły nic znamienniejszego tak, że rozprawa południowa nie wzbudzała naogół zainteresowania. (w)

Pomoc Francji dla Niemiec

Po rozmowie Lavala z v. Höschem — Zaniepokojenie we francuskich sferach przemysłowych

Paryż, 4. 11. (Tel. wł.). — Sprawa udzielenia przez Francję pomocy finansowej Niemcom wchodzi w okres realizacji. Rozmowa Lavala i Brianda z ambasadorem niemieckim v. Höschem jest niewątpliwie realnym krokiem naprzód w tym kierunku. Tak traktuje ją prasa, mimo, że szczegóły rozmowy nie przeniknęły dotąd do wiadomości publicznej, gdyż Laval odmówił udzielenia w tej mierze jakichkolwiek informacyj. W jakich formach Francja przyjdzie w sukurs Niemcom, na jakich warunkach, oto pytanie, na które niewątpliwie najbliższe dni dadzą odpowiedź. W rachubę wchodzą dwie zasadnicze możliwości: przyznanie Niemcom nowej pożyczki lub odroczenie terminu płatności krótko - terminowych zobowiązań niemieckich.

Paryż, 4. 11. (PAT). Środowiska zachowawcze, składające się przeważnie ze sfer zamożniejszych, należących do kupiectwa i przemysłu, zaniepokojone są ewentualną perspektywą udzielenia ponownej pomocy finansowej Niemcom.

Zachowajmy nasze złoto — pisze „Figaro". — Jest to pewniejsze. Odmawiajmy udzielenia tego złota z tym samym uporem, z jakim w pierwszych dniach wojny Niemcy twierdzili, że samoloty francuskie ukazały się nad Norymbergą, i z którym obecnie, gdy chodzi o wypłacenie odszkodowań za uczynione przez nich spustoszenia w czasie wojny, twierdzą, że jest to okup przez nich wypłacany.

Osiedlanie bezrobotnych Niemców na pograniczu

Hamburg, 3. 11. (PAT.) „Weser Zeitung" donosi o urzeczywistnieniu planu osiedlania bezrobotnych we wschodnich częściach Niemiec, zwracając przytem uwagę, że powiat złotowski na pograniczu jest najbardziej zagrożony, gdyż posiada w swych granicach 20 proc. Polaków. Należało państwowe domeny w tym powiecie — zdaniem dziennika — osiedlić już przed 10 laty, powiększając znacznie zaludnienie i w ten sposób zmniejszyć udział Polaków.

Obecnie — jak stwierdza „Weser Zeitung" — zostaną osiągnięte dwa cele: bezrobotni otrzymają zatrudnienie i niemiecki element na granicy zostanie wzmocniony.

Poważny głos amerykański o Pomorzu

Nowy Jork, 4. 11. (PAT). Frank Simmonds w liście, wystosowanym do redakcji „Herald Tribune", omawia obszernie sprawę Pomorza polskiego zaznaczając, iż dwukrotnie w ostatnich 3 latach był na terytorjum „korytarza", jako gość Polski oraz Niemiec.

Simmonds stwierdza, iż obszar „korytarza", zabrany Polsce w pierwszym rozbiorze, zamieszkały jest przez zgórą 900.000 Polaków, 175.000 Kaszubów, bardziej zbliżonych djalektem do Polaków, niż prowansalczycy do Francuzów, oraz mniejszość 200.000 Niemców. Przed r. 1919 Kaszubi zawsze wybierali polskich posłów do Reichstagu.

Rewizja Traktatu Wersalskiego oznaczałaby oddanie Niemcom przeszło 1 miljona mniejszości słowiańskich, co wobec 20 miljonów Polaków, zamieszkujących obszar Rzeczypospolitej, oznaczałoby 5 proc. ogółu ludności. Przenosząc te stosunki na grunt Stanów Zjednoczonych, procent ten wynosiłby tam 6 miljonów, każdy zaś zrozumie, iż żaden rząd Stanów Zjedn. nigdyby nie uczynił na rzecz Kanady lub Meksyku takiej ofiary dla sprawy pokoju.

Omyłka sen. Boraha polega na tem, iż nie rozumie on, że sprawa zależy od 20 miljonów Polaków, Francja zaś niema tu nic do powiedzenia, gdyż Polacy bronić będą do ostateczności obecnych granic. Niemcy uzbrojone mogłyby Polskę pobić, nie można jednak zapominać, iż Polska posiada armję, złożoną z 300.000 żołnierzy i może zmobilizować ich miljon.

Wobec pewnika, iż Polska będzie walczyła, bez względu na to, czy będzie izolowana, czy też popierana, jasnem jest, iż Francja nie może pozwolić na pobicie Polski, podobnie, jak Anglja nie mogła pozwolić na pobicie Francji w r. 1914.

Rozmawiałem — zaznacza Simmonds — z przedstawicielami wszystkich sfer ludności polskiej i przekonałem się o niewzruszonem polskiem postanowieniu bronienia stanu posiadania. Podobne oświadczenie słyszałem i w Niemczech. Francja ma do wyboru: albo poprzeć Polskę, albo zachować neutralność. Polska w tym wypadku nie jest satelitą Francji, ale bezpieczeństwo Francji zależy od istnienia potężnej Polski.

Książka amerykańska o Polsce

Nowy Jork, 4. 11. (PAT). Mac Millan Company w Nowym Jorku wydało książkę p. Vernon Kellogg p. t. „Jadwiga — wielka królowa Polski" z przedmową Paderewskiego i wstępem Franka Simmondsa. Simmonds zaznacza, iż świat zbyt łatwo zapomniał nietylko o tem, że Polska była wielkiem mocarstwem, lecz również i to, że nawet w niewoli Polacy pozostali wielkim narodem tradycją, liczbą i duchem. Mówiąc o obecnych granicach Polski, Simmonds zaznacza, iż stanowią one nie granice pewnych prowincji oraz ludności, lecz granice żyjącego ciała Polski. Są one symbolami terytorjalnej jedności, starszej aniżeli jedność jakiegokolwiek innego narodu europejskiego.

Książka pani Kellogg jest historycznym komentarzem wiekowej obrony Polski przeciw zakusom pozbawienia jej morskich prowincyj. Pani Kellogg jest zaprzyjaźniona z prezydentem Hooverem.

Niepotrzebna porażka w Hadze

Niedawno opinja polska dowiedziała się ze źródeł, jak zawsze obcych — tak to już jest teraz w Polsce, — że przegraliśmy przed Trybunałem Międzynarodowym w Hadze proces z Litwą, od której domagaliśmy się otwarcia ruchu na kolei Landwarowo — Koszedary. Naprzód prasa litewska przyniosła wiadomość z Hagi, że w procesie zostały poruszone wszystkie kwestje, uważane za sporne przez Litwę, że więc Trybunał będzie musiał w celu powzięcia decyzji wypowiedzieć się mianowicie: 1) w sprawie rezolucji Rady Ligi Nar. z dnia 10. XII. 1927, 2) czy rezolucja ta zmodyfikowała stosunki polsko-litewskie? 3) czy art. 23 paktu Ligi ma charakter obowiązujący? 4) czy Litwa ma prawo stosować wobec Polski represalje w związku z naruszeniem przez Polskę spraw Litwy? 5) czy Trybunał ma wypowiedzieć się w sprawie złamania umowy suwalskiej i postanowienia konferencji ambasadorów? 6) czy Litwa ma prawo stosować art. 7 statutu barcelońskiego i z powodu istniejących okoliczności nie dopuścić do otwarcia komunikacji tranzytowej z Polską? i 7) czy Litwa może używać jako argumentu art. 1 statutu barcelońskiego, wspominającego o granicy państwowej, której Litwa z Polską wszak nie posiada?

Już z tych pytań można widzieć, jak szeroki zakres Litwa pragnęła nadać sporowi. Na drugi dzień „Vossische Ztg." przyniosła coprawda ze źródeł litewskich — następujące streszczenie wyroku: Trybunał Haski stanął na stanowisku litewskiem, iż otwarcie kolei jest związane z polityczną sprawą Wilna, i że Litwa wobec tego nie ma potrzeby zgodzenia się na otwarcie ruchu na linji Koszedary — Landwarowo. W uzasadnieniu decyzji mowa jest o tem, że wspomniana kolej została przerwana na skutek obsadzenia Wilna przez gen. Żeligowskiego. Trybunał dalej podkreślił stanowisko Litwy, że nie podejmie ona stosunków z Polską, dopóki nie zostanie załatwiona sprawa przynależności Wilna za pośrednictwem sądu rozjemczego, wzajemnego porozumienia, lub przez Trybunał Haski.

Dość niefortunnie zredagowany komunikat Polskiej Agencji Telegraficznej nie uspokoił bynajmniej zdumionej tym obrotem rzeczy opinji polskiej. Teraz dopiero, gdy mamy w ręku wyrok Trybunalski, można stwierdzić że w Hadze nie ponieśliśmy wprawdzie porażki tak ciężkiej, jak na podstawie doniesień niemieckich i litewskich można się było obawiać, niemniej porażkę ponieśliśmy, i to — —niepotrzebnie.

Pamiętamy wszyscy tę teatralną scenę w Genewie, gdy premjer Piłsudski i delegat Litwy, Waldemaras, stwierdzili, że stan wojny między Polską a Litwą nie istnieje. Rada Ligi zaleciła obu krajom rozpoczęcie układów celem doprowadzenia do dobrego sąsiedzkiego porozumienia. Skutek był taki, że Litwa do dziś odmawia otwarcia normalnej komunikacji z Polską; zato sprawa Wilna, która do owego czasu oficjalnie nie istniała, została uznana za sporną, Rada stwierdza bowiem wyraźnie, że jej rezolucja nie dotyka w niczem spraw, co do których zdania obu państw się różnią; nadto ustala się odtąd w dokumentach Ligi Narodów termin i „linja administracyjna polsko - litewska", bo ... Litwini nie uznają, że to jest granica.

W tym stanie rzeczy Rada zwróciła się do istniejącej przy Lidze Stałej Komisji Komunikacyjnej i Tranzytowej, aby przedstawiła wnioski w tej materji. Komisja uznała, że Litwa winna opracować regulamin Żeglugi i Spławu na Niemnie oraz rozpocząć z Polską układy co do otwarcia odcinka kolejowego Landwarowo — Koszedary na dawnej rosyjskiej linji Romny — Libawa. Ponieważ i to nie wzruszyło Litwy, Rada Ligi uchwałą z 24 stycznia 1931 r. zwróciła się do Trybunału Międzynarodowego w Hadze z prośbą o opinję prawną na pytanie: czy zobowiązania międzynarodowe Litwy nakazują jej, w obecnych okolicznościach otworzyć ruch na odcinku Landwarowo — Koszedary?

Niebezpieczne było już to, że delegat polski nie zapobiegł zwrotowi w uchwale Rady: „w obecnych okolicznościach". Litwa bowiem wystąpiła przed Trybunałem z tezą następującą: Uznajemy, że w zasadzie zamknięcie wszelkiej komunikacji między dwoma członkami Ligi jest niedopuszczalne; ale w obecnych okolicznościach, kiedy Polska bezprawnie okupuje terytorjum Litwy i jej stolicę Wilno, Litwa ma prawo stosować wobec Polski represalje. Jeżeli Trybunał uzna, że Litwa z mocy zawartych umów jest zobowiązana otworzyć komunikację kolejową, to winien zbadać legalność posiadania przez Polskę Wilna, by odpowiedzieć na pytanie, czy Litwa ma uzasadniony powód do represalji. Tym więc sposobem Polska miała być wciągnięta w dyskutowanie przed Trybunałem, swoich praw do Wilna, a nawet była narażona na niebezpieczeństwo, że Trybunał te prawa, dla nas niesporne, będzie rozstrzygał, i to — incydentalnie!

Obowiązek Litwy otwarcia ruchu kolejowego uzasadniał przed Trybunałem przedstawiciel komisji komunikacyjnej i tranzytowej. wysoki urzędnik francuski, p. S. Dreyfus. Uzasadniał krótko ogólnym przepisem paktu Ligi Narodów (art. 23 e), oraz konwencją, zawartą przez mocarstwa z Litwą w sprawie Kłajpedy. Uzasadniał krótko, bez wiary w zwycięstwo — i usunął się w cień, zostawiając pole przedstawicielowi zainteresowanej Polski, który uzasadniał znowu obowiązek Litwy tem, że na mocy uchwały Rady Ligi z 10 grudnia 1927 roku. Litwa ma obowiązek zawrzeć z Polską w tej sprawie umowę.

Tak cały ciężar walki wzięła na siebie Polska, i rozprawa przed Trybunałem przeobraziła się najniepotrzebniej, w pojedynek polsko - litewski. Najniepotrzebniej, bo wynik forsowania tej sprawy via Liga Narodów był do przewidzenia, poco więc było w dodatku narażać się na pewną przegraną i na możliwość decydowania przez Trybunał w sprawie wileńskiej? Był to duży błąd.

Trybunał uznał, że argumenty zarówno Ligi, jak Polski są bez wartości, że więc Litwa nie jest obowiązana otworzyć linję Landwarowo — Koszedary; tym sposobem ekscepcje Litwy stały się bezprzedmiotowe i Trybunał mógł sprawy Wilna wcale nie dotykać.

Jakiż więc jest rezultat?

Oczywiście, zostaliśmy pobici w sprawie komunikacji kolejowej, ale mogło być gorzej. To zaś, że obok Polski poniosła porażkę i Komisja komunikacyjna i Tranzytowa, słaba jest pociecha, skoro Polska wyrwała się do pierwszego szeregu w walce, i wszyscy zrozumieli opinję Trybunału, jako zwycięstwo Litwy nad Polską.

Trybunał powziął swą decyzję jednomyślnie, więc i sędzia polski prof. Rostworowski za nią głosował. Niezależność zdania sama w sobie przynosi mu zaszczyt, ale łatwo sobie wyobrazić, jak ciężką musiał z sobą stoczyć walkę, choć ostatecznie wybrał zło dla kraju mniejsze Niepodobna jednak pominąć faktu, że sędzia włoski prof. Anzilotti w swoich odrębnie sformułowanych motywach wszedł na drogę bardzo dla Polski niebezpieczną, stawiając pytanie, czy Litwa może zerwać wszelką komunikację z Polską, i odpowiadając, że tylko „obecne okoliczności" mogą to uzasadnić. Na szczęście, do orzeczenia w sprawie tych „obecnych okoliczności" nie doszło. Ale niebezpieczeństwo było bardzo wielkie i niepodobna zrozumieć, doprawdy, pocośmy na ślepo w nie wleźli.

B. Winiarski.

Poseł Stroński o polityce zagranicznej

Z sejmowej komisji spraw zagranicznych

P. min. spraw zagranicznych przesycił swoje exposé takim spokojem. że niewątpliwie oczekuje. iż my wniesiemy w rozprawy rozważania o rzeczach, które wyglądają bardziej niepokojąco.

Po raz trzeci od lat dwóch zgórą, poruszam tutaj sprawę t. zw. obrządku wschodniego na naszych kresach: nowy ten obrządek, którego istnienie niezupełnie się pokrywa z art. 9 i 18 konkordatu, pozyskał od początku r. b. głowę w osobie ks. biskupa Czarneckiego. Druga konferencja unijna z września r. b., wzięła pod uwagę nawracanie na obrządek wschodni także Polaków prawosławnych, a nie na rzymsko-katolicki, czego nikt w Polsce nie zrozumie. Sprawy te są narazie tak zawiłe, że uznając najlepszą wolę czynników, zajmujących się niemi, należy wnieść w to wielkie zagadnienie udział myśli kościelnej polskiej i myśli państwowej polskiej.

Skargi niemieckie na Śląsku. wniesione w styczniu r. b., w radzie Ligi, oświetlone zostały obszernym memorjałem rządu polskiego z 14-go maja 1931. Memorjał ten stwierdza przeprowadzenie 104 rozpraw sądowych przeciwko sprawcom napadu na ludność niemiecką i skazanie 52 na karę od grzywny do 6 miesięcy więzienia. przyznanie odszkodowania pieniężnego w 114 wypadkach, udzielenie nagany 9 urzędnikom, ukaranie dyscyplinarne 6 urzędników oraz przytacza oświadczenia p. wojewody śląskiego i okólniki, zakazujące karygodnych wystąpień, należenia urzędników do Związku Powstańców i t. d. Pismo rządu polskiego z 14 maja 1931 jest w piątą rocznicę przewrotu majowego jakby przewrotem majowym w polityce na Śląsku. Skoro już były zdarzenia, które naraziły nas na skargi niemieckie, lepiej że nastąpił wymiar sprawiedliwości.

W Gdańsku od 11 marca b. r., zaczęła się wymiana not z powodu oburzających niesprawiedliwości wobec ludności polskiej, zakończona wniesieniem dymisji przez p. komisarza Rzeczypospolitej, Strassburgera dnia 15-go kwietnia r. b. Uchwały Rady Ligi z maja i września r. b. występują przeciw mundurowaniu się żywiołów niespokojnych w wolnem mieście i przeciw manifestacjom, skierowanym przeciw statutowi międzynarodowemu Gdańska. — Sprawozdania wys. komisarza Ligi p. Graviny z kwietnia i sierpnia r. b. stwierdzają, że prezydent Senatu, Ziehm składał odwiedziny nietylko w Genewie, ale i w Berlinie w marcu r. b., w miejscach urzędowych, a nie składał w Warszawie, gdy Gdańsk jest związany z Polską ,oraz, że stosunki osobiste między p. Ziehmem i p. Strassburgerem nie nawiązały się zadowalająco. Bojkot ludności polskiej. szpiegostwo przeciw placówkom polskim. a nawet nieporozumienia celne, powodujące straty skarbu polskiego, obliczane na 45 milj. zł. dopełniają niepomyślnego obrazu. Zamiar sprzedaży 13 ha ziemi z nieruchomościami na obszarze Gdańska, który znalazł wyraz w przedłożeniu rządowem, nie powinien być urzeczywistniony, bez równoczesnej całkowitej pewności przynajmniej równowartościowych nabytków. Wobec zamiaru przeniesienia do Tczewa istniejącego obecnie starostwa w Gniewie, które jest oparciem dla 5-iu gmin polskich na prawym brzegu Wisły, min. spraw zagranicznych powinno przedstawić min. spraw wewnętrznych niedopuszczalność takiego zarządzenia.

Poświęciwszy następny ustęp sporowi polsko-litewskiemu w Trybunale haskim, o czem pisze u nas szczegółowo poseł Winiarski, mówca wywodził dalej:

Sprawa Łotwy jest przedmiotem osobnego wniosku naszego klubu i będzie omawiana osobno.

W Radzie Ligi nie mógł p. minister uczestniczyć w załatwianiu zatargu między Chinami a Japonją. W treść zatargu oczywiście nie wchodzimy Ale cienie tej sprawy z Azji padają na Europę. Japonja powołuje się na istnienie w Chinach organizacyj podburzających przeciw Japonji. a np. w Kownie święcono t. zw. „dzień wileński" 9. 10. r b. Istnienie Związku Wyzwolenia Wilna z 228 oddziałami i 15 tys. członkami oraz istnienie jeszcze liczniejszego Związku Strzeleckiego pod tem samem hasłem, a np. istnienie w Niemczech organizacyj podburzających przeciw sąsiadom jest dostatecznie znane, Niemcy zaś mogliby w razie potrzeby mówić o takich organizacjach gdzieindziej. Również przełożenie na język europejski zajęcia przez państwo, należące do Ligi, części obszaru innego członka Ligi, w chwili obrad Zgromadzenia i Rady Ligi wygląda niepokojąco. Dlatego załatwienie tej sprawy w Lidze, która nie odrazu może mieć siłę odpowiadającą zadaniom paktu Ligi, jest bardzo doniosłe. pouczając. że wysiłki Ligi są bardzo cenne. ale że rękojmie ,jakie ona dać może, nie są wystarczające.

To rzuca światło na zwołaną na luty konferencję rozbrojeniową. Rozbrojenie zależy wedle paktu Ligi od bezpieczeństwa. Na tem stanowisku stoją memorandum Francji z lipca r .b. i dwa memorjały Polski z września r. b. Rozprawa w Izbie Gmin z 31. 5. r. b. poucza, że i w Anglji istnieje zrozumienie dla bezpieczeństwa jako warunków, a wspólne oświadczenie pp. Hoovera i Lavala z 25. 10. r. b. stwierdza że celem konferencji jest nie rozbrojenie ogólnikowo .lecz zorganizowanie trwałego i dobrze opartego pokoju.

W sierpniu r. b. dowiedziano się nagle o rokowaniach Francji z Sowietami w sprawie paktu o nieagresji. Ówczesna wymiana oświadczeń urzędowych poucza, że we Francji niedostatecznie znano stan rokowań między Polską a Sowietami. a w Polsce niedostatecznie znano sprawę rokowań między Francją a Sowietami. Doświadczenie to zapewni może lepszą styczność na przyszłość. Jeśli Sowiety mimo trudności ze strony Niemiec okazują skłonność do paktu, jeśli we Francji mimo licznych oporów samo nawiązanie rokowań ma duże znaczenie, to dla Polski pakt nieagresji nie tylko Rosji z bezpośrednimi sąsiadami, ale także z Francją byłby załatwieniem najpomyślniejszem.

Najdonioślejsze są obecnie wielkie rokowania zachodnie. O wniosku prez. Hoovera z 19. 6. r. b. o ulgach pieniężnych dla Niemiec i dłużników wojennych na rok, zdumiewające było urzędowe ogłaszanie ze strony Polski, że przyjmuje to ona bez zastrzeżeń, gdy nie tylko Francja, ale np. Czechosłowacja i Rumunja zgłosiły zastrzeżenia i warunek spokoju politycznego. Warunek ten w czasie bytności pp. Brueninga i Curtiusa w Paryżu 18. i 19. 7. r. b. znalazł wyraz w myśli t. zw. rozejmu politycznego. Jest czemś zgoła nieoczekiwanem. że sen. Borah wystąpił w Waszyngtonie podczas pobytu p. Lavala z żądaniem, by zniknął t. zw. „korytarz gdański", czyli by Niemcom oprócz pieniędzy dać jeszcze polskie Pomorze. Nie chcę spierać się z sen. Borah, ale chcę, aby prezesowi komisji zagranicznej amerykańskiej oddało posiedzenie komisji spraw zagranicznych Polski tę usługę, że przypomnę tutaj, iż dn. 5 kwietnia 1923, po zatwierdzeniu granic wschodnich i całości obszaru Polski przez Radę Ambasadorów poseł amerykański w Warszawie p. Hughes Gibson złożył rządowi polskiemu notę oświadczającą:

„Mam zaszczyt zawiadomić Waszą Ekscelencję, że mój rząd przyjął do wiadomości postanowienie Rady Ambasadorów w Paryżu z dnia 14 marca 1922 w sprawie granic Polski, wobec tego, że postanowienie to jest w zgodzie z istniejącym stanem suwerenności terytorjalnej Polski".

Przyjęcie postanowienia Rady Ambasadorów było przyjęciem władania Polski na całym obszarze między nowemi granicami wschodniemi a granicami zachodniemi. co wyraźnie stwierdza uchwała ambasadorów, a taki wyjątkowy akt Stanów Zjedn. Ameryki. nie mieszających się do spraw europejskich, nie powinien być zapomniany.

Wprawdzie oświadczenia sen. Boraha zostały nieco osłabione komunikatem z Białego Domu, z dnia 25. 10. r. b., iż p. Hoover z p. Lavalem o Pomorzu nie mówili, ale wypłynięcie żądania w tej sprawie w stronę Polski zamiast żądania spokoju w stronę Niemiec jest w tych rokowaniach zdumiewające.

Warunki polityki polskiej są obecnie pomyślne, bo Sowiety zajęte są swojemi sprawami ,a polityka Niemiec poza ich kłopotami pieniężnemi, wzbudziła w świecie przekonanie. iż zaburzają one i pokój i życie gospodarcze świata. Mimo dobrych warunków wyniki ogólne dla Polski nie są pomyślne. Przyczynę trzeba widzieć w tem, że wewnętrzny sposób rządzenia się Polski nie może znaleźć zrozumienia ani we Francji ani w Anglji. ani w Ameryce. Wskazywanie tej szkody, którą nasz stan wewnętrzny wyrządza naszej polityce zagranicznej, uważamy za swój najważniejszy obowiązek.

Wyrok zniesiony

Przed tutejszym sądem okręgowym jako izbą odwoławczą odbyła się rozprawa karna przeciw redaktorowi działu gospodarczego „Kurjera Poznańskiego" p. dr. Chełmikowskiemu, oskarżonemu z § 131 k.k. za artykuł o działalności „sanacji" w sprawach gospodarczych. Sąd okręgowy nie przychylił się do poglądu sędziego grodzkiego p. Długołęckiego, że oskarżonego należy skazać, ponieważ pisał wprawdzie o „sanacji", ale miał na myśli rząd. uchylił wyrok sądu grodzkiego i uwolnił oskarżonego z powodu braku znamion przestępstwa w artykule. Bronił oskarżonego adwokat dr. Szeib.

NIECH NIKOGO NIE ZBRAKNIE — W KARNYCH SZEREGACH O. W. P.!

Radjoaparat i wszelkie przybory?
Kupisz dogodnie i najkorzystniej tylko w specjalnym magazynie
Poznańskie Towarzystwo Radjowe
Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 39. Tel. 34-30
Pw 8040-42,86

Proces na tle zajść w Poznaniu w okresie wyborów do Sejmu

Dziś o godz. 9,30 wznowiona została, przerwana wczoraj, rozprawa przeciwko oskarżonym młodzieńcom, którzy jak mówi akt oskarżenia, udział brali w rozruchach z okazji wyborów do Sejmu w dniu 16 listopada 1930 r. Oskarżeni odpowiadali z § 115, 116 i 126 kk., t. j. za rozruchy, zbiegowisko i naruszenie miru powszechnego.

Zainteresowanie sprawą jest znaczne. Audytorjum przepełnione wyłącznie tylko młodzieżą. Przewodniczący po skonstatowaniu obecności oskarżonych i niejawienia się Zbierskiego oraz świadka Grajkowskiego, wyłączył sprawę Jabłeckiego.

Następnie ponownie przesłuchano świadka W. Makowskiego, który zeznał, że na ul. Sew. Mielżyńskiego ujął jakiegoś osobnika za wszczynanie awantur i stawianie oporu. Na ul. Trzeciego Maja doszedł ktoś i chciał aresztowanego odbić. Miał to być oskarżony Fornalczyk. Sprawa ta jednak nie została wyświetlona.

Po zamknięciu przewodu sądowego zabrał głos prok. Misiurewicz, który zajścia na pl. Wolności, 27 Grudnia i al. Marcinkowskiego określił jako rzecz bezprzykładna. Dziwnem wydaje się prokuratorowi tłomaczenie się oskarżonych, którzy twierdzą, że w sprawie tej są niewinni, że znaleźli się na miejscu przypadkowo, idąc do kina, teatru czy też na zbiórkę harcerską. Na ławie oskarżonych zasiedli przeważnie młodzieńcy — możnaby przypuszczać, że zeznania ich są wiarogodne, gdyby nie to, że jednak rzucano kamieniami w okna i na policję i że 8 posterunkowych ustąpić musiało wskutek odniesionych ran z placu boju. Oczywiście, że nie udało się policji ująć faktycznych inspiratorów rozruchów, którzy w pierwszym rzędzie powinni stanąć przed sądem. Stanęli tylko ci, którzy wzięli udział w awanturach, a raczej, jak prokurator to nazwał, w gonitwach. Niechże dla nich sądem będzie własne ich sumienie. Działalność oskarżonych nie można nazwać agitacją polityczną, praktykowaną na zachodzie, lecz zbrodnią. Dlaczego się tak stało — mówi prokurator — że policja tak bierne zajmowała wobec demonstrantów stanowisko? Prokurator wyjaśnia, że chciano uniknąć awantur i związanych z niemi następstw, oraz zarzutu, że się ich bije. Z przemowy oskarżyciela publicznego wynika, że utarczki powstały na skutek nalepiania ulotek agitacyjnych przez zwolenników BB. Prokurator w dalszych swych wywodach ustala winę oskarżonych, domagając się ich ukarania.

Obrońca, adw. dr. Stan. Celichowski, omówił na wstępie swego przemówienia nasamprzód sprawę samą, dotyczącą wszystkich oskarżonych, przyczem całe zajście podzielił na szereg etapów, rozgrywających się w różnych porach dnia. Jeżeli chodzi o czas między godziną 3,30 do 18, które to zajścia objęte są oskarżeniem z par. 115 i 116 kk., to o awanturach, rozgrywających się w tym czasie, nie będzie mówił, albowiem jego mandanci o tym czasie byli już aresztowani.

Obrońca w niezwykle plastycznej formie i przekonywująco podkreśla, że na procesach w sprawie rozruchów zawsze jeden i ten sam widzimy obraz, mianowicie przychwyca się ludzi i na tem konstruuje się całe dochodzenie. A przecież są tam zawsze także ludzie przypadkowi, którzy nie mają z rozruchami nic wspólnego, a którzy jednakże przez policję zostają aresztowani. Prokurator mówił — ciągnie adw. Celichowski — że rozruchy nabrały niezwykłej zaciekłości, — ale przypominam, że pomiędzy 9 a 16 listopada 1930 r. cały szereg osób pobity został przez bojówkarzy i że wielu z pobitych walczyło ze śmiercią. Nic dziwnego tedy, że nagromadziło się u maltretowanych tyle goryczy i chęci zemsty, że pierwsza lepsza okazja prowadziła do wyładowania gniewu. Przecież z tego samochodu agitacyjnego ktoś strzelił, raniąc ciężko człowieka. A oskarżony Walter też chyba nie przez policję został pobity. Te sprawki musiały wywołać 16 listopada pewną reakcję. Dlaczego atakowano lokal „BB", to też chyba nie bez powodu.

Dr. Celichowski staje na stanowisku, że oskarżeni przypadkowo zasiedli na ławie oskarżonych. Dalej obrońca stwierdza, że w takich razach zeznania świadków składane może w najlepszej wierze, mogą jednakże i muszą być fałszywe, gdyż można się mylić co do osób. Policja zajęta jest służbą, rozgoręczkowana, podenerwowana. W czasie awantur nie może posiadać zdolności reprodukowania całego przebiegu zajść — wszystkiego tego, co widzi. Niejednokrotnie już policjanci w innych wypadkach zeznawali pod przysięgą, że ten czy ów oskarżony jest winien jakiegoś przestępstwa, a tymczasem oskarżony udowodnił, że go w tym czasie wogóle nie było. Pozatem rysy młodych ludzi ulegają stałej zmianie i wskutek tego na tem tle powstają również nieporozumienia.

Obrońca zwraca uwagę na zeznania świadka Grajkowskiego wyrażając przypuszczenie, że świadek albo w zeznaniach się pomylił, albo też zeznał nieprawdę. Bo oskarżony Walter, jak stwierdzono, aresztowany został przez policję na rozkaz komisarza Laufera a nie jak zeznawał świadek Grajkowski na ul. 27 grudnia przez policjanta. Dlaczego dziś Grajkowski — nie przyszedł na rozprawę, można łatwo się domyślić. Dalej obrońca stwierdza, że oskarżeni nie uczestniczyli w rozruchach w zrozumieniu ustawy lecz jedynie im się przyglądali. Gdyby wystąpiono wspólnemi siłami, wówczas mówićby można o rozruchach. Jeżeli ktoś z tłumu rzuci kamieniem — to to jeszcze nie złączone siły.

Następnie obrońca przechodzi do poszczególnych oskarżonych.

Obecność p. Waltera na ul. Gwarnej jest zupełnie zrozumiała. Jako korespondent pisma miał obowiązek być jak najbliżej zajść, by móc zdać relację swojemu pismu. Świadek Andrzejewski zeznawał, jakoby p. Walter robił ze siebie bohatera, ponieważ rozpiął koszulę na piersi. „Nie uważam — mówił obrońca — ażeby p. Walter chciał robić tego „bohatera" lub demonstrować tym sposobem, lecz z powodu rany i sączącej z niej krwi rozpiął koszulę, by być swobodniejszym i nabrać tchu. Należy zatem Waltera uwolnić od winy i kary".

Samochód agitacyjny „jedynki" na pl. Wolności sam sprowokował zajście swojem zachowaniem się względem spacerującej publiczności. Samochód przystanął przed „Esplanadą" i wówczas grupka ludzi, złożona z 5 do 8 osób, rzuciła się na osoby znajdujące się w samochodzie, by załatwić jakieś porachunki. Nie było to zatem odruchem tłumu, ale zwykłą chęcią pobicia osobników na tle osobistych uraz. A jeśli w grupce tej znalazł się Ustasiak, to zupełnie przypadkowo, bowiem przyglądał się temu wszystkiemu z ciekawości.

Co do Chmielewicza, adwokat dr Celichowski wyjaśnia; że przyglądał się, jak prowadzono jakiegoś studenta ciężko rannego, — bo nietylko policjanci byli ranni — i w tym czasie został aresztowany. Policjanta, który go aresztował, nie można odszukać. Scenę aresztowania widział świadek Nowakowski ,ale nie można z tego wnioskować, by aresztowanie nastąpiło z powodu jakiegoś oporu Chmielewicza.

Co do Zbierskiego szedł on za jakąś grupką ludzi, którą policja zaczęła nagle rozpraszać, więc i on został aresztowany. Wypowiedział on słowa: „wy paskudy", lecz poza temi słowami, które nie są przedmiotem rozprawy, nic innego nie zrobił, co obejmuje oskarżenie. Ze względu na jego bardzo młody wiek obrońca prosi o uwolnienie, gdyż nie zdawał sobie sprawy, co mówi.

Wkońcu p. adw. Celichowski stwierdza co do stałych wołań policji: „rozejść się", że nie można ich przyjąć za wystarczające, gdyż odpowiednie przepisy wymagają, by do grupy ludzi wołać trzykrotnie: „rozejść się" — pod wyraźnym adresem. Reasumując swe wywody, obrońca wnosi o uwolnienie oskarżonych od winy i kary.

Następnie przemawiał adw. Schild, obrońca Borucha Freimanna.

— Pytam się, czy Freimann wygląda jak anarchista? Głosował on na „jedynkę", jak on może brać udział w demonstracji przeciwko tej partji?

Śmiech na sali, który uśmierza przewodniczący. Obrońca twierdzi, że oskarżony nie wołał inkryminowanych mu słów: „niech żyje anarchja", wnosi przeto o uwolnienie od winy i kary.

P. prokurator Misiurewicz replikuje na końcu co do wywodów mec. Celichowskiego o wymaganiach przepisów w sprawie wołań: „rozejść się". — Prokurator wyjaśnia, że odpowiednie przepisy nie wymagają potrzeby skierowywania wezwań jak to określił mec. Celichowski. W odpowiedzi adw. Schild powołuje się na przepisy, które ustalają fakt według twierdzeń mec. Celichowskiego.

Po przemówieniach stron mają głos oskarżeni. Mietlicki prosi o uwolnienie, Nowacki i Plich zaprzeczają oskarżeniom a Koperski, któremu akt oskarżenia zarzuca odbijanie aresztowanego, stwierdził, że tenże aresztowany skoro pokazał legitymację, że należy do B. B., został natychmiast puszczony. Aresztanta nie miał potrzeby odbijać i prosi o uwolnienie. Reszta oskarżonych prosi również o uwolnienie.

Ustasiak, któremu akt oskarżenia zarzuca bicie laskami agitatorów „jedynki" znajdujących się w samochodzie, zaprzecza temu, gdyż wołać nie mógł, ponieważ przy nim znajdowała się policja. Stwierdza natomiast, że osobnicy w samochodzie mieli rewolwery w ręku, skierowane do tłumu, co go oburzyło i co widziała policja, lecz mimo to nie reagowała.

Po przemówieniach obrońców i replice prokuratora udał się sąd na naradę, poczem o godzinie 13-tej z minutami odczytał przewodniczący tenor wyroku. Oskarżony Hieronim Mietlicki skazany został z par. 133 k.k. na 2 tygodnie więzienia z odroczeniem na 2 lata.

Oskarżeni: Nowacki, Koperski, Trzebiński, Chmielewicz i Grenda skazani zostali na karę po miesiącu więzienia, również z odroczeniem na dwa lata. — Resztę oskarżonych sąd uwolnił od winy i kary.

Cypr odcięty od świata.

Wiedeń, 4. 11. (PAT). Dzienniki donoszą z Aten, że według depesz, nadeszłych z Cypru, rząd angielski zakazał wszystkim okrętom zawijać do portu cypryjskiego.

Wyspa Cypr jest w ten sposób zupełnie odcięta od świata.

Perypetje podróżne „Premjera"

Gdynia, 3. 11. (Tel. wł.) Statek „Premjer" (3540 tonn), własność Polsko-Brytyjskiego Towarzystwa Okrętowego, który w dniu 30 ub. miesiąca wypłynął z Gdyni do Londynu z ładunkiem ryżu i drobnicy oraz 5 pasażerami, zderzył się po przejściu kanału kilońskiego u ujścia Łaby z niemieckim transportowcem „Karlsruhe" (897 tonn) własność Hapaga.

Jak doniósł radjotelegraficznie dowódca statku, kapitan Łabędzki, po prowizorycznem naprawieniu szkód, „Premjer" ruszył w dalszą drogę do stolicy brytyjskiej. Przyczyną zderzenia była gęsta mgła. (S. B)

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, dnia 4. 11. 1931.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: w obliczeniu ćwierć litrowego gęstościomierza: 1) żyta 71.3 kg (121 f. w h.), 2) pszenicy 74.8 kg (127.1 f. w h.), 3) jęczmienia a) 64 kg do 66 kg., b) 68 kg., 4) owsa 43.55 kg. (74.1 f. w. h.).

Ceny orjentacyjne

Żyto	22.75— 23.25
Usposobienie stałe.	
Pszenica	22.50 — 23.00
Usposobienie stałe.	
Jęczmień a) 64—66 kg.	22.00 — 23.00
Jęczmień b) 68 kg.	23.50— 24.50
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień browarowy	26.50— 27.50
Usposobienie spokojne.	
Owies	22.50 — 23.00
Usposobienie stałe.	
Mąka żytnia 65% wł. work.	34.25— 35.25
Usposobienie stałe.	
Mąka pszenna 65% wł. work.	34.00— 36.00
Usposobienie stałe.	
Otręby żytnie	16.25— 17.00
Otręby pszenne	15.50 — 16.50
Otręby pszenne (grube)	16.50 — 17.50
Rzepak	32.00— 33.00
Gorczyca	39.00— 43.00
Groch Victoria	21.00— 26.00
Groch Folgera	25.00— 27.00
Ziemniaki jadalne	2.50— 2.80
Ziemniaki fabr. za kilo %	0.00—0.16½
Słoma prasowana	3.75— 4.00
Siano luźne	5.50— 6.00
Siano luźne nadnoteckie	7.00— 7.50
Siano prasowane	7.35— 8.10

Ogólne usposobienie stałe.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 15 tonn, pszenicy 15 tonn, jęczmienia 15 tonn, owsa 30 tonn.

Ziemniaki w gatunkach specjalnych powyżej notowania.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.87 zł.; w Gdańsku na Warszawę 8.922 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu płacił dziś za 100 mk niem. w dewizach do 208.95 zł., gotówką — zł., za 100 guld. gd. w dewizach 174.16 do 174.42 zł., gotówką 173.82 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, dnia 4. 11. 1931.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna. Obroty były średnie przy kursach utrzymanych.

Z pap. procent. płacono za 5% poż. konwers. 40½% zaś 8% listy zast. Zach. Pol. T-wa Kredyt. handlowano po 88% w tranzakcjach. Z pap. lokacyjnych P. Z. K. poszukiwano 4% listy zast. konwert. po 28% przy większym braku materjału. Również poszukiwano 6% listy żytnie po 13.30, zaś 8% listy dolarowe (stare) ofiarowano po 76% bez obrotu.

Z akcyj bankowych wzgl. przemysłowych ofiarowano Bk. Polski po 109.— bez obrotu natomiast mniejsze tranzakcje bez notowania zawierano Cegielskim po 28.—, Unją po 12.— i R. Mayem po 13.—.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominału):

5% Pożyczka konwersyjna 40½% P.
8% listy zastawne Zach. Pol. T-wa Kredyt. Miejsk. w Poznaniu 88.—% +
4% listy zast. konw. Pozn. Ziem. Kred. 28.—% P.

(Kurs w złotych)

6% listy żytnie Pozn. Ziem. Kredytowego 13.30 P.

Tendencja spokojna.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 4. 11. 1931.

Waluty	Gotówka
Dolary St. Zjedn. tr.: 8,87; sp.: 8,89; kup.: 8,85.	

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Belgja	124.20	124.61	123.99
Gdańsk	174.30	174.73	173.87
Nowy Jork kabel	8.92	8.94	8.90
Londyn	33.55	33.63	33.47
Paryż	35.05	35.14	34.96
Praga	26.39½	26.46	26.33
Szwajcarja	174.25	174.68	173.82
Berlin	211.00		

Tendencja niejednolita.

Papiery wartościowe i obligacje:

4% poż. inw. szt. ser.		81.50
3% poż. bud.	31.00	31.00
5% poż. konw.		41.00

Akcje w złotych:

Bank Polski	0.00—110.00
Lilpop	14.50— 13.25

Tendencja utrzymana.

Komentarz.

Z papierów państwowych słabsza poż. premjowa, listy zastawne miały tendencję niejednolitą, akcje utrzymane. Obroty bardzo małe.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg. reszta za 100 kg.

Berlin, dnia 4. 11. 1931.

Pszenica march. 75—76 kg.	227.00—230.00
Tendencja słabsza.	
Porosłe i słabe ziarno w wyjątkach dopuszczone.	
Pastewna pszenica march. 70—71 kg	212.00—214.00
Tendencja słabsza.	
Jara pszenica march. 78 do 79 kg.	231.00—234.00
Tendencja słabsza.	
Żyto march. 72—73 kg.	198.00—200.00
Tendencja spokojna	
Żyto z okolic Warty i Noteci cif Berlin zapł.	00.00—212.00
Tendencja spokojna.	
Jęczmień	175.00—178.00
Tendencja spokojna.	
Jęczmień pastewny i przemysłowy	170.00—175.00
Tendencja spokojna.	
Owies march.	151.00—157.00
Tendencja spokojna.	
Mąka pszenna	28.50—33.00
Tendencja utrzymana.	
Mąka żytnia 70%	28.00—30.00
Tendencja ledwo utrzymana.	
Ospa pszenna	10.50—11.00
Tendencja spokojna.	
Ospa żytnia	10.25—10.75
Tendencja spokojna.	
Groch Victoria	24.00—30.00
Groch drobny jadalny	25.00—28.00
Peluszka	17.00—19.00
Bób	16.50—18.00
Wyka	17.00—20.00
Łubin niebieski	11.00—12.50
Łubin żółty	13.00—15.00
Makuchy lniane	13.80—14.00
Makuchy arachid. 50% loco Hamburg	0.00—13.10
Mączka arachid. 50% loco Hamburg	0.00—12.90
Wytłoki suche paryt. Berlin	6.20— 6.30
Śrót soya ekstrahowany 46% loco Hamburg	0.00—11.80
Śrót soya ekstrahowany 46% loco Szczecin	0.00—12.20

Ogólna tendencja spokojniejsza.

Notowania złotego w Berlinie
z dnia 4. 11. 1931.

Wypłaty na Warszawę	47.25—47.45
Noty wielkie	47.15—47.55

Mussolini a „korytarz“

Sprzeczne wiadomości w sprawie wystąpienia Mussoliniego

Berlin, 4. 11. (PAT). „Berliner Tageblatt“ w pierwszem wydaniu na dzień 4 listopada zamieszcza p. t „Mussolini w kwestji korytarza“ następującą depeszę swego korespondenta z Rzymu:

„W sprawie stanowiska Mussoliniego w kwestji korytarza polskiego „United Press“, w związku z rzekomą odpowiedzią, udzieloną „Königsberger Allgemeine Ztg.“ rozpowszechniła wiadomość, utrzymaną w formie bardzo pozytywnej.

„W sprawie tej otrzymuję — pisze korespondent — ze strony poinformowanej wyjaśnienie, że ani Mussolini sam nie składał przypisanego mu oświadczenia, ani go nie autoryzował. Jest również zupełnie fałszywem — tak oświadczono mi — jakoby Mussolini zgłosił wniosek, domagający się zlikwidowania kwestji „korytarza“, gdy tylko nadejdzie stosowny do tego moment. Ogólne poglądy Mussoliniego w sprawie konieczności rewizji są znane i zostały dość wyraźnie wypowiedziane w mowie, wygłoszonej przez niego w Neapolu. Było jednak już zgóry wątpliwem, aby Mussolini, bez względu na to, jakie są jego poglądy osobiste na sprawę „korytarza polskiego“, wypowiedział w kwestji tak drażliwej i w momencie polityki międzynarodowej i tak już obciążonym, więcej, poza ogólnikami dotychczasowemi, i miał postawić wniosek sprecyzowany w sprawie usunięcia „korytarza“.

W jak małym stopniu zamiarom rządu włoskiego odpowiada wiadomość agencji amerykańskiej, wynika już z tego, że cała prasa włoska wstrzymała się od opublikowania jej“.

Depeszę swego korespondenta redakcja „Berliner Tageblattu“ opatruje uwagą, w której zaznacza, że „United Press“ podtrzymuje, mimo dementi z Rzymu, wersję, przez siebie podaną. „United Press“ twierdzi, że otrzymała ze strony jaknajlepiej poinformowanej takie przedstawienie poglądów Mussoliniego na kwestję „korytarza“

Jak traktuje się zasłużone organizacje

Na tle sprawy ekshumacji zwłok poległych powstańców w Cylichowie

Swego czasu głośną była sprawa przeniesienia zwłok poległych powstańców pochowanych w Cylichowie (w obrębie granic niemieckich) i uroczystego pochowania ich w nadgranicznym naszym Zbąszyniu. Uroczystość, naznaczoną już na dzień 12-go kwietnia r. b., odwołano w ostatniej chwili — „ze względów sanitarnych“.

Tow. Powstańców i Wojaków w Zbąszyniu przysyła nam obecnie obszerne przedstawienie przykrej tej, zawstydzającej nas wobec Niemców sprawy:

Towarzystwo Powstańców i Wojaków „Kościuszko“ w Zbąszyniu, istniejące na gruncie Zbąszynia od roku 1922, cieszące się tak u władz jak i u obywateli należytem poważaniem, otrzymało w sierpniu 1928 roku z województwa w Poznaniu pismo z zapytaniem, czy nie zajęło by się z współudziałem władz państwowych, sprowadzeniem z Cylichowy (Niemcy) do Polski 4 poległych i tamże pochowanych powstańców, ponieważ groby bohaterów są w zupełnem zaniedbaniu. Zwołane w tym celu walne zgromadzenie wyraziło z radością swą gotowość do przeprowadzenia tak doniosłej sprawy i po powiadomieniu województwa powierzono przeprowadzenie akcji Towarzystwu Powstańców i Wojaków.

Wybierając komitet wykonawczy, do którego oprócz zarządu Towarzystwa Powstańców i Wojaków poproszono w celu zainteresowania całą akcją szerokich warstw społeczeństwa, również duchowieństwo miejscowe, kilku obywateli oraz prezesów poszczególnych organizacyj miasta Zbąszynia i okolicy, rozpoczęto zbieranie funduszy na powyższy cel, odszukano rodziny poległych, stwierdzono ewidencję poległych i postarano się o dokumenty zgonu zagranicą. Słowem, że prace zostały przez komitet załatwione i ukończone.

Niestety sprowadzenie zwłok wtenczas nie nastąpiło ze względu na sprzeciwy władz niemieckich. Było trzeba uzyskać zezwolenie na przewiezienie zwłok z Niemiec do Polski w drodze dyplomatycznej, o którego uzyskaniu powiadomiło nas województwo pismem z dnia 11 lutego 1931 r.

Ochoczo przystąpiło Towarzystwo do pracy w nadziei pomyślnego zakończenia zapoczątkowanego dzieła. Po porozumieniu się z województwem i po stwierdzeniu u władz niemieckich, że nie napotkamy się z zakazem z powodu niestosownej pory roku na przeprowadzenie ekshumacji, wyznaczono termin przewiezienia i pochowania zwłok na dzień 12 kwietnia 1931 r.

Protektorat nad całą akcją objął wojewoda poznański p. Roger Raczyński, a do komitetu honorowego oprócz Dow. O. K. VII, p. generała Dzierżanowskiego i ks. biskupa Dymka, poproszono przestawicieli władz i urzędów w województwie poznańskiem oraz liczne grono wybitnych i zasłużonych obywateli.

Tow. Powstańców i Wojaków resp. Komitet Wykonawczy, chcąc z przyjętego zaszczytnego obowiązku wobec społeczeństwa wywiązać się w sposób godny okazanego jemu zaufania, zorganizowało planową i intensywną pracą w stosunkowo krótkim czasie całkowitą akcję ekshumacji i z tem połączoną uroczystość.

Począwszy od rozkopywania mogił w Cylichowie (Niemcy) i z tem związanych formalności u władz niemieckich, aż do pochowania zwłok po uroczystem przyjęciu na granicy polskiej oraz oddania zwłokom hołdu przez wdzięczne społeczeństwo, zaproszenie wszystkich organizacyj polskich całego województwa, uzyskanie zniżek kolejowych dla uczestników, aprowizacja i kwatery dla uczestników, dekoracja miasta — wszystko było przygotowane i przez odnośne władze akceptowane. W tej mrówczej pracy nikt Towarzystwu nie przeszkadzał, aż kilka dni przed uroczystością zarząd Tow. Powstańców i Wojaków zaproszono na dwa posiedzenia w magistracie, na których p. starosta z Nowego Tomyśla, dr. Cichowski, w obecności już zwołanego zarządu Związku b. Uczestników Powstań Narodowych, koło Zbąszyń, wyraził dość kategorycznie życzenie resp. żądanie przeprowadzenia całej akcji spólnie z Związkiem b. Uczestn. Powst. Narod. przy równoczesnem rozwiązaniu już istniejącego Komitetu Wykonawczego i powołaniu do życia nowego Komitetu. Na takie żądanie Towarzystwo Powstańców i Wojaków zgodzić się nie mogło, ponieważ wszelkie prace dot. uroczystości były już ukończone, a usunięcie osób z Komitetu Wykonawczego, tych które od samego początku w akcji tej pracowały, było rzeczą niemożliwą. Poza tem Związek b. Uczestn. Powst. Narod., wiedząc, że Tow. Powst. i Wojaków akcję ekshumacji przeprowadza, nie ofiarował nigdy Komitetowi swej współpracy, a kiedy podczas jednego z posiedzeń w magistracie zaofiarowano im współprace w różnych komisjach, odmówiono przyjęcia z ironiczną uwagą, że nie myślą występować w akcji tej jako piąte koło u woza, czyli inaczej powiedziane, oddajcie akcję pod naszą firmę, bo praca już ukończona.

Skutkiem odmowy żądaniom p. starosty był fakt, że w dniu 4 kwietnia w którym już rozpoczęto zwozić zieleń do udekorowania miasta, doręczono przedstawicielom Towarzystwa telefonogram p. starosty z Nowego Tomyśla, po myśli którego na zarządzenie p. wojewody uroczystość ekshumacji zwłok ze względów sanitarnych została odwołana.

W celu uzyskania zmiany tego postanowienia z województwa, udała się do Poznania delegacja Towarzystwa, która stwierdziła, że o zakazie odnośny dział województwa, który sprawę tę opracowywał, nic nie wiedział, a nawet w tym dniu polecił konsulowi w Berlinie, wysłać przedstawiciela do Cylichowy, który przy ekshumacji miał być obecny. Po rozmowie z p. wojewodą naczelnik wydziału robót publicznych oświadczył, że decyzja p. wojewody nie zostanie zmienioną i do akcji powróci się z nadejściem jesieni. Na zapytanie delegacji jakie powody mogły wpłynąć na tak nagły zakaz, temwięcej, że od samego początku akcji względy sanitarne nie wchodziły w rachubę, a ekshumacja miała się odbyć w czasie przez ministerstwo dla ekshumacji zwłok dozwolonym, oświadczył dyrektor, że powody Towarzystwo najlepiej zna i że tam gdzie p. wojewoda jest reprezentowany, żedne dysonanse partyjne nie mogą zachodzić. A więc zakaz ze względów sanitarnych był tylko pozorem, a rzeczywistych powodów należało szukać trochę głębiej.

Uroczystość naznaczona na dzień 12 kwietnia została wobec tego odwołana, a dość poważne koszta, związane z organizacją uroczystości i jej odwołaniem pokryte zostały z grosza publicznego, osiągniętego przez zbiórki urządzane na rzecz ekshumacji.

Pan naczelnik wydziału robót publicznych w województwie oświadczył delegacji, że do ekshumacji powróci się w jesieni, a Towarzystwo zostanie zaproszone w celu poinformowania, w jaki sposób akcja ma się odbyć. Obecnie jednakowoż dostało Towarzystwo na zapytanie li tylko doniesienie z województwa, że akcję mu powierzoną się odbiera i przekazuje się panu staroście w Nowym Tomyślu Pan starosta natomiast powierzył sprawę Związkowi Uczestn. Powst. Narod. w Zbąszyniu.

Wprawdzie uważano za stosowne zaprosić zarząd Towarzystwa Powst. i Wojaków na posiedzenie, na którem obecny na posiedzeniu referent województwa prosił Towarzystwo o współpracę w odebranej, a powtórnie zaaranżowanej akcji, jednakowoż Tow. Tow. Powst. i Wojaków odmówiło tym razem współpracy ze względu na potraktowanie, jakiego doznało. Uważając odebranie akcji, pierwotnie powierzonej za votum nieufności, wyrażone Towarzystwu, sprawę skierowało do władz centralnych w formie zażalenia. Poza tem współpraca z Związkiem b. Uczestn. Powst. Narod. ze względu na niewłaściwy sposób traktowania naszego Towarzystwa jest zupełnie niemożliwa, temwięcej, że wspomniane towarzystwo, co jeszcze jako katolicy w świeżej mamy pamięci, podpisało odezwę przeciw członkowi naszego Komitetu, ks. proboszczowi Płotce, i Zjazdowi Katolickiemu. Towarzystwu Powstańców i Wojaków obce są względy polityczne jako związkowi byłych wojskowych i taksamo podczas realizowania powierzonej sprawy Towarzystwo nigdy temi względami się nie kierowało. Niestety z żalem stwierdzić musimy, że one zaważyły u naszych przeciwników i spowodowały odwołanie sprowadzenia prochów naszych oswobodzicieli Ojczyzny pod mianem „ze względów sanitarnych“ jak i niesłuszne odebranie nam sprawy i oddanie tejże Związkowi b. Uczestn. Powstań Narodowych.

Tak się traktuje uczestników Powstania Wielkopolskiego już po 10 latach niepodległości Polski.

Zarząd Tow. Powst. i Wojaków „Kościuszko“ Zbąszyń.
Weber Jan prezes, Przybylski Jan sekr.

Opłaty w szkołach średnich

i ich nieujawnienie w budżecie

Piszą nam z miasta, co następuje:

Rodziców, których dzieci uczęszczają do gimnazjów, spotkała przykra niespodzianka. Oto w tym roku szkolnym podwyższono t. zw. taksę administracyjną ze 150 zł na 220 rocznie, płatną w dwu ratach, na początku pierwszego i drugiego półrocza. Wprawdzie według konstytucji nauczanie w szkołach średnich ma być bezpłatne, ale to są opłaty nie za nauczanie, ale za kredę, atrament itd. Tak się tłumaczy tę niezgodność prawa pisanego z wymogami ciężkiego życia. Tak samo podwyższono taksy we wszystkich innych typach szkół średnich.

Nie o tę zgodność jednak z konstytucją chodzi. Oto z tych taks trzy czwarte, to znaczy 165 zł, od ucznia wpłacać muszą dyrekcje na konto ministerstwa oświaty. Sumy z tego źródła, bardzo poważne (kilkanaście miljonów zł), nie figurują wcale w budżecie. Dysponuje niemi wyłącznie ministerstwo oświaty na różne swoje cele. Nie jest to w porządku, jeżeli sumy te nie podlegają takiej kontroli parlamentu, jak inne pieniądze publiczne.

Fr. K.

Od redakcji: Sprawa ta była poruszona w komisji budżetowej Sejmu przy uchwaleniu budżetu ostatniego 1931/32. W rozprawach stwierdzono, że w omawianym roku budżetowym dochód z taks wynosi 12 milj. zł, nieujawnionych w budżecie. Klub Narodowy zgłosił w Sejmie i w Senacie wniosek o wstawienie tych dochodów w budżet i ujawnienie, na co one są używane. Wniosek ten został odrzucony przez większość, tj. przez B. B.

W obecnym budżecie na rok 1932/33 rząd skreślił wydatki administracyjno-rzeczowe szkół średnich, przenosząc ich pokrycie na dochody, nadal nieujawnione, z taks, które w dodatku zostały podwyższone od września rb. do 220 zł. Jest to rażące, gdyż wydatki administracyjno-rzeczowe szkół średnich wynoszą tylko 4 i pół miljona zł, a nieujawnione dochody z podwyższonych taks wyniosą w rb. do 20 miljonów zł. Klub Narodowy będzie domagał się znowu ujawnienia gospodarki temi dochodami.

Brak czasu

nie jest już przeszkodą w nauce języków obcych, której konieczność każdy uznaje, odkąd metodą Linguaphone można uczyć się u siebie w domu, o każdej porze dnia i nocy i doskonale opanować każdy język w ciągu 4 miesięcy. Bezpłatne prospekty, pokazy i objaśnienia w Księgarni Uniwersyteckiej, Gwarna nr. 19. nw 6655

Pw 8 537-71.111

Wicemin. Stamirowski

„Naprzód“ podaje, że obecny wiceminister spraw wewnętrznych p. Kazimierz Stamirowski był przed wojną buchalterem w firmie handlu jaj Hermana Horowitza we Lwowie (Żyda). Wstąpił do legjonów i odtąd rozpoczął swoją karjerę. Przed zamachem majowym był dowódcą pułku konnicy, stacjonowanego w Mińsku Mazowieckim, który następnie ruszył ku Warszawie.

WIELKA SPRZEDAŻ OKAZYJNA
PONCZOCH i SKARPETEK
fabryki ŻYRARDÓW S. A.
SKŁAD FABRYCZNY nw 6654
Poznań, plac Wolności nr. 4.

Unikajcie zarazy!
Jedynym wypróbowanym i zapobiegającym wszelkim infekcjom w ustach i krtani, gdzie lokują się zarazki grypy, anginy, dyfterytu, szkarlatyny, odry jest środek zapobiegawczy **Paramint „Erbe“.**
Paramint „Erbe“ są to tabletki o przyjemnym smaku i zapachu, stanowią też najskuteczniejszy, w/g dzisiejszego stanu wiedzy, środek dezynfekcyjny wszędzie, gdzie zachodzić może obawa zakażenia a mianowicie: przy pielęgnowaniu osób chorych, zakaźnie, podczas epidemji, tak w domu jak i w szpitalach szkołach i t d.
1—2 pastylek **Paramint „Erbe“** rozpuszczone kilka razy dziennie w ustach zapobiegają infekcji.
Nie zwlekajcie przeto ani chwili i kupcie w najbliższej aptece lub drogerji tabletki **Paramint „Erbe“** Dr. L. K.
Pw 7 818-39.33

W KRAINĘ SŁONCA
Rumunja, Turcja, Palestyna, Egipt i Francja. 14 dni na morzu.
Wyjazd z Constanzy 13 listopada
Przyjazd do Marsylji 26 listopada.
W klasie I-ej tylko Zł 900,—
Dla grupy 15 uczestników w klasie I-ej Zł 720,— Tw 441
Prospekty, informacje i zapisy:
FRANCUSKIE TOWARZYSTWA OKRĘTOWE
Warszawa, Królewska 10. Tel. 533 46

Jeszcze o zwycięstwie obozu narodowego i klęsce „sanacji“ w Ameryce

Sejmy Związku Narodowego Polskiego, Zjednoczenia Polskiego Rzymsko - Katolickiego i Związku Polek

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“).

Chicago, w październiku

Czy Polska zdaje już sobie sprawę z tego, że tu, w dalekiej Ameryce pod koniec września i w pierwszych dniach października zaszedł cały szereg zmian, które w dalszych konsekwencjach wywołać mogą prawdziwy przełom w jej życiu?

Wychodztwo polskie tutejsze, które już raz opatrznościową wprost rolę odegrało w przełomowej godzinie dziejów i stworzeniem armji polskiej we Francji do walki z największym wrogiem naszego narodu przyczyniło się do zadecydowania o jego zjednoczeniu i dzisiejszych granicach Polski, zabrało ponownie głos i jednym potężnym a żywiołowym odruchem strząsnęło ze siebie kajdany dyktatorskie, które, od lat trzech krępując swobodny jego rozwój, przeszkadzały mu w spełnianiu w dalszym ciągu jego opatrznościowej roli w stosunku do starej Macierzy.

Bo takie istotnie znaczenie mieć może zwycięstwo obozu narodowego na Sejmie Związku Narodowego Polskiego (Z. N. P.) o którym „Kurjer Pozn.“ niewątpliwie już doniósł swym czytelnikom.

Trzeba tu stwierdzić, że obóz „sanacyjny“ w Polsce, któremu trzy lata temu podstępem i wbrew właściwemu układowi naszych sił udało się opanować tu największą organizację wychodztwa, zdawał sobie w zupełności sprawę z tego, że, jego dalsze panowanie w Polsce stoi w związku z tem, czy się tu w ZNP. w dalszym ciągu utrzyma i czy uda mu się, jak to zapowiadał opanować wszystkie nasze organizacje.

Na Sejm Związku przyjechała z jego ramienia niezwykle liczna delegacja w składzie 8 osób z generałem Dreszerem na czele. Ale w tym zamachu na swobodę ruchów naszego wychodztwa, pracowicie od dawna układanego w obozie „sanacyjnym“ w Warszawie, ukazała się pierwsza rysa, gdy razem z delegacją nie przyjechał na Sejm ks. biskup Bandurski. Jak wielką wagę przykładano do jego przyjazdu i wpływu, jaki mógł wywrzeć, dowodzi najlepiej fakt, że jeszcze na kilka dni przed Sejmem cenzor Sypniewski, który dokładnie wiedział, że biskup Bandurski nie przyjedzie, bo miał jego osobiste doniesienie, w oficjalnym programie zapowiedział, że wygłosi na przedsejmowem nabożeństwie kazanie.

Druga rysa ukazała się w tem, że generał Dreszer na osobistego sekretarza upatrzył sobie dziwną postać „kapitana Strzelca“, dobrze tu znanego p. Czesława Łukaszkiewicza, zakutego w „strzelecki“ mundur, przy szablisku i ostrogach, obwieszonego orderami.

Była i trzecia rysa. W składzie tak licznej delegacji, która tu na podbicie wychodztwa dla „sanacji“ przybyła, nie było wewnętrznej harmonji. Toczyła się głucha walka o zdobycie wychodczych dolarów dla czterech aż organizacyj, które „robią w emigracji“, i jeden reprezentant starał się ubiec drugiego Jak do tego doszło?

Przedewszystkiem nasza kochana sanacja w Polsce, nie dowierzając coś Radzie Organizacyjnej Polaków z Zagranicy, w której składzie są reprezentowane rozmaite obozy, a przedewszystkiem jest Prymas Polski J. Em. ks. kardynał Hlond, i która tu przysłała bardzo zrównoważonego reprezentanta swego dyrektora p. Lenartowicza, na kilka miesięcy przed Sejmem stworzyła tam w Polsce nową placówkę, najpierw bezapelacyjnie „sanacyjne“ Stowarzyszenie Polaków z Ameryki w Poznaniu, którego organizator i prezes prof. Nowakowski tu przyjechał, a potem Stowarzyszenie Opieki nad Muzeum Polonji Zagranicznej z tym zupełnie dla nas jasnym planem, aby Radzie Organizacyjnej wydrzeć jej najważniejszy atut — Muzeum i tem samem w formie kary za niedostateczną lojalność podkopać jej byt.

Oprócz tego, również po dolary dla Towarzystwa Przyjaciół Związku Narodowego (z p. Sieroszewskim na czele) przyjechał p Pilarz i z takąż samą misją jeszcze jeden reprezentant Towarzystwa Emigracynego i Naukowo - Emigracyjnego.

Jeżeli chodzi o pawilon wychodztwa, zbudowany w znacznej mierze za pieniądze Z. N. P. na wystawie w Poznaniu, to Sejm uchwalił przekazać go rządowi polskiemu, a na urządzenie w niem muzeum, przeznaczono sumę 10.000 dolarów. Drugi delegat, p. Pilarz, dla swojego Towarzystwa Przyjaciół Z. N. P. w Warszawie, za jego przyjaźń dostał „plaster“ w formie uchwały wyasygnowania 2.500 dolarów. Inni delegaci zadowolnić się musieli mniej lub więcej sympatycznemi dla swej misji rezolucjami.

W jednym tylko punkcie wykazała się harmonja niezwykła w całym składzie delegacji — każdy z jej członków we wszelkich możliwych przypadkach odmieniał w swych przemówieniach nazwisko Piłsudskiego. Ponieważ jednak zachodziła obawa, że to nie wystarczy, przywieziono więc jeszcze oprócz tego dwie płyty gramofonowe z przemówieniami dwóch ministrów, którzy z całym zapałem czynili to samo. Te zgodne wystąpienia dały „sanacji“ jeszcze jeden dodatni rezultat, że Sejm zamianował kilku dalszych wybitnych „sanatorów“ z Polski członkami honorowymi Związku i przyjął rezolucję pod adresem Piłsudskiego.

Na tem się jednak lista sukcesów „sanacji“ zamyka. W piątym dniu Sejmu odmieniła się karta. Przeprowadzone wybory nowego zarządu przyniosły zupełną klęskę jej kandydatom.

Cenzorem został p. Franciszek Świetlik, adwokat z Milvaukee, 282 głosami przeciwko 235, które padły na Sypniewskiego. Jeszcze większą ilością głosów zwyciężył kandydat obozu narodowego na wicecenzora, dr. Pawłowski z Detroit, bo 313 głosami przeciwko 203. Na urzędzie prezesa utrzymał się Jan Romaszkiewicz 318 głosami, który jednak wie o tem, że wybór swój zawdzięcza zwolennikom obozu narodowego. Albin Szczerbowski, wybrany większością zaledwie trzech głosów, sekretarzem, jest oprócz kilku dyrektorów jedynym zwycięskim kandydatem z „sanacyjnej“ listy. Z 26 komisarzy, z których się składa Rada Nadzorcza, poza Sejmem najwyższa instancja Związku, „sanacja“ przeprowadziła tylko czterech swych kandydatów.

Razem z nowym zarządem w Z. N. P. i w całem wychodztwie zwyciężyła platforma, z którą wystąpili przed wyborami czołowi kandydaci obozu narodowego, wysuwając na pierwszy plan zgodną współpracę wszystkich organizacyj dla ratowania wspólnemi siłami zagrożonej polskości wychodztwa, a w stosunku do Polski, by, nie mięszając się w walki jej stronnictw, utrzymać jak najściślejszy kontakt z całym narodem, odnosić się z jednakową czcią do wszystkich jej wodzów i współpracować z nią na polu kulturalnem i gospodarczem.

Natychmiast po Sejmie Związku, wyjechał nowoobrany cenzor adwokat Świetlik na odbywający się właśnie w Detroit Sejm drugiej naszej największej organizacji, Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego, aby podziękować jego prezesowi p. Olejniczakowi za życzenia, złożone Związkowi w pierwszem dniu Sejmu i oświadczyć, że ta organizacja przyjmuje jego zaproszenie do współpracy dla dobra wychodztwa i Polski bez jakichkolwiek zastrzeżeń i gotowa jest przystąpić do niej natychmiast na zasadzie „równi z równymi“. W ten sposób nowy cenzor sprostował wykrętną odpowiedź swego poprzednika, daną prezesowi Olejniczakowi natychmiast po jego przemówieniu na Sejmie Takiego entuzjazmu, z jakim Sejm Zjednoczenia przyjął oświadczenie to do wiadomości, nie notowały jeszcze dzienniki nasze, chyba w czasie wojny, na wielkich sejmach i wiecach które decydowały o naszej współpracy z dobijającą się wolności Polską.

Odwraca się karta dziejów wychodztwa. Usiłowania „sanatorów“ z Polski, by narzucić „sanacyjny“ Z. N. P. całemu wychodztwu jako organizację centralną, wszczynanie i podsycanie przez nią ustawicznych walk wewnętrznych we wszystkich innych naszych organizacjach, jest bezapelacyjnie skończone.

Na Sejmie Zjednoczenia, który się odbył pod hasłem zgodnej współpracy całego wychodztwa, utrzymał się prawie w całości zarząd dawniejszy. Prezes Olejniczak nie miał kontrkandydata i wybrany został jednogłośnie wśród entuzjastycznych okrzyków. Zmieniono tylko redaktora naczelnego pisma Zjednoczenia. Zygmunta Stefanowicza zastąpi stary dziennikarz Franciszek Barć. Kierunek pism nie będzie zmieniony.

W Związku Polek, największej naszej organizacji kobiecej, której Sejm odbywał się równocześnie ze Sejmem Związku w Waszyngtonie, utrzymał się również prawie w całości dawniejszy zarząd z prezeską Napieralską na czele, która również nie miała oponentki. I ten Sejm odbył się także pod hasłem współpracy całego wychodztwa.

W ten sposób rezultaty wszystkich naszych Sejmów przeszły oczekiwania najśmielszych nawet optymistów. Powołanie do życia centralnej organizacji wychodztwa, normującej nasze życie wewnętrzne i stosunek z Macierzą, jest dziś kwestją już najbliższej przyszłości. Delegat z Polski, dyrektor Rady Organizacyjnej Polaków z Zagranicy, zawiezie ojczyźnie osobiście tę radosną wiadomość, że wychodztwo nasze gotowe jest do współpracy z całym narodem.

Inni członkowie delegacji, którzy zawiedli się w swych nadziejach, pogodzą się niewątpliwie z tym stanem rzeczy. Byli o tyle szczęśliwsi od swych poprzedników, że zobaczyli właściwe oblicze wychodztwa i powiedzą w domu, komu należy, że nie powinni się łudzić. Może to mieć jeszcze ten dobry skutek, że w Polsce zlikwidowane zostaną nareszcie rozmaite organizacje do utrzymywania kontaktu z wychodztwem, i ustali się przekonanie, że powinna wystarczyć jedna.

Vester.

Polska w obronie swych granic

W numerze z 2-go b. m. paryskiego „Temps'a“ znajdujemy artykuł wstępny pt. „Polska i polityka pokojowa“. W artykule tym, po ukłonie w stronę p. Piłsudskiego pisze „Temps“:

„Ten naród nie ma jednak spokojnego życia. Żyje on wciąż pod grozą niebezpieczeństwa i dlatego musi się stale mieć na baczności. Dlatego też jest również specjalnie wrażliwy na wszystko, co w jakikolwiek sposób może kwestjonować przyznane mu traktatem zdobycze i uważa, że musi z energją bronić tych praw, aby utrzymać w całej pełni swą niepodległość.

„W związku z tem zdarza się niejednokrotnie, że pewne koła międzynarodowe interpretują posunięcia polityczne Polski w niewłaściwy sposób, jako niekorzystne dla sprawy konsolidacji pokoju. Takie mniemanie jest błędne i należy je sprostować. Każdy bezstronny człowiek, patrząc trzeźwo na sprawę, stwierdzi bez zastrzeżeń, że polityka rządu polskiego musi konsekwentnie popierać ideę utrwalenia pokoju, oraz współdziałać w tej sprawie Polska bowiem bardziej, niż każdy inny naród potrzebuje atmosfery pokoju, aby dokonać dzieła odbudowy kraju i zapewnić mu dalszy, pomyślny rozwój. Równocześnie uważa, że ten pokój musi opierać się ściśle na podstawach, określonych traktatami, które zadecydowały o jej odrodzeniu.

„Otóż twierdzenie, że szczera i trwała współpraca państw europejskich nie jest możliwa bez uprzedniej rewizji postanowień traktatów i bez ich zmiany niemal nazajutrz po wojnie — godzi bezpośrednio w Polskę; chodzi tu bowiem przedewszystkiem o zmianę granicy polsko - niemieckiej i o zniesienie t. zw. „korytarza“. Przeciwko temu protestuje z energją cała opinja polska, nie może się bowiem w żaden sposób zgodzić na to, aby pozbawiono państwo wolnego dostępu do morza i wydać na łup ziemie, zamieszkałe w olbrzymiej większości przez ludność polską.

„Tymczasem bezpośrednim i najbliższym celem polityki niemieckiej jest właśnie zmiana granicy wschodniej i odebranie t. zw. „korytarza“. W tym kierunku zmierzają wszystkie wysiłki propagandy Rzeszy, niejednokrotnie też w pewnych kołach międzynarodowych forsuje się sprawę rewizji traktatów. Nic dziwnego, że podobne głosy muszą wywołać niepokój wśród Polaków. Wywołały go ostatnio pewne polemiki w prasie amerykańskiej w przededniu wyjazdu p. Lavala do Waszyngtonu; wywołuje również każdorazowe poruszenie kwestji rewizji traktatów ze strony niemieckiej, włoskiej, czy angielskiej“.

O tem jednak — kończy „Temps“ — mowy być nie może.

„Jestem za poważny do spełniania takich funkcyj...“

Były poseł B. B. o... B. B.

Jednym z posłów B. B. W. R. z okręgu Przemyśl był dotąd p. Grodzicki, właściciel ziemski z pow. sanockiego. Obecnie p. Grodzicki wycofał swe nazwisko z listy kandydatów B. B. podczas bieżących wyborów uzupełniających.

„Nowy Głos Przemyski“ donosi, że p. Grodzicki uzasadniał na zebraniu Związku Ziemian swoją decyzję w sposób następujący:

„Gdy byłem młody, służyłem przez rok w wojsku; nie przypuszczałem, że na starość wypadnie mi powtórzyć jednoroczną służbę wojskową. Być posłem B. B. oznacza być stale pod komendą wojskową.

Cała funkcja takiego posła polega na wykonywaniu prymitywnych rozkazów. O zdanie nikt go nie pyta, o radę jego ani współpracę nikt nie dba. Otrzymuje rozkaz: „wstać!“, „siadać!“ Rozkazy te ma spełniać bez dyskusji, bez pytania, częstokroć nie będąc nawet poinformowany o co chodzi.

Jestem za poważny do spełniania takich funkcyj, i dlatego kandydaturę swoją wycofać zamierzam...“

Łotewscy pasażerowie na gapę w gościnie na polskich statkach

Gdynia, 4. 11. (Tel. wł.) Jak donoszą z Kilonji, policja niemiecka w Holtenau, przy wjeździe do Kanału Kilońskiego, znalazła pod pokładem polskiego statku „Katowice“, płynącego z węglem z Gdańska, do Rouen, sześciu Łotyszów, jadących na gapę. T. zw. „blindów“ umieszczono w areszcie i postanowiono zwrócić na polskim statku „Łódź“, wracającym z Anglji do Polski.

Łotysze, ukryci na spodzie maszynowni, byli pokryci grubą warstwą węgla i sadzy. Twierdzili, że w poszukiwaniu pracy jechali do Francji. Dowódca statku „Katowice“, kapt Panacewicz, wszczął wśród załogi dochodzenie, kto umieścił pod pokładem Łotyszów i kto ich żywił w drodze z Gdańska do Holtenau.

W międzyczasie, wczoraj, transportowiec „Łódź“ przybył do Gdańska. Łotewscy pasażerowie na gapę zdani zostali policji gdańskiej. Bezpłatna podróż na polskich statkach skończyła się niemiłym powrotem do miejsca startu.

S. B.

POPIERAJCIE TANIE KUCHNIE BO ONE KARMIĄ WSZYSTKICH GŁODNYCH!

Obóz Wielkiej Polski

Zebrania miesięczne

Placówka Łazarz

dnia 4 listopada w lokalu p. Dusika, ul. Marsz. Focha nar. ul. Spokojnej

Placówka Wilda

w czwartek, dnia 5 listopada o godzinie 20 w lokalu p. Kasprzaka, przy ul. Kilińskiego 15.

Referaty na temat: **„Niemcy gotowi do wojny“** wygłosi ref. organ. przy Wydziale Grodzkim O. W. P. m. Poznania, kol. **Jan Budny.**

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Nawet w nocy niema spokoju...

Żale mieszkańca ul. Sew. Mielżyńskiego z powodu hałaśliwego postoju taksówek

Piszą nam z miasta.

Wiadomo, że wiele czasu upłynęło, zanim w Poznaniu na przedmieściach ukazały się dorożki samochodowe, jakkolwiek dziś jeszcze brak ich na wielu postojach. W śródmieściu natomiast widzimy długie rzędy samochodów, oczekujące swej kolejki. Dwa z pośród tych postojów wyznaczono na spadzistych ulicach, przy ul. Romana Szymańskiego i przy ul. Seweryna Mielżyńskiego. Różnica pomiędzy pierwszym a drugim jest ta, że przy Rom. Szymańskiego samochody uszeregowano w kierunku spadu ulicy, przy Sew. Mielżyńskiego — odwrotnie.

Jakie wynikają stąd skutki? Przedewszystkiem ul. Sew. Mielżyńskiego trzeba nadać miano najnieznośniejszej i najhałaśliwszej bodaj w całem śródmieściu, szczególnie podczas nocy. Nie zaprzeczy natomiast nikt, że i mieszkańcy ul. Sew. Mielżyńskiego pragną po całodziennej pracy zaznać podczas swego snu prawdziwego wypoczynku. Tymczasem dzieje się wręcz przeciwnie. Cała ulica od placu Gwarnego do placu Nowomiejskiego jest poczęści zajęta dorożkami samochodowemi. Co pewien czas zajęty samochód rusza z miejsca. Wtedy następuje ta nieznośna chwila. Wszystkie auta jedno za drugiem puszczają w ruch motory i z hałasem poruszają się o kilka lub kilkanaście metrów naprzód. Niekiedy, a szczególnie w obecnej porze, jest to puszczanie w ruch motorów niezwykle hałaśliwe. Do tego dochodzą jeszcze nocą różne krzyki a nad ranem naprawianie maszyn, czyli ul. Sew. Mielżyńskiego zamienia się niemal w warsztat.

Skąd ten hałas się bierze?

Z tej prostej przyczyny, że samochody przy ul. Sew. Mielżyńskiego posuwają się pod górę a gdzieindziej jadą normalnie. Nie byłoby więc tego hałasu i mieszkańcy mogliby zażywać spokoju, gdyby zmieniono miejsce postoju.

Zwracamy się zatem do odpowiednich władz, by zechciały postój ten nieco poddać przez jedną chociaż dobę, dokładnej obserwacji, a napewno przyzna mieszkańcom słuszność. Z drugiej strony powinno się usunąć ten nieszczęśliwy postój i przenieść go na jedną z przyległych ulic, gdzie posuwanie samochodów odbywać się będzie, jak na wszystkich innych postojach, bez tego hałaśliwego i denerwującego puszczania w ruch motorów.

KALENDARZYK

Środa, 4 listopada 1931.

Słońce: wschód 6,53; — zachód 16,19; — długość dnia 9 godz. 26 min.

Księżyc: wschód —; — zachód 14,26; — po ostatniej kwadrze.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Środa, godz. 7 rano: Temperatura powietrza umiarkowana plus 4 st. C., pochmurno, wiatr południowy, ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 758 mm. — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 15 st. C., najniższa plus 4 st. C.

Kal. rzk.: Karol Boromeusz; jutro Zacharjasz Pr.

Kal. słow.: Mściwoj; jutro Sławomir Bł.

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka Czerwona, Stary Rynek 37. — Apteka Zielona, ul. Wrocławska 31. — Apteka im. K. Marcinkowskiego w „Bazarze" przy ul. Nowej. — Apteka 27 Grudnia 18.

Wilda: Apteka pod Koroną, Górna Wilda 61.

Łazarz: Apteka Łazarska, ul. Małeckiego, nar. ul. Strusia.

Jeżyce: Apteka pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego 12.

W innych dzielnicach pełnią nocną służbę apteki tamtejsze.

KRONIKA KOŚCIELNA

— * **Wystawienie Najśw. Sakramentu w pierwszy piątek** w kościele pod wezw. Najśl. Serca Jezusa z powodu misji dla dzieci szkół powszechnych od godz. 6 do skończonej mszy św. ósmowej. O godz. 19 wystawienie Najśw. Sakramentu, odśpiewanie 2 ostatnich godzinek do Serca Jezusowego, kazanie i procesja. W środę od godz. 17 oraz w czwartek od godz. 16 okazja do spowiedzi św.

OSOBISTE

— * **Srebrne gody małżeńskie** obchodzą w sobotę, 7 bm. pp. Stanisław Pauliński, em. str. przod. P. P. wraz z swą małżonką Stanisławą z domu Modrowską. Na intencję Jubilatów odprawioną zostanie msza św. o godz. 8 rano w kościele OO. Salezjanów przy ul. Wronieckiej.

— * **Prokurator sądu apelacyjnego,** p. Józef Gałęziewicz wyjechał w sprawach służbowych do Warszawy, zastępstwo objął wiceprokurator sądu apelacyjnego, p. Witold Bieniecki.

ŻYCIE AKADEMICKIE

— * **Walne zebranie Akademickiego Koła Harcerskiego** odbędzie się dnia 5 bm o godz. 20 w sali 23 Coll Maius (Zamek). Obecność wszystkich członków konieczna.

— * **Zarząd Koła Prawników i Ekonomistów** urządza w dniu 6 bm. zebranie informacyjne dla studentek i studentów pierwszego roku prawa i ekonomji, celem poinformowania ich o studjach na wydziale prawno-ekonomicznym i o zadaniach koła.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * **Druga Sodalicja Pań Miejskich** pod wezwaniem Królowej Korony Polsk. Zebranie plenarne odbędzie się w czwartek, 5 bm o godz 16,30 na sali W. S. H. przy Al. Marcinkowskiego 24. Nabożeństwo sodalicyjne tegoż dnia o godz. 8,30 w kaplicy św. Józefa.

— * **Wielkopolski Związek Przedsiębiorstw Autobusowych w Poznaniu** zawiadamia, że w poniedziałek, 9 bm. o godzinie 11 odbędzie się w sali Amarantowej przy ul. Słowackiego 19-21 nadzwyczajne walne zgromadzenie przedsiębiorców autobusowych województwa poznańskiego. Ze względu na bardzo ważny i aktualny temat obrad, dotyczący państw. funduszu drogowego, zarząd wzywa wszystkich przedsiębiorców autobusowych do stawienia się na to zebranie.

— * **Stowarzyszenie b. uczennic lic. i gimn. pod wezw. Najśw. Serca Jezusa w Poznaniu.** Zebranie miesięczne odbędzie się w piątek, 6 bm. o godz. 18,30 w mieszkaniu przewodniczącej.

— * **Sodalicja Marjańska Panów S. E.** Zebranie miesięczne jutro w czwartek o godz. 20, poczem o godz. 21 „święta godzina".

— * **Zebranie czeladzi rzeźnicko-wędliniarskiej** odbędzie się w niedzielę, dnia 8 bm. o godz. 15 w sali nr. 27 Domu Rzemieślniczego przy ul. Fr. Ratajczaka (wejście z Wałów Zygm. Augusta). Zebranie zwołuje sekcja rzeźnicko - wędlinarska przy Zjedn. Prac. Rzem. Rzplitej Polskiej.

— * **Koło Absolwentów Miejskiej Szkoły Handlowej.** Dnia 6 bm o godz. 19.30 odbędzie się w sali Domu Księgarni św. Wojciecha, Al. Marcinkowskiego 22, nadzwyczajne walne zebranie bez względu na ilość obecnych. Przybycie wszystkich konieczne.

— * **Zarząd Związku b. Wychowanek S. S. Urszulanek — Koło Poznań** zawiadamia, że dnia 18 bm. o godz. 17,30 odbędzie się w lokalu Klubu walne zebranie a następnie herbatka koleżeńska — Dnia 8 grudnia br. o godz. 10,15 odbędzie się w kaplicy S. S. Urszulanek, ul. Sporna 6, uroczyste nabożeństwo, a potem wspólne śniadanie w klasztorze.

— * **Z Stow. Inżynierów i Architektów.** Zwyczajne ogólne zebranie odbędzie się w piątek, dnia 6 bm. o godz. 20 w sali klubowej Koła Towarzyskiego, ul. Nowa 7-8. Na porządku obrad odczyt p. dyrektora Tułacza z Katowic na tem. „Nowoczesne metody spawania".

ŻYCIE SOKOLE

— * **Żeńskie Gniazdo Jeżyce.** Zebranie miesięczne, połączone z obchodem kościuszkowskim odbędzie się w czwartek, 5 bm. o godz. 20 w salce Domu P. K. E., ul. Słowackiego 19. Przybycie wszystkich druchen wskazane.

— * **Tow. Gimn. „Sokół" Poznań-Jeżyce** urządza w sobotę, 7 bm zabawę jesienną w sali druha Jaszyka, ul. Kraszewskiego 16. Początek o godz. 20. Przygrywać będzie doborowa orkiestra 14 p. a. p.

— * **Żeńskie Tow. Gimn. „Sokół" — Śródmieście — Gniazdo XII.** Zebranie miesięczne odbędzie się w piątek, 6 bm. w salce posiedzeń przy św. Marcinie 65 o godz. 20-tej.

WIECZORY, KONCERTY

— * **Na rzecz bezrobotnych Powstańców i Wojaków.** Ogólne bezrobocie, wywołane ciężkiem położeniem gospodarczem, dotyka i tych, którzy z bronią w ręku brali udział w walkach o niepodległość. Dziś wielu z tych powstańców nie z własnej winy znajduje się w skrajnym niedostatku. To też Tow. Powstańców i Wojaków im. śp. Franciszka Ratajczaka — Poznań-Śródmieście, w trosce o swych pracy pozbawionych członków spieszy im w myśl odezwy J. Em. ks. Prymasa z pomocą. — Wspomniane Towarzystwo — chcąc wesprzeć swych członków bezrobotnych i ich rodziny, urządza dnia 8 listopada rb. na sali „Boulevard" przy pl. Nowomiejskim 5, wielki koncert. Występ własnej orkiestry młodzieży przedpoborowej pod kierownictwem zawodowego kapelmistrza p. Sobczyńskiego. Koncert upiększy bezinteresowny występ chóru śpiewackiego im Chopina w składzie około 60 osób pod osobistem kierownictwem p. prof. M. Świerzyńskiego. W programie pieśni ludowe. Ze względu na szlachetny cel całe społeczeństwo poprze niewątpliwie koncert, mając na uwadze ciężkie położenie bezrobotnych powstańców. Początek koncertu o godz. 18.

— * **Koło Absolwentek VI szkoły wydziałowej** łącznie z Stowarzyszeniem Absolwentów III szkoły wydziałowej urządza w niedzielę, 8 bm. o godz. 18 w szkole przy ul. Różanej 1 wieczór muzyczny.

— * **Gromada Starszo-harcerska VII żeńskiej druż. harc.** urządza w niedzielę, 8 bm. o godz. 18 w sali Amarantowej przy ul. Słowackiego 17-19 przedstawienie amatorskie p. t. „Dla Ciebie Polsko".

WYSTAWY

— * **Wszechpolska wystawa drobiu, gołębi i królików w Toruniu.** Komitet wystawy przypomina hodowcom drobiu, gołębi i królików, że termin zgłoszenia eksponatów upływa z dniem 15 bm. Powyższa wystawa budzi szerokie zainteresowanie wśród hodowców drobnego inwentarza w całym kraju i będzie bezwątpienia imponującym pokazem naszego dorobku na polu hodowli drobiu. Bliższych informacyj udziela komitet wystawy w Toruniu, ul. Sienkiewicza 10.

PODZIĘKOWANIA

— * **Na fundusz imienia pp. A. A. Danysz** złożył komitet Zjazdu koleżeńskiego b. uczennic i wychowanek pp. Danysz 70 zł z składek, pozostałych na koszta zjazdu, za które komitet serdecznie dziękuje.

WYKŁADY

— * **„Księga Ubogich"** Jana Kasprowicza. Przypominamy, że dziś w środę wygłosi ks. prof. Skaziński odczyt na powyższy temat o godz. 20 na sali nr. 17 Coll. Minus. Dochód na cele Stow. Pań św. Wincentego a Paulo w dzielnicy łazarskiej. Bilety wcenie 1 zł i 50 gr u wejścia na salę.

WYCHOWANIE, KURSY

— * **Związek Kobiet Pracujących** rozpoczyna w pierwszej połowie listopada kurs gospodarstwa domowego wieczorny. Kurs ten obejmować będzie gotowanie, pieczenie, towaroznawstwo, porządki domowe oraz wiadomości o racjonalnem odżywianiu zdrowych i chorych. Zgłoszenia przyjmuje jeszcze biuro Związku Kobiet Pracujących, Poznań, Al. Marcinkowskiego 1. (Dom Królowej Jadwigi) codziennie od godz. 13—14, w czwartki od godz. 17 do 18.

— * **Kurs robót ręcznych wieczorny** organizuje Związek Kobiet Pracujących w Poznaniu. Informacyj udziela i przyjmuje zgłoszenia biuro Związku Kobiet Pracujących, Al. Marcinkowskiego 1 codziennie od godz. 9—15, w czwartki także od godz. 15—18.

— * **Kurs języka czeskiego.** Kółko Czeskosłowackie Stud. Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu oraz Towarzystwo Polsko-Czeskosłowackie podają niniejszem do wiadomości sferom zainteresowanym, iż na ogólne żądanie organizują 3-miesięczny bezpłatny kurs języka czeskiego pod fachowem kierownictwem prof. języka czeskiego na W. S. H. p. Ignacego Hanusa. Z okazji uroczystego otwarcia kursu, które nastąpi dnia 16 bm. o godz. 20,15 w auli W. S. H., wygłosi p. prof. Ign. Hanus odczyt n. t. „Bol. Jablonsky, jako wybitny poeta i polonofil czeski". Zapisy na kurs przyjmuje się w bibljotece W. S. H., Al. Marcinkowskiego 3 od godz. 4—5 oraz w Towarzystwie Polsko-Czeskosłowackiem, ul. Fredry 7 codziennie od godz. 5—6.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— * **Sodalicja Pań Zawodu Kupieckiego.** Bibljoteka z powodu przeprowadzki w środę, 4 bm. zamknięta.

— * **Nabożeństwo w kościele SS. Karmelitanek Bosych,** Poznań, ul. Niegolewskich 23. W czwartek, dnia 5 bm. nabożeństwo przygotowawcze do I piątku o godz. 17, kazanie i wystawienie Najśw. Sakramentu. W piątek, 6 bm., msze św. o godz 6,30, 7,30, 9. Całodzienne wystawienie Najśw. Sakramentu, o godz. 17 kazanie i repozycja.

— * **Tow. Przemysł. „Jedność" pod wezwaniem św. Antoniego w Poznaniu** urządza w sobotę 7 bm. o godz. 20 zabawę taneczną w salach „Boulevard", plac Nowomiejski. Zabawa będzie wielce urozmaicona, na której przygrywać będzie wyborowy zespół znanej orkiestry Bratniej Pomocy Zakładów Światła i Wody. Wszystkich życzliwych i sympatyków Towarzystwa zaprasza Zarząd.

— * **Państwowa Szkoła Rolnicza Męska „Bratne" w Gołotczyźnie** podaje do wiadomości, że nowy rok szkolny rozpoczyna się dnia 10 stycznia 1932 r. Zapisy są już przyjmowane. Nauka w szkole trwa jedenaście miesięcy i jest bezpłatna. Przy szkole jest internat. Utrzymanie w internacie wraz z praniem i opałem wynosi około 30 zł miesięcznie. Dla pilnych a niezamożnych uczniów szkoła posiada stypendja. O bliższe szczegóły, dotyczące programu i warunków przyjęcia, należy się zwracać pod adresem szkoły, poczta Gołotczyzna woj. warszawskie. Stacja kolejowa na miejscu.

Przy cierpieniach nerek, chorobach moczowych, pęcherza moczowego i dolnego odcinka kiszek naturalna woda gorzka **„Franciszka-Józefa"** łagodzi i usuwa szybko gwałtowne boleści przy wypróżnieniu. Żądać w aptekach i drogerjach. nw 6653

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Zjednoczenie Pracowników Niewidomych Rzeczypospolitej** uzyskało zezwolenie na noszenie przez członków tegoż Zjednoczenia, dla ich odróżnienia, lasek białego koloru z ciemnem okuciem, na którem uwidocznione są inicjały Z. P. N. oraz numer porządkowy, odpowiadający numerowi legitymacji, którą członek stale będzie przy sobie posiadał. Laski te będą służyły jako znak wyróżnienia, stwierdzający, że osoba posiadająca laskę, jest rzeczywiście ociemniałą i zasługuje na opiekę.

— * **Egzamin na mistrzów kołodziejskich.** W ub. tygodniu odbył się pod przewodnictwem p. Staszaka z Poznania egzamin mistrzowski. Jako ławnicy zasiadali pp. Zygmunt Kmieciński z Poznania i Antoni Grzechowiak z Obornik. Dyplomy mistrzowskie otrzymali pp. Gulczyński Józef z Poznania, Ratajski Józef z Dębca, Sikorski Jan z Dominowa pow. Środa i Michalak Stefan z Błociszewa pow. Kościan.

— * **Kasa Dyrekcyjna Kolei** jest z powodu zmiany dotychczasowych godzin urzędowania otwartą dla publiczności w zwykłe dni tygodnia od godz. 9—13, a w soboty od godz. 9—12.

— * **Z targu.** Dnia 4. b. m. na placu Sapieżyńskim płacono za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 3.60—3,80 zł; masła mleczarskiego 4,00—4.80 zł; twarogu 1,00—1,40 zł; mendel jaj 2.20—2,40 zł; litr śmietany 1.60—2,00 zł; litr mleka pełnego 28—30 gr; za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 2.00 do 2,20 zł; słoniny wędzonej 2,60—2,80 zł; wieprzowiny 1,60—2,00 zł; wołowiny 1.60 do 2,20 zł; cielęciny 1.60—2,80 zł; skopowiny 2,40—3,20 zł; koziny 1.40—1,60 zł; smalcu 2,00—2.60 zł; za drób: 1 para kurcząt 3,00—3,70 złotych; kura 3,50 do 6,00 zł; perlica 3.00—4,00 zł; kaczka 3.00 do 5,00 zł; gęś 8,00—11,00 zł; para gołębi 1,50 do 1,80 złotych; para kuropatew 3,00 złote; królik 2,00 zł; bażant 4,50 zł; za ryby: 1 kilogram karpia 3.00—3.60 zł; lina 3,20—3.60 zł; okonia 1.20—2.00 zł; karasia 1,20—2,60 zł; białych ryb 0,80—1.60 zł; sandacza 3,60—4,00 zł; 1 kg. leszcza 2,40 zł; 1 kg. suma 2.80 zł; 1 kg. szczupaka 2,80—3,20 zł; za ryby śnięte 60—80 gr mniej. Płacono za jarzyny: 1 kg ziemniaków 6—8 gr; cebuli 0,30—0,70 zł; szpinaku 30 groszy; 1 kg. jarmużu 30—40 groszy; 1 kilogram bobu 1,20 złotych; pęczek rzodkiewek 10—15 gr; główka zielonej sałaty 10—20 gr; rabarberu 20—30 gr; włoskiej kapusty 15—30 gr; białej 15—30 gr; modrej 30—50 gr; 1 kalafjor 0,30—1,00 zł; 1 kg. kalarepy 0,20 zł; 1 kg. marchwi 20 do 30 groszy; brukwi 20 groszy; selera 0,70—1,00 zł; owoce: 1 kg. pomidorów 1,00—1.20 zł; 1 kg jabłek 0,40—1.00 zł; 1 kg. gruszek 0.40—1.00 zł; 1 kg. winogron 1,00—2.40 zł; 1 kg. głogu 40 gr. — Targ ożywiony, dowozy duże, ceny bez zmian. (hu.)

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Tragiczna śmierć kolejarza.** Podczas zwożenia buraków z cukrowni w Tucznie (pow. inowrocławski) robotnik Feliks Ozimina z Jaksic, zatrudniony jako przetokowy na kolejce wąskotorowej, zeskoczył podczas jazdy i wpadł pod koła. Obrażenia były tak ciężkie, że Ozimina, który niestety zawinił wskutek nieostrożności, zmarł wkrótce. (k.)

— * **Chłopiec zapalił stóg.** W Sobiesierni w powiecie wrzesińskim spłonął stóg p. Imbierowicza. Jak się okazało, pożar wzniecił 7-letni synek pogorzelca, który palił ogień w pobliżu stogu. (k.)

— * **Zderzenie autobusu z tramwajem.** Na placu Świętokrzyskim u wylotu ulicy Półwiejskiej zderzył się autobus, kursujący między Poznaniem, a Mosiną z tramwajem linji 8. Podczas wypadku autobus został uszkodzony. (k.)

KRONIKA POLICYJNA

— * **Podejrzane pożary w Kiekrzu.** W nocy na wtorek spalił się w zabudowaniach rolnika Jana Graczyka chlew. Następnej nocy wybuchł ogień ponownie, niszcząc szopę z żywym i martwym inwentarzem. Powstały straty na 16 tys. złotych. Jak stwierdzono, w obu wypadkach dokonano zbrodniczego podpalenia. (k.)

— * **Napad rabunkowy na starca.** We wczesnych godzinach porannych trzech nieznanych osobników napadło na drodze z Bożacina do Wróżew (pow. krotoszyński) strażnika Spółki Łowieckiej, 72-letniego Józefa Kokota z Krotoszyna. Jeden z nich miał gotową do strzału broń, drugi zabrał napadniętemu fuzję i nabo-

je, a trzeci stał jakby na czatach. Sprawców napadu ujęto wkrótce i p. Kokot rozpoznał ich przy konfrontacji. Są to bracia Józef i Stanisław Binkowie oraz Stanisław Wysocki z Bożacina. Niefortunnych bandytów, którzy staną przed sądem doraźnym, odstawiono do więzienia sądowego w Ostrowie. (k.)

— * **Kradzież roweru.** P. Kazimierzowi Przybylskiemu z Krzesinek skradziono rower męski marki „Wygo" numer rejestracyjny 790, pozostawiony na chwilę bez nadzoru na placu Sapieżyńskim. (k.)

— * **Kronika policyjna notuje w październiku 539 wykroczeń samochodowych i dorożkarskich.** Za jazdę z otwartym tłumikiem zapisano 99 kierowców, za nieprzepisową jazdę — 71, nieczytelne znaki rejestracyjne i brak firmy — 11, za niereagowanie na sygnał „stój" — 23, niewskazanie kierunku jazdy, nieprzystawanie na przystanku tramwajowym — 13, za nieoświetlanie pojazdów — 150, za palenie tytoniu podczas jazdy przy sterze — 12, nieprzepisowe czapki i nieopuszczanie chorągiewki podczas jazdy z pasażerami — 7, tamowanie ruchu kołowego — 50, zderzenie samochodów z wozami — 5, najechanie ludzi — 4, przepełnienie autobusów — 8, jazdy rowerem na chodniku — 36 i nieposiadanie prawa jazdy oraz dowodów rejestracyjnych — 15. (k.)

— * **Porzucony łup złodziejski.** Odbywający swój obchód nocny posterunkowy Sobczak z VII komisarjatu napotkał na torze kolejowym dwóch osobników, dźwigających podejrzane ciężary. Gdy p. Sobczak zbliżył się, by wylegitymować nieznajomych, zbiegli oni niepoznani, porzucając paczki. Było w nich 120 metrów materjału różnego koloru. Rzeczy te przechowano w VII komisarjacie. Jak się okazało, był to łup pochodzący z kradzieży z włamaniem, dokonanej w firmie Feliks Banaś przy pl. Wolności 2. (k.)

KRONIKA SĄDOWA

— * **Zasądzony za podpalenie.** W sprawie pożaru u gospodarza p. Stefana Czaji w Skałmierzu (pow. ostrowski) ustalono w dochodzeniach, że budynki podpalił dawniejszy parobek Czaji, Józef Warga. W tych dniach przed sądem w Ostrowie odbyła się przeciwko Wardze rozprawa, na której skazano go za podpalenie na trzy i pół roku ciężkiego więzienia. (k.)

— * **Zasądzenie fałszerzy 100-złotówek.** Sąd grodzki rozpatrywał sprawę fałszerstwa stuzłotówek. W wyniku rozprawy zasądzono Nikodema Krzyżana (Piaskowa 3) i również piekarza Franciszka Mańczaka, bez stałego mieszkania oraz Józefa Klosego z zawodu złotnika, mieszkającego przy ul. Strusia 3, każdego na rok więzienia, a piekarza Franciszka Biednego (ul. Chlebowa 1) na 3 miesiące więzienia. Trzech dalszych oskarżonych uwolniono. (k.)

JARMARKI

— * **Sulmierzyce,** pow. odolanowski. — Następny jarmark kramny i na konie w mieście odbędzie się w środę, 11 bm. i rozpoczyna się o godz. 7,30. Spęd zwierząt racicowych zakazany.

— * **Koźmin.** W czwartek, 12 bm. odbędzie się jarmark ogólny na konie, bydło oraz towary kramarskie.

Z WIELKOPOLSKI

— * **Swarzędz.** (Wielki koncert.) W niedzielę, 8 bm. urządza Koło Śpiewu im. Dembińskiego w sali Hotelu Polskiego w Swarzędzu wielki koncert. Wykonawcami będą chór soliści i orkiestra symfoniczna. Na program składają się utwory kompozytorów polskich z Moniuszką na czele. Należy się spodziewać, że zbożny trud Koła nie dozna zawodu, jak w roku ubiegłym.

— * **Połajewo,** pow. obornicki. (Przedstawienie teatralne.) Miejscowe Koło Przyjaciół Sceny urządza w niedzielę, 15 listopada br. przedstawienie amatorskie, na którem odegraną zostanie trzyaktowa krotochwila p. t. „Świat bez mężczyzn" — Przedstawienie odbędzie się na sali p. Ewerta wieczorem o godz. 20. Zainteresowanie jest już dzisiaj bardzo wielkie. (n. t.)

— * **Rogoźno.** (Kwesta.) Tow. Powst. i Wojaków urządziło w niedzielę kwestę uliczną. Zebrane fundusze przeznaczono na pielęgnowanie grobów poległych bohaterów.

— (Kradzieże.) W ubiegłym tygodniu skradziono na szkodę gospodarza p. Schtevenau'a w Tarnowie dwa rowery ogólnej wartości 300 zł. Większej kradzieży drobiu dokonano u p. Rusina, zam. w Rogoźnie. Dochodzenia policyjne w obu wypadkach w toku. (ske.)

— * **Wągrówiec.** Celem utworzenia Tow. Hodowli drobiu, gołębi i królików odbędzie się organizacyjne zebranie dnia 8 bm. o godz. 14,30 w lokalu p. Rossego (Nowa Strzelnica).

— * **Rawicz.** (Dzień oszczędności.) W sobotę urządzono poranki propagandowe w szkołach.

— (Poświęcenie pomnika.) Przed kilku tygodniami zawiązał się komitet budowy pomnika dla śp. Stanisława Kamińskiego, inicjatora i bohatera boju o wolność miasta Rawicza. Składki obywatelstwa Rawicza i okolicy posypały się obficie, dzięki czemu nad grobowcem bohatera stanął już pomnik za przeszło 1 000 zł. W dzień Wszystkich Świętych, podczas procesji, przed kazaniem odbyło się poświęcenie pomnika i oddanie go rodzinie poległego. Z tej okazji Związek Powstańców i Wojaków wziął gremjalny udział w procesji.

JUŻ NIEWIELE MASZ CZASU

by zapewnić sobie szanse wygrania poważnych nagród **Wielkiej loterji na Pomnik Wdzięczności w Poznaniu.**

CIĄGNIENIE 10 GRUDNIA!

Los za 3,— zł nabyć możesz w najbliższej **kolekturze i w Bankach Ludowych** lub wprost za nadesłaniem 3,— zł **przekazem przez P. K. O. konto 213964 Wydział loteryjny Komitetu Wdzięczności, Poznań, Al. Marcinkowskiego 21, III. p**

— (Pomoc bezrobotnym.) Komitet powiatowy pomocy bezrobotnym zebrał zgórą 2 670 zł, z czego m. Rawicz złożyło 414 zł, komitety wiejskie (ogółem 42 wsie) sumę 930 zł, oraz 4 dwory 200 zł. Oprócz tego 8 majętności złożyło łącznie przeszło 1 600 ctr. ziemniaków. Do sum powyższych nie wliczono innych datków w naturaljach.

— (Odznaczenie.) P. dr. Jan Sokołowski, przyrodnik, profesor tutejszego Korpusu Kadetów, otrzymał przy otwarciu bież. roku akademickiego od Uniwersytetu Poznańskiego wyróżnienie za prace naukowe z dziedziny biologji.

— (Pożar.) W środę, dnia 28 ub. mies. po południu wybuchł pożar w śpichrzu kupca zbożowego p. Koteckiego przy placu Strzeleckim. W śpichrzu znajdowała się większa ilość lnu, który z niewyjaśnionych dotąd powodów zapalił się. Pożar stłumiła miejscowa straż pożarna. (kr.)

— * **B'edzianów** pow. Odolanów. (Pożar.) Dnia 30 października wieczorem wybuchł pożar na folwarku księcia Radziwiłła, dzierżawionym przez p. Czajkę. Spaliła się wielka obora, długości mniejwięcej 40 mtr. szerokości około 12 mtr. W płomieniach zginęło przeszło 30 świń, pszenica, siano, proso itd. Przybyły straże pożarne z Ostrzeszowa, Bledzianowa, Niedźwiedzia, Marydoł, Ludwików, Czarnylas, Szklarki Przygodzkiej. (pd.)

— * **Rychtal.** (10-lecie Straży Granicznej.) Z okazji 10-lecia objęcia ochrony granicy przez Straż Graniczną na odcinkach w Rychtalu, utworzył się komitet, który w uznaniu zasług i odpowiedzialnej pracy zorganizował ostatnio wieczorek familijny w lokalu p. Grześniaka w Rychtalu. Podczas wieczorku wygłosił p. burmistrz Jerzykowski dłuższe przemówienie, charakteryzując zasługi Straży Granicznej dla państwa a szczególnie dla mieszkańców pogranicza. Dochód z wieczorku przeznaczony został na bibljotekę Straży Granicznej w Rychtalu. (ck.)

— * **Kępno.** (Na bezrobotnych.) Na skutek wezwania miejscowego Komitetu niesienia pomocy bezrobotnym, opodatkowali się urzędnicy państwowi, prywatni i samorządowi w Kępnie w wysokości pół do 2 proc. swych zarobków miesięcznych na rzecz bezrobotnych. Dnia 31 ub. m. wpływały pierwsze datki.

— (Ilość mieszkańców.) Według obliczeń oddziału ewidencji ruchu ludności przy Magistracie, wynosi liczba mieszkańców miasta Kępna na dzień 31. 10 br. 6 886 osób, w tem 3 234 mężczyzn i 3 652 kobiety.

— (Pielgrzymka.) Dnia 7 bm. o godz. 12.30 wypeżdżają członkinie Kółek Włościanek powiatów kępińskiego i ostrzeszowskiego do Częstochowy. Bliższych informacyj udziela sekretarjat, mieszczący się w Szkole Rolniczej.

— (Stan bezrobocia.) W Państw. Urzędzie Pośrednictwa Pracy w Kępnie jest zarejestrowanych ogółem 1 386 bezrobotnych. Liczba ich zwiększyła się w ub. tygodniu o 17 osób; zasiłek pobrało 107 osób. Z ogólnej liczby 1 386 bezrobotnych przypada na powiat kępiński 1 072 mężczyzn i 33 kobiety, a na powiat ostrzeszowski 270 mężczyzn i 11 kobiet.

— (Pomoc bezrobotnym.) Dnia 27 ub. mies. odbyło się przy licznym udziale przedstawicieli społeczeństwa zebranie organizacyjne miejskiego komitetu niesienia pomocy bezrobotnym. Zebranie zagaił ks. prob. Nowacki. Obecny stan bezrobocia w mieście przedstawił p. burm. Kokociński. Po ożywionej dyskusji wybrano zarząd komitetu, oraz poszczególne sekcje. W skład zarządu, którego prezesem wybrano ks. prob. Nowackiego, weszli pp.: burmistrz Kokociński — wiceprezes, Jan Gandecki — sekretarz, Juljan Wyderkowski — skarbnik oraz aptekarzowa Karłowska i Mieczysław Depczyński. Sekcję finansową tworzą pp. Kazimierz Krzanowski, Juljan Wyderkowski, Stanisław Kosterski, Stanisław Laskowski, Ludwik Wolko, Feliks Żak i Michał Morek z Osin. W skład sekcji rozdzielczej weszli pp. Karłowska, Szafarkiewiczowa, Zakrzewski, Malak, Schlesinger, Machiński, Wilaszek i Jan Tomczak. Dożywianiem dzieci zajmą się pp.: Karłowska, Balicka, Halardziński i Hajdrychówna, a pośrednictwem pracy pp.: Bogucki, Wilaszek i Sikora. Pozatem utworzono podkomitety dla Osin i Krążków w pow. kępińskim. (ck.)

Z POMORZA

— * **Tczew.** (Nieszczęśliwy wypadek.) Na pobliskim majątku Mały Garc podczas przeprowadzki pługów parowych z jednego miejsca na drugie nagle kierownica rozkręciła się i uderzyła całą siłą w rękę maszynisty p. M. Detlafa. Przywołany lekarz stwierdził złamanie ręki.

— (Jubileusz.) W poniedziałek, 2 bm. obchodził p. Feliks Dziewiątkowski, starszy monter sygnałowy, zamieszkały w Tczewie przy ul. Sobieskiego, 25-letni jubileusz pracy zawodowej przy kolei. (da.)

— * **Kościerzyna.** (Rehabilitacja.) Przed sześciu laty aresztowany został dyr. Banku Powiatowego p. Warczak (Pomorzanin) za rzekome wykroczenia przeciw ustawie skarbowej. Zawieszono go w urzędowaniu i wytoczono proces dyscyplinarny. Obecnie Najwyższa Komisja Dyscyplinarna w Poznaniu uwolniła p. W. od winy i kary a koszta postępowania nałożyła na powiat kościerski. Wyrok jest ostateczny. Zwolniony ma prawo do zatrzymanej mu części poborów, które wynoszą za cały czas około 45 000 zł, do odszkodowania za wolne mieszkanie służbowe, które w związku z wytoczonem mu postępowaniem opuścić musiał, oraz do zwrotu kosztów procesu. Po doliczeniu kosztów rewizji ksiąg, rzeczoznawców itp., eksperyment, na który odważył się ówczesny wydział powiatowy, spowodował łącznie około 100 000 zł wydatków wzgl. strat, które spadają w rezultacie na powiat kościerski, nie zaliczający się do powiatów zasobnych.

— * **Brodnica.** (Młodociani zbiedzy.) Dnia 27 ub. mies. oddaliła się 16-letnia Stefanja Reinertówna z domu rodzicielskiego, zabierając z sobą ze szkodą rodziców 200 złotych i 360 dolarów w gotówce. Wspólnie z niejakim Bol Koźnickim, który ma dość burzliwą przeszłość, odjechała wynajętym samochodem do Rypina, gdzie ślad za nimi zaginął. Ojciec dziewczyny ściga zbiegów przy pomocy policji. (x.)

— * **Gdynia.** (Sprawa zaległych podatków miejskich.) Na ostatniem posiedzeniu rady miejskiej komisarz rządu oświadczył, że kary za zwłokę w opłacie podatków komunalnych zostały obniżone do 1 i pół proc. miesięcznie. Równocześnie komisarz rządu zakomunikował zebranym, że suma zaległych podatków miejskich dochodzi do pół miljona złotych i że jest zmuszony podatki te ściągać rygorystycznie. Władze egzekucyjne otrzymały już stosowne rozkazy. Z powodu wielkiej sumy zaległych podatków sytuacja Gdyni wobec rządu jest dwuznaczna, bo, gdy kołacze w Warszawie o pomoc finansową, musi się równocześnie przyznać, że u siebie w domu ma nieściągnięte pretensje na poważne kwoty.

— (Akademja oszczędnościowa.) W związku z międzynarodowym dniem oszczędności odbyła się w niedzielę, dnia 1 bm. akademja w kinie „Morskie Oko", gdzie na temat pomnażania majątku narodowego przemawiali: dyr. Gawiński, prezes spółdzielni Bukowski i p. Legocki. Ostatni z mówców przedłożył zebranym rezolucję przeciw wystąpieniu senatora Boraha, którą jednogłośnie uchwalono. — Wśród osób, przybyłych na akademję, rozlosowano bezpłatnie 20 książeczek oszczędnościowych, każda na sumę 10 zł.

V koncert symfoniczny

V. koncert symfoniczny orkiestry stoł. m. Poznania odbędzie się w niedzielę, dnia 8. b. m., wiecz., o godz. 8-mej w Teatrze Wielkim. Orkiestra nasza pozyskała jako solistkę na ten koncert, cenioną, młodą wiolonczelistkę p. Zofję Adamską. Znany krytyk Felicjan Szopski pisze o występie p. Adamskiej z Filharmonją warszawską: „Koncert wiolonczelowy Lalo był na wczorajszym poranku wykonany przez p. Zofję Adamską. Interpretacja jej świadczyła o dużym talencie i o bardzo wysokiej kulturze muzycznej... technika oparta jest na doskonałej szkole i wyrobiona pierwszorzędnie. Frazowanie oraz cała, ogólna kreacja dzieła są w wysokim stopniu interesujące".

Przy pulpicie kapelmistrzowskim stanie p. Zygmunt Latoszewski, który po każdorazowym przez niego kierowanym koncertem zyskuje coraz to większe uznanie naszych krytyków fachowych. Piękny program składający się z Mozarta Symfonji C-dur, Siant-Saensa Koncertu na wiolonczele, Schuberta Symfonji h-moll i Czajkowskiego Suity baletowej „Dziadek do orzechów", zainteresuje niewątpliwie naszą muzykalną publiczność, która podąży jak zwykle w niedzielę do Teatru Wielkiego.

SKRZYNKA DO LISTÓW

— **Podróżujący.** Radzimy nie zwlekać, lecz wytoczyć skargę. Najlepiej wziąć do tego adwokata. (K.)

— **J. K. Psz. Śl.** Niema takiej specjalnej wypożyczalni. (K.)

— **Mi-Ka.** Tow. Pomocy Naukowej dla dziewcząt Poznań, ul. Strzelecka 3. (K.)

— **Kamerun.** Nie znamy tego adresu. (K.)

— **Introligatornia.** Nie znamy tego adresu. (K.)

— **Stały Czytelnik W. M.** Manila, Filipiny. Dokładniejszego adresu nie znamy. (K.)

— **P. Karol Hein.** Urząd Skarbowy zawsze bierze opłatę za 5 lat, jeżeli czas okres trwania umowy nie jest definitywnie ustalony. W danym razie, gdyby umowa wygasła przed upływem 5 lat, można domagać się zwrotu odpowiedniej części opłaty. (K.)

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Anna Stachowiakowa, z domu Owczarzakówna, 68 l. Szczepan Walaszyk, mistrz garncarski, 61 l. Jadwiga Blaszakowa, z domu Nowakówna, 32 l. Czesława Wojciechowska, z domu Mikołajczak, 50 l. Marjanna Morawska, z domu Jóźwiakówna, 87 l. Franciszek Szkaradkiewicz, organista, 66 l. Wilhelm Goerlt, inwalida wojenny, 52 l.

Składki i pokwitowania

Na pomnik Serca Jezusowego: M. S. z prośbą o łaski 5 zł. — Weteran W. Czerkowski zamiast kwiatów na groby 2 zł. — M. Milwidowa zamiast kwiatów na groby 2,50 zł. — N. N. z prośbą o opiekę 1 zł. Hadrychowa z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalsze, 5 zł. — Sierota pokornie prosi o dobry wynik w terminie (5. 11. 31) a przedewszystkiem o zakończenie sprawy i błogosławieństwo dla rodzeństwa i siebie 2 zł. — A. T. z prośbą o pomoc w ustaleniu i o zdrowie 3 zł. — W dniu 45 rocznicy śmierci śp. ojca Jana proszą dzieci o modlitwę za jego duszę, 2 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 1 530,29 zł.

Na bezrobotnych: J. R. 10 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 560,79 złotych.

Na chleb św. Antoniego: A. T. z prośbą o znalezienie właściwej drogi 3 zł — M. J. G. z podziękowaniem za otrzymane łaski 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 26,50 zł.

Na Tow. „Caritas": Kazimierz Stoebe za nieodebraną makulaturę 10 zł. — R. Ottowicz 10 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 463 zł.

TEATRY

„Młody las"

Przyjęta z żywiołowym entuzjazmem, oklaskiwana entuzjastycznie na wczorajszej premjerze gorąca i szlachetna sztuka „Młody las" malująca bohaterskie dzieje strajku młodzieży z pod zaboru rosyjskiego, który był — jakby nową Wrześnią, a więc bliski i jak nigdzie — zrozumiały dla społeczeństwa Wielkopolskiego, ukaże się w środę, czwartek i piątek bieżącego tygodnia.

Niezrównaną kreację tworzy w roli Pakocina Aleksander Zelwerowicz.

Przedstawienie popołudniowe

W niedzielę popołudniu po cenach zniżonych ciesząca się rekordowem powodzeniem czarująca komedja „Roxy", która stale wypełnia widownię Teatru Polskiego do ostatniego miejsca.

Teatr Polski

DZIŚ — „Młody las".
Czwartek, 5. 11. „Młody las".
Piątek, 6. 11. „Młody las".
Sobota, 7. 11. „Młody las".
Niedziela, 8. 11 po południu „Roxy" po cenach zniżonych.
Niedziela, 8. 11 wiecz. „Młody las".
Poniedziałek, 9. 11. „Lazurowe wybrzeże".
Początek o godzinie 8 wieczorem

Teatr Nowy

DZIŚ — o godz. 7.15 i 9,15 — **Wielka rewja „Humor krzepi".**
Czwartek, 5. 11. o godz. 7,15 i 9,15 wielka rewja „Humor krzepi".
Początek o godzinie 8 wieczorem

TEATR NARODOWY

(Sala „Ogrodu Zoologicznego" — ul. Zwierzyniecka)

DZIŚ — „Królewicz Szafirek i Ochmistrz Okularnik". — baśń w trzech aktach Jana Sztudyngera. — Bilety sprzedane.
Czwartek, 5. 11. „Królewicz Szafirek i ochmistrz Okularnik" — baśń w trzech aktach Jana Sztaudyngera. — Bilety sprzedane.
Piątek, 6. 11. „Królewicz Szafirek i ochmistrz Okularnik" — baśń w trzech aktach Jana Sztaudyngera. — Bilety sprzedane.
Sobota, 7. 11 o godz. 3,30 „Królewicz Szafirek i ochmistrz Okularnik" — baśń w trzech aktach Jana Sztaudyngera — Bilety do nabycia u p. Szrejbrowskiego, ul. Gwarna.
Niedziela, 8. 11. o godz. 3,30 „Królewicz Szafirek i ochmistrz Okularnik" — baśń w trzech aktach Jana Sztaudyngera. — Bilety do nabycia u p. Szrejbrowskiego, ul. Gwarna.

TEATR OBJAZDOWY

Wł. Brackiego — „Kajzer" Macieja Wierzbińskiego

DZIŚ — Inowrocław.
Czwartek — Golub.
Piątek — Nowe Miasto.
Sobota — Lubawa.
Niedziela — Działdowo.
Poniedziałek — Lidzbark.
Wtorek — Brodnica.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

NAUKA

Jak pracuje Tow. Naukowe we Lwowie. Z przykładną punktualnością wychodzą sprawozdania z działalności naukowej instytucji, której przewodniczy największy zapewne polski historyk Balcer. Wydziały i sekcje, jak świadczą te sprawozdania, współzawodniczą z Akademją krakowską. Z odczytów wybiły się na plan pierwszy Zbigniewa Hornunga nad rzeźbą polską XVIII w., Wojciecha Hejnosza nad fragmentami prawa ruskiego na Rusi Czerwonej pod koniec średniowiecza, Józefa Umińskiego nad mało znanym dziś biografem Hozjusza, Tomaszem Treterem. Przyczynkiem do dziejów epistolografji polskiej jest odczyt Karola Maleczyńskiego, który wykazał, że stosunek Polski z zachodem był już w XIII w. nader ożywiony. (T. Gr.)

Z Pol. Tow. Matematycznego. Oddział Lwowski odbył posiedzenie naukowe z odczytem prof. Chwistka pt. „O metodzie semantycznej".

TEATR

Artyści polscy w Berlinie. Donoszą nam z Berlina: Znany warszawski wiolonczelista i dyrygent Kazimierz Wiłkomirski przybył do Berlina i wystąpił w koncercie, urządzonym wespół z basistą scen włoskich Włodzimierzem Kaczmarem, lwowianinem. Koncert urządziło Towarzystwo Opieki Polskiej, cieszył się powodzeniem. (bm)

„SZKOŁA OBŁUDY"

Z Warszawy donoszą nam:

Mówi się o tem, że publiczność dzisiejsza chce „najpłytszej zabawy" a stroni od sceny wtedy, gdy z ust aktorów padają myśli. Tymczasem sztuka Jules Romainsa „Szkoła obłudy", wystawiona w Ateneum, niemało się podobała i kto wie, czy nie zyska dłuższego powodzenia, a widz musi ciągle myśleć.... Co prawda, nie jest to myślenie nazbyt utrudnione. P. Romains walczy z obłudą w ten sposób że neguje wszystko co istnieje, nie stawiając na to miejsce żadnych koncepcyj własnych. Słusznie zauważa Grzymała Siedlecki, że „patrzeć przez cztery akty na tego czterdziestoletniego Musse'a, który ciągle i niezmiennie jest zadziwiony faktem że istnieje państwo, rygory ustaw, konwencje społeczne, polityka stosunków ludzkich, kłamstwo, obłuda itpd.; to istotnie może obrażać nasze poczucie prawdopodobieństwa psychologicznego".

Gorzka ta a głęboka uwaga nie zmienia faktu, że sztuka budzi wśród audytorjum oddźwięk, wywołuje w międzyaktach dyskusje, słowem: interesuje. Mamy tutaj typową sztukę z rzędu tych, które nie każą zapominać o życiu i jego codziennym biegu, tak jak np. „Romeo i Julja", ale przeciwnie, stawiają widza w samym jego środku. Jest to czteroaktowa dyskusja w której widz musi wziąć udział, dyskusja rozłożona na głosy, a że często zatrąca groteską albo i farsą, zaś rolę główną (owego naiwnego mizantropa) gra Jaracz z właściwym sobie temperamentem, więc można zrozumieć, że ludzie są pasjonowani. Tyle zaprzeczeń temu, co na każdym kroku dokoła się dzieje, tyle szyderstw z życia, z którem każdy przecież ma swoje porachunki... „Senat szaleńców" był o wiele płytszy i artystycznie mizerniejszy, a przecież miał swoich widzów. Czy takie widowiska są pokrzepiające, to inna sprawa. Gdy widz przemyśli je do końca, staje wobec gruzów moralnych gruzów z których nie widnieje żaden ślad przyszłej budowy. Autor zdemolował wszystko — i na tem skończył swoją pracę. T. W.

LITERATURA

„Klejnot maharadży". Tym razem Frank Heller zjechał trochę na boczny tor od orzeźwiającej ironji, z jaką traktuje powieść kryminalną. Pozostały tego ślady w pierwszej części. Druga, rozgrywająca się w wielkim londyńskim hotelu, gdzie jakiś maharadża ma być okradziony ze swych klejnotów przez międzynarodową szajkę mogłaby być już napisaną przez Wallace'a. Porównanie to jest niezawodnie obrazą, lecz p. Heller sam sobie winien. W dodatku ów łotr, który tak się znakomicie przebiera i charakteryzuje, że w końcu podszywa się pod wykradzionego przez siebie maharadżę, i nie zostaje rozpoznany przez swoje własne rodzone otoczenie hinduskie — jest naszym znajomym z jakiejś powieści francuskiej (zdaje się że z „Żółtego pokoju). Z pod zwykłej roboty tego rodzaju wydobywa się czasem dawny Frank Heller, lecz rzadko dotychczas był on jednym z niewielu literatów między odkręcaczami kranów z zabrudzoną wodą. (ln)

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Polskie karykatury w Ameryce. Miesięcznik artystyczny nowojorski „Fortune" zaangażował na jakiś czas p. Zdzisława Czermańskiego, znanego rysownika, który niedawno wystawił w Paryżu szereg swoich szkiców i miał poważny sukces. P. Czermański przybył już do Nowego Jorku i rozpoczął pracę jako ilustrator i karykaturzysta.

Z WIDOWNI I Z ZA KULIS

„WŁOSKA" OPERA W POLSCE?

Warszawa, 3 listopada.

Oferta, jaką złożyła na prowadzenie Opery warszawskiej włoska firma Ferone z Medjolanu, nie jest jedyną, aczkolwiek jest niezawodnie poważną. „Agenzia Emilio Ferone", jak brzmi pełny tytuł tego przedsiębiorstwa teatralnego, nietylko pośredniczy w angażowaniu się największych śpiewaków świata do największych teatrów włoskich i obcych (począwszy od La Scali, rzymskiego Teatro Reale i Metropolitan Opera House w Nowym Jorku) ale urządza liczne tournées po Włoszech, Francji i obu Amerykach, tak, że jest fachowa w całem znaczeniu słowa. Oczywiście wszystko zależy od warunków, jakie magistratowi przedstawi — warunków równie artystycznych i moralnych, jak materjalnych. Nie do pomyślenia by bowiem było, aby opera warszawska np. nie posiadała stałego personelu polskiego i to nietylko chórów, baletu (który zresztą jest materjałem bez konkurencji) i orkiestry, ale także solistów. Można dzisiaj w Polsce zebrać personel istotnie dobry, skoro wszystkie teatry muzyczne zostały zamknięte. Zespół warszawski miał palcami wskazywane nieużytki i wygasające gwiazdy, których olbrzymich gaż nic nie usprawiedliwiało. Kto zna stosunki, wie jak na tym punkcie szwankowała gospodarka teatralna miejska.

Inna rzecz, czy projekty „włosko-polskie" będą mogły się urzeczywistnić, nawet gdyby były jak najkorzystniejsze. Stanie im w drodze mnóstwo przeszkód, a ZASP postara się, aby ich było jak najwięcej. Przegrał on wojnę o zawładnięcie miejskiemi scenami dramatycznemi, których magistrat na „kolektyw" nie oddał, a w administracji poręczającej p. Krzywoszewskiego utrzymał. Tem pewniej ZASP dołoży wszelkich sił, aby zagarnąć, pod formą „kolektywu" czy „zrzeszenia", Teatr Wielki. Jedna taka oferta zbiorowa byłych artystów warszawskich jest na stole magistratu i pewnie będzie rozpatrywana. Spotka się ona zapewne z oporem zasadniczym tych, którzy uważają, że wchodzenie z ZASP-em w jakiekolwiek kombinacje i układy byłoby niejako premją za to, że zdezorganizował na długie lata życie scen polskich i że usiłował sterroryzować Warszawę w sprawie teatrów dramatycznych.

Przy tem co do samego zrzeszenia nie było do niedawna w samym ZASP-ie zgody. Udaremnił on już próbę oferty, zamierzoną przez grono śpiewaków, żądając aby „kolektyw" zaangażował wszystkich, którzy dotychczas byli zatrudnieni. Warunek to, jak wiadomo, niemożliwy i gwarantujący olbrzymie deficyty. Potem go podobno złagodzono, lecz przy konkretnej pracy nad uruchomieniem Teatru Wielkiego znów muszą się odezwać te prywatne zabiegi i pretensje. Prezes ZASP-u, p. Dygas, pobierał 48.000 złotych rocznie z obowiązkiem śpiewania cztery razy w miesiącu. Ci i owi emeryci mieli dobrze płatne posady. Przy tem zrzeszenie myślało dotychczas raczej o Warszawie, podczas gdy na pierwszym planie stoi zorganizowanie takiego personelu, któryby utworzył także operę objazdową i mógł obsługiwać całą Polskę, urządzając w wielkich miastach paromiesięczne sezony.

Myśl tę przyjęła jednomyślnie konferencja prezydentów miast, odbyta w Warszawie i na niej też opiera się głównie propozycja Agencji Ferano. O tem, aby w poszczególnych miastach miały utrzymać się samodzielne opery, trudno mówić przy rosnącym kryzysie i zobojętnieniu publiczności. Opera objazdowa jest więc jedynem wyjściem. Prawdopodobnie więc będą w sprawie tej musiały wypowiedzieć się w Warszawie i inne miasta, nim przyjdzie do załatwienia ofert. Agencja Ferone wychodzi ze stanowiska, że personel ma być polski, na to jednak musi być położony nacisk bardzo silny i ze strony miasta. T. W.

Pisma nadesłane

„Dom, Osiedle, Mieszkanie". Nr. 10. Treść: J. Weber: „Budownictwo drewniane". — J. Stefanowicz: „Budownictwo drzewne w świetle dzisiejszej techniki". — T. Nowakowski: „Przypomnieć zapomniane". — „Łuszczarnia ryżu w Gdyni". — S. Hempel: „Dom drewniany z desek". — J. T.: „Grzyb domowy". — P. Lubiński i J. Nagabczyński: „Drewniany dom mieszkalny". — „Domy drewniane na Annopolu".

PÓŁWIECZE LITERATURY

Pamięć ma krótki wzrok — Dzieło Gabrjela Korbuta — Śmierć kompletuje bibljografję — Trudno domknąć — Conrad jako pisarz polski z ducha, i co stąd wyniknie — Poloniści i Korbut.

Pamięć ludzka jest krótkowzroczna, jak stare oczy, które lepiej widzą rzeczy odległe, niż bliskie. Stare, mądre oczy historji czekają, aż czasy się odsuną, aby lepiej je widzieć. Nie mniej historja ciągle pracować musi w swoich gałęziach pomocniczych nad zjawiskami najbliższemi, aby ocalić materjał. Życie zaś domaga się natarczywie organizowania pamięci w jej pokładach najświeższych. Tem się tłumaczy sympatja, z jaką witamy każdy podręcznik, który nam systematyzuje to, co w ostatnich czasach natłoczyło się w głowie.

Mamy na myśli zjawiska literackie. Literatura Feldmana, pomimo wielu stron niesympatycznych, cieszyła się niezmierną wziętością, dlatego, że informowała. Poloniści domagają się bibljografji najnowszej. „Ruch Literacki" jest prawdziwem dla nich dobrodziejstwem. „Sto lat myśli polskiej" (niestety niedokończone wydawnictwo) stanowi jeden z najcenniejszych podręczników. Z radością też witamy dzieło Korbuta, doprowadzone w drugiem wydaniu do r. 1914.

Gabrjel Korbut, przy materjalnej pomocy Kasy im. Mianowskiego, wydał uzupełnione drugie wydanie swego kapitalnego dzieła „Literatura polska". W r. 1921 wyszedł trzeci tom pierwszego wydania, zawierający materjał od r. 1820 do 1863 z dodatkiem, obejmującym lata 1863—1900. Dwa poprzednie tomy poświęcone były literaturze od jej początków do r. 1920.

Nie mam jeszcze w ręku całości nowego wydania, i o tej całości nie śmiałbym pisać, otrzymałem jednak część końcową, wydaną także osobno, najbardziej może ogół interesującą: „Literaturę polską popowstaniową w okresie lat pięćdziesięciu (1864—1914)". Dalsza informacja karty tytułowej: „Książka podręczna informacyjna dla studjujących naukowe dzieje rozwoju piśmiennictwa polskiego" (Warszawa 1931. Skład główny w Kasie im. Mianowskiego. Pałac Staszica. Str. 6 nl. i 378 w 4-ce).

Jest to rozwinięty ów dodatek do t. III. z r. 1921. W dziale tym autor zastosował ściśle ten sam charakter roboty w systemie i technice, co w całości dzieła. Schemat jest następujący: podział na okresy historyczne, a w każdym z nich, po krótkiej charakterystyce danego okresu, bibljografja prac o tej epoce, przegląd czasopiśmiennictwa (w czasach nowszych), poczem grupami i z pewną chronologją słownik autorów. Ten słownik stanowi zawartość i wartość dzieła. Zadaniem książki jest danie informacji o pisarzach i ich twórczości. Pisarze w każdej grupie są numerowani. Skorowidz ułatwia ich odnalezienie.

Podziałka taka personelu składa się z następujących elementów: 1) krótka biografja, poczynająca się od daty i miejsca urodzenia, 2) wyliczenie chronologiczne dzieł, 3) wyczerpująca bibljografja literatury o danym autorze. W tym okresie 50-letnim 1864—1914 Korbut opracował w ten sposób 385 pisarzy. Z tego na okres pozytywistyczny (1864—1890) przypada 315 nazwisk, na okres neoromantyczny 1890—1914 nazwisk 70.

Różnica tak rażąca liczb w tych dwu ćwierćwieczach pochodzi stąd, że w pierwszym podokresie autor szerzej uwzględnił, oprócz beletrystów, kategorję, którą określił: Publicyści, krytycy i badacze (109 osób). Drugi podokres, neoromantyczny (od Młodej Polski) wymienia przeważnie beletrystów. Ale czy nie dlatego, że w tych latach nawrotu do poezji myśl krytyczna, publicystyczna i badawcza podupadła?

Główny jednak powód tej różnicy w liczbach jest inny. Mianowicie Korbut musiał postawić granice swemu słownikowi. Uwzględnił w nim, jak wyjaśnia, tylko pisarzy już zmarłych i tych z żyjących, którzy pisać poczęli w drugiej połowie XIX. w. Śmierć bardzo dokładnie skompletowała okres wcześniejszy, podczas gdy debiutanci z okresu 1890—1914 przeważnie jeszcze żyją. Ze statystyką więc trzeba cierpliwie poczekać. Czas wszystko uzupełni i nowe wydanie Korbuta się ukaże, gromadzi on bowiem dalej materjały. W ciągu dalszych 16 lat wiele się już zmieniło. Takiego słownika nigdy nie można domknąć dokładnie, bo fala wciąż płynie. Autor jeszcze w korekcie dopisuje nowe nazwiska. Za protekcją śmierci dostało się przedwcześnie do słownika Korbutowego około 20 pisarzy, między nimi Włodzimierz Perzyński, który zaczął publikować utwory z nastaniem tego wieku, Tadeusz Rittner, Stan. Brzozowski, Marja Korycka, Bron. Ostrowska, Łucjan Zarzecki, Andrzej Gawroński, Eug. Małaczewski i in.

Z pisarzy, którzy nie pisali po polsku, Korbut włączył do słownika pisarzy polskich Conrada (Korzeniowskiego). Krzywdy tem dziełu nie zrobił: można się spierać o zasadę formalną, Korcił autora zebrany z umiłowaniem materjał. Uzasadnił swój krok wcale wymownie, że Conrad z ducha był pisarzem polskim, co przyznają krytycy angielscy. Na przyszłość jednak ta zasada „z ducha" będzie historyków naszej literatury obowiązywała przy klasyfikowaniu Żydów, piszących po polsku, co musi mieć praktyczne zastosowanie przy grupowaniu pisarzy okresu powojennego. Niezbędne jest utworzenie grupy pisarzy żydowskich, inaczej historja nie dokona regulacji łożyska twórczości istotnie polskiej.

Korbut dokonał pożytecznej pracy. Ocenią ją należycie ci, którzy będą sądzili całe czterotomowe dzieło. Z okazji tego końcowego fragmentu to trzeba powiedzieć, że ta praca nad najnowszemi okresami, torująca drogę historykom, jest najtrudniejsza. Za stulecia dawne Korbut miał już materjał opracowany przez historyków i bibljografję. XIX. zaś wiek z powodu kordonów i braku wszelkiej organizacji życia umysłowego w zaborze rosyjskim był jak puszcza.

Robota Korbuta jest inwentarzowa, poświęcona faktom biograficznym i bibljograficznym, porządkuje zjawiska piśmiennicze pod względem formalnym. Korbut oblicza las wysokopienny, dzieła; bibljografji prac rozsianych po czasopismach, broszur przeważnie nie podaje. W każdym jednak niemal wypadku udziela wskazówek, na jakim terenie należy poszukiwać śladów danej twórczości, przedewszystkiem wymieniając opracowania bibljograficzne, o ile istnieją. Zwłaszcza gdy chodzi o autorów, którzy specjalnością swoją wybiegają poza ramy literatury (przyrodnicy, prawnicy), Korbut odsyła czytelnika do bibljografij specjalnych.

Pod względem informacji, co o którym autorze do ostatnich czasów napisano, dzieło Korbuta jest jedyne. Literatura wieku XIX. nie jest bibljograficznie opracowana. Dopiero w obecnem stuleciu zaczęły się pojawiać opracowania literatury bieżącej. Kilka lat początkowych schwytało Tow. Literackie im. Mickiewicza we Lwowie, a teraz od sześciu lat mamy w Warszawie specjalny organ „Ruch Literacki", który nie przepuści żadnego zjawiska i przyczynka. Korbut na przestrzeni lat dawniejszych sam sobie radzić musiał i dokonał wiele. Nie miał przecież tak znakomitej pomocy, jak „Bibljografja" Piotra Grzegorczyka za lata 1928 i 1929. Co do każdego pisarza znajdziemy u Korbuta jakąś wskazówkę, najwięksi zaś twórcy opracowani zostali z godną podziwu drobiazgowością: Sienkiewicz, Prus, Żeromski, Kasprowicz, zwłaszcza Wyspiański. Z tych obrazów bibljograficznych wnosić można przez porównanie ilościowe, że Wyspiański ze wszystkich twórców wywarł na społeczeństwie największe wrażenie.

Dzieło Korbuta trzeba tak brać, jak sam autor je zamierzył i jak sam je osądza. Chciał dać „książkę podręczną", nie łudził się, że wyczerpie co do źdźbła wszystko, co w okresie lat 50 miało związek z litraturą polską. To jednak, co zrobił starczyłoby na zasługę całej zorganizowanej rzeszy pracowników.

Poloniści, korzystający z dzieła Korbuta, przysłużą się dobrze wspólnej sprawie swego warsztatu, jeśli nadsyłać będą zasłużonemu autorowi uzupełnienia. Fundamenty są tak mocne, że można dzieło Korbuta rozbudowywać, przyśpieszając coraz nowsze jego wydania.

Nie wyobrażamy sobie polonisty, który bez Korbuta mógłby się obyć.

Zygmunt Wasilewski.

Warszawa.

Szczegóły ósmego dnia procesu więźniów brzeskich

Dalsze zeznania świadków oskarżenia

W ósmym dniu procesu — jak już pokrótce donosiliśmy — zeznawali w dalszym ciągu świadkowie oskarżenia. Byli to przeważnie policjanci i drobni rolnicy, z których jeden przyznał się do przynależności do B. B. Obradom wczorajszym przysłuchiwał się b. więzień brzeski, co do którego zaniechano dochodzeń sądowych, p. Aleksander Dębski. P. Dębski podczas przerwy stał się przedmiotem owacji ze strony adwokatów, zjawił się bowiem na sali rozpraw w todze adwokackiej.

Sprawa „marszu na Kraków"

Pierwszy zeznaje Władysław Kita, lat 41, starszy przodownik. Świadek otrzymał telefoniczne zawiadomienie, że we wsi Marszowicach policja rozwiązała wiec posł Bagińskiego, bo nie miał pozwolenia. O 7 wieczorem na podwórzu sołtysa w Luborzycach urządził pos. Bagiński drugi wiec i nawoływał słuchaczy do udania się na kongres do Krakowa. Mówił też pos. Bagiński, że dyktaturę w Polsce sprawuje człowiek, który jest warjatem, ma bzika, i że pisma francuskie dają o Polsce artykuły pod nagłówkiem: „Warjat na czele trzydziestomiljonowego narodu". W przeddzień kongresu krakowskiego otrzymałem polecenie, aby nie dopuszczać do awantur. Świadek podzielił drogę na trzy odcinki i wystawił na nich policjantów. Drogą przez całą noc jechały furmanki w stronę Krakowa. Gdy przybył pos. Bagiński, utworzyła się grupa, która pieszo miała dojść do Krakowa. Wyjęto transparenty. Pos. Bagiński oświadczył, że policji się nie bol, orkiestra zagrała i pochód ruszył do Krakowa.

Przewodn.: Czy policja zatrzymywała pochód?

Św.: Nie, nie czyniła tego.

Przewodn.: Czy zatrzymano kogo z bronią?

Św.: Nie.

Przewodn.: Czy pan, jako komendant powiatu, nie dawał instrukcyj do czynienia przeszkód pochodowi?

Św.: Nie, nie dawałem.

Adw. Graliński: Na jakiej podstawie policjanci meldowali, że zebrania pos. Bagińskiego nie były meldowane?

Św.: Bo nie były zgłaszane w starostwie.

Adw.: Czy wiece poselskie 2 do 3 lata temu były meldowane?

Św.: Nie. Ale potem wyszedł nakaz ich meldowania.

Cichoń Stanisław, lat 50, emerytowany st. przodownik, mówił spokojnie, flegmatycznie: Gdy byłem jeszcze w czynnej służbie dn. 24 czerwca roku zeszłego, zawiadomiono mnie, że w Skale na targowicy, ktoś odbywa wiec. Udałem się i zobaczyłem, że jakiś pan przemawia do ludzi z wozu. Przedstawiłem się i zażądałem, żeby się wylegitymował. Podał mi legitymację Nr. 6, na nazwisko posła Kazimierza Bagińskiego. Zapytałem się, czy zameldował o wiecu w starostwie w Olkuszu. P. Bagiński odpowiedział, że jako poseł, nie jest obowiązany zgłaszać swych zebrań. Wtedy wezwałem go, aby wiec rozwiązał. Na moje wezwanie p. Bagiński zeszedł z wozu i zebranie się rozeszło.

Na pytanie co do treści przemówienia, świadek odpowiada:

— Przemówienia nie pamiętam.

Po zeznaniach świadka, do stołu sędziowskiego podchodzi prok. Rauze i podaje kartkę, z oświadczeniem starostwa, że wiec p. Bagińskiego był nielegalny.

Adw. Graliński: Proszę wysokiego sądu, czyż jest prawo, na zasadzie którego wiece poselskie muszą być zgłaszane w policji? (Na ławach obrońców głosy: niema, niema!).

Policja wobec pochodu do Krakowa

Grzybiński Stanisław, starszy przodownik, poprzednio komendant posterunku w Michałowicach, w dn. 28 czerwca r. z. został delegowany przez komendanta pow. miechowskiego, aby nie dopuścił do pochodu. Policja nie pozwalała — twierdzi świadek, — zatrzymywać się furmankom na szosie, aby nie hamowały ruchu na szosie. W pierwszej chwili spostrzegł świadek przygotowania do pochodu. Świadek zwrócił się „do zaufanych ludzi z „Wyzwolenia", że ma rozkaz nie dopuścić do pochodu. Wtem nadjechała furmankami większa grupa z pos. Bagińskim. Poseł Bagiński odezwał się do ludzi: „Proszę się nie bać policji, ja za wszystko odpowiadam". Prosiłem, ażeby się rozeszli, ale nie usłuchali. Pochód ruszył. Liczył on około 500 ludzi.

Przewodn.: Czy słyszał pan przemówienie Bagińskiego?

Św.: Nie, nie słyszałem.

Prokurator: Czy pan zeszedł z drogi pochodowi?

Św.: Tak, bo mieli laski, a na szosie leżały kamienie. Byłem tylko z jednym posterunkowym, Nowakiem.

Prok.: Jaki był porządek w pochodzie?

Św.: Najpierw orkiestra, potem sztandary i następnie tłum.

Nowak Andrzej, lat 46, posterunkowy policji w Zawierciu, opowiada, że pos. Bagiński podczas formowania pochodu w Michałowicach, odezwał się: „chłopcy, nie bójcie się policji, policja strzelać nie będzie, pójdziemy na kule i bagnety".

Adw. Potok: Kto dał polecenie zatrzymywania pochodu?

Św.: Był to rozkaz zastępcy starosty.

Adw. Szurlej: Jeżeli chłopi tamowali ruch, to pocoście ich puszczali na szosę?

Św.: Właśnie myśmy ich nie puszczali.

Adw.: To chłopom nie wolno chodzić szosą?

Św.: Wolno, ale nie w większej ilości.

Adw.: A co mają robić chłopi w większej ilości?

Św.: Miałem zarządzenie, żeby ich nie puszczać.

Gdy na pytania adw. Szurleja, co do zatrzymywania furmanek na szosie, świadek powtarza jedno, że zatrzymywano je tylko, aby nie tamowały ruchu, adw. Szurlej macha ręką i nie pyta dalej.

Andrzej Bednarczyk, lat 42, rolnik, o samym wiecu i formowaniu pochodu nic nie wie. Jechał na kongres do Krakowa i mijał pochód.

Przewodn.: Czy duży był pochód?

— Tak. Więcej, niż 300 chłopów.

— Były sztandary?

— Były. 1 lub 2.

— Czy pochód tamował ruch na szosie?

— Nie. Szli prawą stroną. Ja jechałem furmanką i wyminąłem ich swobodnie.

Św. Opiorek, przodownik policji, otrzymał 27 czerwca zawiadomienie o wiecu pos. Bagińskiego i stwierdził, że urządzono go bez pozwolenia. Mówca na wiecu ogłaszał, aby ludność zbierała się jak najliczniej na kongres. „I coś mówił, żeby się uzbroić w pałki, bo mogą się przydać". Mówił też, że p. Piłsudski ma gwoździe w głowie.

Przew.: Czy na wiecu było dużo ludzi?

— Około 30.

Sensacyjne zeznanie p. Świdra

Świder Józef, rolnik z Marszowic: P. Bagiński przyjechał 26 czerwca 1929 roku.

Przewodn.: 29 roku?

— 29.

Przewodn.: 29?

— 30-go. Urządził wiec na placu.

Przewodn.: No i co?

— Przemawiał, ale co mówił, to nie pamiętam. Gadał, że Piłsudski ma gwoździa w głowie. Nawoływał do pójścia na kongres w Krakowie.

Przew.: Czy mówił, żeby wziąć coś ze sobą?

— Mówił, wziąć ze sobą laskę i kawałek chleba.

Przewodniczący odczytuje zeznania, w których jest mowa o pałkach i pyta: Więc jak to było?

Świadek: A bo ja wiem? Odczytali mi w sądzie i kazali podpisać.

Adw. Berenson: A jak pana badali?

— Sędzia mi coś przeczytał.

— Pewnie przeczytał protokół policyjny?

— Pewnie, ja nie wiem.

Prok. Rauze: Czy ludzie teraz przed wyjazdem nie mówili w Marszowicach, że lepiej powiedzieć przed sądem o chlebie i o lasce, niż o pałach?

— Nie.

— Może taka rozmowa była z sąsiadami?

— Nie, ja z nikim nic nie mówiłem.

Prokurator (nie dając za wygraną): Ale może do świadka ktoś mówił, że lepiej zeznawać, że Bagiński powiedział o chlebie i o lasce, a nie o pale?

— Mnie nikt nic nie mówił.

Prokurator Rauze zaprzestaje dalej pytać.

Adw. Szumański: Skąd świadek wziął się u sędziego śledczego?

— Wezwali mnie.

— Jako sołtysa?

— Tak.

— Gdzie was wezwali?

— Do sędziego w Słomnikach.

— Czy jak świadek przyszedł, to sędzia pytał się o co, czy odrazu odczytał papier?

— Tak, odczytał.

Obrona prosi o wciągnięcie zeznań świadka do protokułu.

Adw. Szumański: A jak długo trwało to badanie, godzinę, pół godziny?

— Może 10 minut.

— Czy przy panu było pisane to zeznanie?

— Ja już nie pamiętam.

— A czy świadek był w Krakowie?

— Byłem.

— Czy sąsiedzi brali jakie pały?

— Nic, nic nie brali, tak poszli, jak chodzą po wsi.

— A czy przygotowywali się do drogi?

— Nikt się do drogi nie przygotowywał.

Przew.: Czy byliście najpierw badani przez policję?

Św.: Nie, nie byłem.

Między następnym świadkiem, Józefem Nawrotem, rolnikiem, a przewodniczącym, wywiązuje się następujący djalog:

Przewodn.: Czyście byli na kongresie?

— Nie, nie byłem.

Adw. Graliński: Jak daleko od pańskiej wsi do Krakowa?

Św.: 20 kilometrów.

— Czy normalnie bierze się w drogę laskę?

Św.: Naturalnie, że się bierze.

Adw. Szumański: Jak idziecie w pole, to jak mówicie, że idziecie z laską, czy z pałką?

— I z laską i z pałką.

— A jak częściej się mówi?

— Częściej „z pałką".

Zeznania dalszych świadków, przedewszystkiem referenta prasowego komisarjatu rządu m. Warszawy, E. Krygiera, już streszczaliśmy.

Z Stronnictwa Narodowego

Wielki wiec w Trzemesznie

W niedzielę, dnia 25 października o godzinie 1 w południe odbył się w Trzemesznie na sali p. Mikulskiego wiec Stronnictwa Narodowego.

Wiec zagaił p. Ludwik Dytkiewicz, poczem głos zabrał p. poseł Lewandowski, który w bardzo obszernym referacie przedstawił zebranym sytuację wewnętrzną kraju oraz omówił sprawy polityki zagranicznej naszego państwa. P. posłowi podziękowała publiczność długotrwałemi oklaskami.

Następnie wręczono posłowi akta w sprawach komisarza Kamienieckiego z Inowrocławia oraz przodownika policji Furchela, czynnego dawniej w Trzemesznie, a obecnie w Nowym Tomyślu, dotyczące ich zeznań w sprawie znanych zajść przedwyborczych w Trzemesznie z prośbą, by p. poseł przy sposobności w Sejmie tę sprawę przedstawił.

Przemawiali jeszcze pp. Gust, Wolff i Sommerfeld, który jako reemigrant z Ameryki przedstawił opinję Polonji amerykańskiej, śledzącej z niepokojem poczynania „sanacji" w obawie, aby „sanacja" nie zaprzepaściła Polski.

Zabierali też głos były poseł pan Szymborski z Kozłowa i p. Kempiński, robotnik z Trzemeszna, żaląc się, iż filar „strzelców" trzemeszeńskich, sekretarz miejski Paprzycki jak tylko może, to wszędzie wybiera „strzelców" do pracy, a robotnicy nie należący do Związku Strzeleckiego, pracy dostać nie mogą. Rada miejska poprosiła coprawda, by praktyki Paprzyckiego ukrócono, ale widać, w dalszym ciągu, że Paprzycki robi co chce.

Przy końcu p. poseł dawał odpowiedzi na wywody przedmówców, wyjaśniając niektóre sprawy, poczem p. Dytkiewicz w obecności około 1000 słuchaczy solwował wiec pochwaleniem Pana Boga.

Wiec odbył się z całym spokojem i w poważnym nastroju.

Z doli bezrobotnych pracowników umysłowych

Z miasta piszą nam: z

Wartoby też, żeby społeczeństwo się zainteresowało, jak odbywa się kontrolowanie bezrobotnych pracowników umysłowych w państwowym urzędzie pośrednictwa pracy. Doprawdy byłoby to również z wielką korzyścią, gdyby zechciał któryś z panów wyższych urzędników Z. U. P. U. przekonać się naocznie, w jak niemożliwych warunkach znajduje się człowiek, który 2 razy w miesiącu dla kontroli musi stać w ogonku, składającym się z kilkuset ludzi, przy ulicy Czarneckiego nr. 9. Ponieważ ubikacja i korytarz są tak małe że zmieści si ętam zaledwie około 50 ludzi, większość musi stać po 2, 3 godziny w deszczu nieraz i zimnie na podwórzu, oczekując swej kolejki. A dodać jeszcze trzeba, że widzi się tam ludzi wynędzniałych w latowyc hokryciach i podartych butach. Natomiast wiadomem jest, że duże budowle nawet niezupełnie zajęte posiada Z. U. P. U. np. przy ulicy Mickiewicza, gdzie przynajmniej w obszernym korytarzu możnaby oczekiwać załatwienia sprawy. Trzeba zważyć, że te właśnie budowle powstały ze składek pracownika umysłowego. Czy wobec tego więc jest godziwe takie bezwzględne traktowanie bezrobotnego inteligenta? Czy kto zwróci zdrowie tym ludziom, którzy je stracą napewno, gdy w grudniu lub styczniu będą musieli stać choćby godzinę w niedostatecznem odzieniu?

Również nasuwa się pytanie, czy w dnie kontroli, których przypada w miesiącu 6, nie należałoby otworzyć jeszcze drugieg ookienka celem urzędowania. Pozatem należałoby zwrócić uwagę na porządek kkolejności. Niektóre osoby wyłamują się z tego, wsuwają się między innych i prędzej załatwiają sprawę. Na wezwanie oczekujących swej kolejki nie r agują, lub dochodzi do ostrej wymiany zdań i przezwisk jak „inteligenci od łopaty", „hołota" i t. p., co może się przyczynić do niemiłych incydentów. Jest tam wprawdzie posterunkowy, ale jego funkcja jest ograniczona. Twierdzi on, że do niego nienależy pilnowanie kolejności interesantów.

Kto dotąd nie był w tem położeniu by się o tem przekonać niech zobaczy a uwierzy. Apelujemy do sumienia tych w których mocy pozostaje zmienić to wadliwe funkcjonowanie urzędu i pomóc ludziom i tak nieszczęśliwym, pozbawionym pracy.

Jeden z wielu.

Na budowę kościoła Matki Boskiej Dąbrowieckiej

Podjęta przez nas w ubiegłym roku zbiórka na kościół M. B. Dąbrowieckiej przyniosła nam w całem województwie poznańskiem przeszło 32.000 zł. Około 20 proc. z tego kosztowali nas kolektorzy i ich podróże. Na kościół pozostało ca. 26.000 zł. Mając materjał dostarczony nam przez patronat rządowy podjęliśmy w Imię Boże w ubiegłym roku budowę, ufni w dalszą ofiarność parafji, rządu i pielgrzymów dąbrowieckich.

Zawiedliśmy się niestety, nietyle zapewne na dobrej woli, ile na możności świadczeń ze strony rządu jak i społeczeństwa. Wskutek tego drugi już raz muszą przezimować niewykończone mury.

Dla poratowania zagrożonej budowy wydał Komitet Odbudowy loterję fantową i losy po 1.— zł wysyła przez specjalnych w legitymację Komitetu zaopatrzonych kolporterów po domach.

Dziękując wszystkim dawnym ofiarodawcom za ofiary złożone na budowę kościoła M. B. Dąbrowieckiej, prosimy serdecznie o poparcie nowej naszej akcji a jakkolwiek przygniatają nas wszystkich kłopoty gospodarcze, pocieszamy się tą myślą, że zebrane fundusze pozostają w kraju i dadzą pracę i obroty całemu szeregowi robotników i dostawców.

Wygrać można w tej loterji fortepian, sypialnię, kuchnię, rowery i mnóstwo innych wartościowych i pożytecznych przedmiotów i wreszcie pamiątki z Dąbrówki, — ktoby zaś nie wygrał, niechże się pocieszy tem, że kupienie losu nie poszło na marne. Nie odtrącajcie więc naszych kolporterów i nabywajcie losy także dla krewnych swoich i znajomych. Ciągnienie 15 grudnia r. b.

Komitet Odbudowy Kościoła w Dąbrówce Kościelnej

(—) Dr. C. Rydlewski. (—) X. Pyszkowski. (—) Filipowski.

Z różnych stron Polski

„Sklep dla samobójców?"

Magistrat warszawski otrzymał w tych dniach niezwykłą ofertę od jednego z mieszkańców stolicy, p. Antoniego Kłosa, który zwrócił się do wydziału przemysłowego o udzielenie mu pozwolenia na otworzenie i zarejestrowanie... „sklepu dla samobójców"! P. Kłos motywuje swą prośbę „wyczuciem palącej potrzeby ze strony licznych kandydatów na samobójców", którym chce ofiarować dogodne środki i sposoby pozbawienia się znienawidzonego przez nich życia. Sklep swój chce p. K. otworzyć 1 stycznia r. p. przy jednej z głównych ulic w Warszawie i sprzedawać tam: wszelkiego rodzaju sznurki, automatyczne rewolwery, pigułki z trucizną etc. etc. Niezbyt poważnie przedstawiającą się prośbę p. K. odpowiednio potraktowano. Sam fakt jednak skierowania jej do magistratu stołecznego, jest dość charakterystyczny.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Czy utrzyma się marka niemiecka?

Jak wiadomo, t. zw. raport ekspertów bazylejskich stwierdził w swoim czasie, iż Niemcy nie są zdolne o własnych siłach wydobyć się ze swej sytuacji finansowej. Co do tego niema złudzeń w świecie. To też udzielono Rzeszy moratorjum do końca lutego przyszłego roku, w nadziei, iż do tego czasu wynajdzie się sposoby na wybrnięcie z galimatiasu. Pytanie nasze, zamieszczone w tytule, rozumieć należy jako czasowo ograniczone: nie mając ambicji przejrzenia ciężkiej zasłony, umożliwiającej odcyfrowanie dalszej, po lutym 1932 r., przyszłości, — chodzi nam o zbadanie możliwości utrzymania kursu marki w ciągu najbliższych 4-ech miesięcy.

Na to pytanie odpowiedzieli już twierdząco, w bardzo stanowczy sposób, Kanclerz Brüning i dr. Luther. Rzeczywiście, istnieją poważne momenty, które przemawiają za utrzymaniem parytetu złota. Ale i za ustawową dewaluacją marki istnieją poważne względy, z których najważniejszym jest perspektywa ciężkich walk wewnętrzno-politycznych o zniżkę cen i płac.

Technicznie, utrzymanie parytetu złota jest możliwe do końca lutego 1932 r. Do tego czasu mają Niemcy do płacenia, oprócz importu, procenty i raty amortyzacyjne od pożyczek zagranicznych, w rocznej wysokości RM 1 1/4—1 1/2 miljarda oraz długi, nie objęte moratorjum. Na pokrycie tego mają przychody z eksportu, dającego bardzo poważne nadwyżki, oraz z również dodatniego salda bilansu usług. Dwie te pozycje instytut badania konjunktur oblicza na 2.700—3.200 miljn. RM. Można zatem przypuszczać, że Niemcy mogłyby, gdyby zechciały, utrzymać standart złota do końca lutego.

Tutaj jednak wyrasta pytanie: czy zechcą utrzymać kurs marki? Dwa główne względy należy mieć na uwadze: przedewszystkiem — dewaluacja niewiele by zmieniła obraz zadłużenia Niemiec, bo zarówno wewnętrzne, jak i zagraniczne długi, w olbrzymiej większości są ustalone bądź w złocie, bądź w silnych walutach. Tak więc inflacja nie zmniejszyłaby ciężaru długów niemieckich i odnośnego argumentu nie można wysuwać dla poparcia tezy pro-dewaluacyjnej.

Natomiast ważkim argumentem przemawiającym za porzuceniem sztandartu złota, może okazać się w przyszłości wzgląd na dumping walutowy, uprawiany przez kraje, które zarzuciły „Gold standart", a więc państwa spokrewnione finansowo z Anglją.

Jak więc widzimy, los marki zależy w dużej mierze od losu funta szterlingów, a pytanie: co będzie z marką? mogłoby od biedy brzmieć: co stanie się z funtem?

Lecz to jest już — jak powiedział Kipling — inną zgoła historją.

Losowanie pożyczki budowlanej

Odbyło się losowanie 3-proc. pożyczki budowlanej serji A, pierwszej.

Wynik losowania był następujący:

Zł. w zł. 250.000 — 884343.

Zł. w zł. 50.000 — 209419.

10 pr. Zł w zł. 10.000 — 299812 760939 599618 672807 158587 193944 594722 541939 572505 317052.

100 pr. po 1000 zł. w zł. — 16722 741554 268786 701002 429172 952140 415688 98524 260431 565317 559736 845595 913045 93464 278185 30177 204683 54848 58881 734073 303202 17667 762662 571036 973900 63241 559287 40764 911299 227157 513551 621117 478425 145487 940436 659219 591921 991779 913408 724328 139241 570749 953479 4262 538149 333422 17414 267835 747154 185714 732141 135361 910580 290470 816475 75244 334408 141429 941076 333302 60103 153171 170330 752300 236687 929438 940417 802787 401227 557998 3333 878262 259000 907302 168490 802326 916172 122332 657797 774705 315481 580732 984099 663624 269597 63689 516056 723114 199425 359784 124979 255566 406413 695673 790161 674139 959364 421865 375519.

Krótkie informacje gospodarcze

— Jedno z największych przedsiębiorstw drzewnyc hna Śląsku Opolskim — „Oberschlesische Holz Industrie" w Bytomiu znajduje się obecnie w stadjum likwidacji Kapitał zakładowy firmy wynosi 1.750.000 marek.

Produkcja wełny w Polsce

Szacunek produkcji wełny krajowej opiera się na danych, dotyczących pogłowia owiec oraz rocznej wydajności wełny niepranej, przyjętej jako 2 kg. W ten sposób dla poszczególnych lat otrzymujemy następujące dane (pierwsza cyfra — ilość owiec w tysiącach sztuk, druga — produkcja niepranej wełny w tonnach): w 1913 r. 4 473 — 8 946, w roku 1927 — 1 698 — 3 396, w r. 1929 — 2 303 — 4 600, w r. 1930 — 2 490 i 4 980.

Jak z powyższego wynika stan owiec w Polsce oraz w konsekwencji i produkcja wełny niepranej — w ostatnich latach w porównaniu z rokiem 1913 znacznie zmalały. Zaniedbanie hodowli owiec powstało na tle uprzedzenia do jej rentowności oraz z powodu zupełnego przerzucenia się na uprawę zbóż.

Konsumcja wełny w Polsce nie jest znaczna (0,86 kg na głowę ludności, wobec 7,5 kg w Belgji, 6,4 kg w Anglji, 4,5 kg we Francji, 2 kg w Niemczech i 1 kg w Z. S. S. R.), przekracza jednak kilkakrotnie rozmiary produkcji krajowej, co zmusza do importu poważnych ilości wełny zagranicznej. Np. w r. 1930 około 31 994 tonn. Jest to liczba przybliżona, dokładniejsze bowiem obliczenie jest stosunkowo trudne ze względu na różną wydajność wełny. Porównując krajową produkcję wełny niepranej w r. 1930 z importem wełny w tymże roku, można stwierdzić, że stosunek produkcji do importu stanowi około 16 procent. — Ujemną stroną importu wełny do Polski jest to, że nie przychodzi ona w formie surowca, ale przeważnie jako półfabrykat, oraz, że nie pochodzi z krajów produkcji. Polska zaopatruje się bowiem w wełnę prawie w 90 proc. w krajach, zajmujących się pośrednictwem handlowem.

Eksport z Polski niektórych gatunków wełny nie przedstawia poważniejszej pozycji w naszym bilansie handlowym. Ogólna ilość wywiezionej w roku 1930 wełny wynosi około 11 033 tonn. Nie uwzględniając nieznacznych zapasów wełny, na podstawie liczb produkcji i handlu zagranicznego, konsumcję wełny w Polsce w r. 1930 można oszacować na 25 941 tonn. Transakcje wełniane Polski są pasywne dla bilansu handlowego. Tak np. ogólna wartość eksportu wełny stanowiła w r. 1930 zaledwie złotych 63 402 tys., tymczasem wartość importu w tym samym czasie wynosiła zł 163 239 tys., co daje saldo ujemne dla bilansu handlowego zł 99 837 tys.

Pogłębienie tego niekorzystnego stanu rzeczy polega następnie na tem, że nie posiadamy dobrze zorganizowanego handlu wełną, jak również przedsiębiorstw pomocniczych, jak składów, sortowni i pralni wełny. Wszystko to razem powoduje konieczność rozwiązania zagadnienia wełnianego w Polsce.

Hodowla owiec w Polsce posiada ładną tradycję i przy odpowiednich warunkach mogłaby rozwinąć się znacznie. Przedewszystkiem należałoby zorganizować finansowanie hodowli owiec, które opierałoby się na sumach, zebranych z minimalnego cła na import wełny. Cło w wysokości kilku, a najwyżej kilkunastu groszy od kilograma, zwiększałoby koszt metra tkaniny o kilka groszy, a więc o sumę bez znaczenia przy obecnych cenach. Utworzony w ten sposób fundusz, dający w przybliżeniu około 4 milj. zł rocznie, byłby przekazywany ministerstwu rolnictwa na cele hodowli owiec.

Część tego funduszu mogłaby być użyta na akcję, mającą na celu zakup i rozmieszczenie w ośrodkach hodowlanych rasowych tryków zarodowych, oraz na premjowanie.

Jednym z zasadniczych czynników, prowadzących do rozwiązania zagadnienia wełny w Polsce, jest zastrzeżenie ze strony instytucyj państwowych konieczności zużycia wełn krajowych w określonym stosunku przy wykonywaniu przez fabryki obstalunków państwowych. Punkt ciężkości zagadnienia wełny w Polsce nie leży jedynie w programie zwiększenia hodowli owiec, lecz jednocześnie w sprawnej organizacji handlowej, pośredniczącej przy wymianie wełny. Wydaje się, że najbardziej celowe byłoby utworzénie organizacji handlowej skupu i sprzedaży wełny. Taka organizacja dokonywałaby zakupów wszelkich partyj wełny krajowej, pochodzącej od drobnej i większej własności ziemskiej. — Miałoby to na celu odpowiednie mieszanie towaru, tworząc jednolite większe partje. Organizacja ta, dokonywująca zakupów wełny, miałaby wpływ na ceny wełny w sensie przywrócenia rentowności hodowli owiec, jak również broniłaby hodowców przed częstym wyzyskiem ze strony przemysłowców, stosowanym zwłaszcza przy dostawach małych partyj, za które przemysł płaci znacznie niższe ceny.

P.

Giełda pieniężna w październiku

Miesiąc ubiegły nie rozwiązał, niestety, splotu zagmatwanych spraw finansowych ciążących nad życiem gospodarczem nietylko Europy lecz również Ameryki. Nie pomogła do rozstrzygnięcia tego problemu również podróż amerykańska p. Lavala.

Zatrważający dla Ameryki wywóz złota do Europy oraz inne trudności wewnętrzno-gospodarcze groziły już spadkiem kursu dolara, jednakże sytuacja obecnie o tyle poprawiła się, że kurs dolara w Paryżu odpowiada parytetowi złota, odbierając temsamem troskę St. Zjedn. A. o wywóz złota.

Katastrofalne położenie finansowe Niemiec nie zmieniło się o jotę, przyczem czynniki decydujące grają dalej rolę krnąbrnego dłużnika, natomiast kurs funta angielskiego mimo walnego zwycięstwa partji konserwatywnej podlega nadal fluktuacjom.

Nasz rynek krajowy nie doznał żadnej ulgi, a uchwalone już nowe podatki chyba nie ożywią rynku pieniężnego. Spadek funta angielskiego odczuwa najdotkliwiej nasz przemysł węglowy, który według obliczenia kół fachowych straci do końca r. b. około 15 milj. zł.

Wobec ogólnego słabego położenia rynku gospodarczego nie było mowy o poprawie kursów naszych walorów giełdowych. Otóż przegląd naszych kursów:

Na rynku papierów państwowych notowała 5 proc. poż. konwers. w ciągu października 41,1/2—40—40,1/2 proc. tracąc jedynie 1 proc. w kursie, zaś 4 proc. poż. inwest., rozpoczynając notowanie większym spadkiem aż na 71 proc., uzyskała w dalszym ciągu kurs 77,1/2 proc. i z końcem miesiąca 76 proc.

Z innych papierów procentowych notowano 8 proc. obl. m. Pozn. z roku 1926—1927 i 1929 po niezmienionym standartowym kursie 92 proc. Zaznaczyć należy, że w tym walorze robiono co do efektywnej wartości największe obroty.

Następnym papierem, co do wartości w obrotach, były 8 proc. listy dolarowe (stare) Pozn. Ziemstwa Kredyt., kurs ich jednakże kształtował się zniżkowo, mianowicie rozpoczął notowaniem 83 proc., zniżkował stopniowo bez poprawy na 76 proc., również 8 proc. listy dolarowe w złocie amortyz., jakkolwiek nie były notowane z powodu słabych obrotów, obracano odpowiednio niżej. Różnica ich w kursie do 8 proc. listów dol. starych wynosi mniejwięcej 8—10 proc. Papier ten niesłusznie jest zaniedbany, gdyż zrównał się już z naszemi 8 proc. pożyczkami amerykańskiemi w kursie, nie licząc mniejszych kosztów przy nabywaniu i łatwiejszym zbycie na naszym rynku, nie można też pominąć, iż są to listy dolarowe w złocie.

Dalsze papiery procentowe Pozn. Ziem. Kredyt. jak 4 proc. listy zast. konwert. oraz 6 proc. listy żytnie, nie poniosły prawie strat w kursie, pierwsze notowały w ciągu miesiąca 29—26—29,1/2—28 proc, zaś 6 proc. listy żytnie: 13.90—12—14.50—13.25 za 1 ctr. mtr., wykazywały największe wahania, będąc w pewnej zależności od cen efektywnego żyta.

Resztę papierów procentowych handlowano w mniejszych ilościach, nie kwalifikujących się do notowania.

Z akcyj bankowych doszło do notowania jedynie Bankiem Polskim, notowanym w tym okresie 110—107—109 w zaofiarowaniu.

W akcjach przemysłowych doszło do oficjalnego notowania tylko akcjami Herzfelda po 12 zł, jednakże ilościowo co do wartości nominalnej handlowano koleino: Unją, Herzfeldem, R. Mayem i Goplaną.

W obrotach pozagiełdowych handlowano niedopuszczonemi dotychczas do oficjalnego handlu 3 proc. poż. budowlaną od 30—34 oraz 4 proc. poż. premj. dol. po 41—46, obecny ich kurs 32 wzgl. 42.

S. K.

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **Zwrot cła przy wywozie ryżu.** W numerze 96 Dziennika Ustaw R. P. z 31 października 1931 r. ogłoszone zostało rozporządzenie ministrów skarbu, przemysłu i handlu oraz rolnictwa z 9 września 1931 r w sprawie zwrotu cła przy wywozie ryżu wyłuszczonego, polerowanego oraz produktów ryżowych. Przy wywozie zagranicę ryżu wyłuszczonego polerowanego, mąki ryżowej wszelkich gatunków, grysiku oraz pudru ryżowego, zezwala się na zwrot cła uiszczonego za sprowadzony z zagranicy ryż wyłuskany, lecz w błonce, nie polerowany według następującej normy: za 100 kg. ryżu wyłuszczonego polerowanego, mąki ryżowej wszelkich gatunków, grysiku, oraz pudru ryżowego — zł. 2.80. — Zwrot cła z tytułu wymienionego powyżej wykazu towarów uskutecznia się zapomocą kwitów wywozowych, wystawianych każdorazowo przez upoważnione do tego urzędy celne na podstawie zaświadczeń związkó weksportowych, po stwierdzeniu wywozu towarów zagranicę. Wykaz związków eksportowych uprawnionych do wydawania powyżej wymienionych zaświadczeń ustala minister skarbu w porozumieniu z ministrem przemysłu i handlu i ogłasza w dzienniku urzędowym „Monitor Polski". Rozporządzenie to wchodzi w życie z 1 kwietnia 1932 r.

Z KRAJU

(k) **Utworzenie syndykatu fabryk maszyn i narzędzi rolniczych.** Celem uporządkowania rynku doszło do skutku porozumienie syndykackie 6-ciu najpoważniejszych fabryk maszyn i narzędzi rolniczych reprezentujących niemal całą naszą obecną produkcję.

(k) **„Siew" Hodowla Roślin Sp. Akc. Włoszanowo p. Janówiec Pozn.** Dnia 29 10. odbyło się w Poznaniu walne zebranie Spółki pod przewodnictwem prezesa rady nadzorczej p. radcy Grabowskiego. Sprawozdanie z działalności za r 1930-31 przedstawił członek zarządu p. Danielewiccz, nadmieniając, że mimo zmniejszenia rozchodów, Spółka nie zdołała uchronić się przed deficytem. Przyczyną tego był adalsza zniżka cen na zboża, na których dotychczas w głównej mierze opierała spółka swoje dochody Będąc jednak w posiadaniu odpowiednich ilości nasion elitowych wysokowartościowych odmian własnych zbóż i ziemniaków, ma Spółka możność w przyszłości wykorzystywanie ich przez reprodukcje handlowe i sprzedaż. Nadesłane z Francji. Belgji i Szwajcarji sprawozdania z doświadczeń nad odmianami ziemniaków Spółki dają bardz opochlebne świadectwo o wartościach ich, tak pod względem wysokości plonów, jak i zdrowotności. Bilans na dzień 30 czerwca 1931 r. zamykający się po obu stronach sumą 1.142.269 07 zł., zatwierdzono i udzielono pokwitowania zarządowi i radzie nadzorczej. Stratę wykazaną w wysokości 46.422 21 zł. czyli o 16.775.54 zł. mniejszą od r. ub. uchwalono przenieść na nowy rok gospodarczy 1931 32 Ustępujących członków rady nadzorczej pp radcę Grabowskiego i dyr. Urbańskiego wybrano ponownie.

Z ZAGRANICY

(z) **Prof. Cassel przeciw standardowi złota.** Pisma skandynawskie i francuskie publikują rewelacyjny projekt szwedzkiego ekonomisty, prof. Cassela, który już przed kilku laty zapowiadał zbliżanie się ogólnego przesilenia gospodarczego, wiążąc je z niewłaściwym podziale mzłota w świecie Prof. Cassel proponuje pokrycie walut nie złotem, ale szeregiem wskaźników określających ceny produktów pierwszej potrzeby i t. d. Próby prof Cassela, aby odebrać złotu wartość podstawy monetarnej wywołały niemałe zdziwienie w chwili, kiedy z Waszyngtonu oczekują wspólnej solennej deklaracji francusko-amerykańskiej właśnie w sprawie złota.

Z WYDAWNICTW

(w) **„Rolnik - Ekonomista".** Ukazał się Nr. 21 organu Związku Organizacyj Rolniczych R. P., numer 21 zawiera w treści Dr. W. Babińskiego „O cenę drzewa". W D. „Projekty podatkowe a rzeczywistość", W. Kwapiszewskiego — „Potrzeba ochrony chmielarstwa krajowego w związku z kryzysem światowym". Poza tem numer obejmuje dział oficjalny, przegląd rynków kronikę krajową i zagraniczną, oraz statystykę.

KTO KUPUJE TOWARY ZAGRANICZNE, ODBIERA CHLEB ROBOTNIKOM POLSKIM

Pod znakiem komunikacji lotniczej w Afryce

Dla czarnego lądu szybki rozwój komunikacji lotniczej posiada specjalne znaczenie. Afryka bowiem jest zasadniczo ziemią... „wolnych szybkości".

Ten pozorny paradoks zawiera w sobie ziarno prawdy. Klimat afrykański jest ogół wrogiem szybkości zwierzęcych (sił pociągowych), nie sprzyjają również komunikacji olbrzymie obszary pustyń i błot oraz nieprzebyte gąszcze dziewiczych puszcz afrykańskich W tych warunkach przeprowadzenie dróg i linij kolejowych jest przedsięwzięciem zarówno trudnem, jak i kosztownem.

To też rozwój komunikacji mechanicznej w Afryce, pomimo ciągłych na tem polu postępów, jest jeszcze niezmiernie powolny. Ląd afrykański, o obszarze 30 miljonów km kw., posiada linje kolejowe długości zaledwie 60 tys km., podczas, gdy Niemcy współczesne na obszarze 469 tys. km. kw. mają 58 tys linij kolejowych Kilka lat temu Afryka miała 177 tys. pojazdów mechanicznych, natomiast Niemcy około miljona, a Francja przeszło miljon czterysta tysięcy.

Tymczasem samolot nie lęka się ani tropikalnych upałów, ani też afrykańskich bezdroży, bezwodnych obszarów i lasów dziewiczych. To też nic dziwnego, że w latach ostatnich zastosowano w Afryce na dość szeroką skalę — komunikację lotniczą.

Najpierw „uskrzydliła" Afrykę Francja przez przedłużenie swych lotniczych odnóg południowych do Tunisu, Algieru i Marokka Przedewszystkiem Marsylja — drugie pod względem wielkości miasto Francji — została połączona z Algierem i Tunisem stałą komunikacją lotniczą Inna francuska linja komunikacji powietrznej ogólnej długości blisko 14 tys. km łączy Tuluzę z Tangerem, następnie z szeregiem portów afrykańskich nad Atlantykiem i wreszcie — z Ameryką Południową. Ponadto francuskie linje lotnicze łączą ze sobą niektóre miasta Afryki Północnej, a linja włoska — Rzym z Tripolisem.

Anglja zaprowadziła niedawno komunikację powietrzną pomiędzy Londynem, a Capetown. Ta linja angielska przecina „wpoprzek" Europę i „z góry na dół" (z północy na południe) Afrykę Przelot z Londynu do Capetown via Kair — Karthum — Dodoma — Salisbury — Kimberley trwa dni jedenaście i kosztuje... 5600 złotych.

Wreszcie w Afryce Centralnej funkcjonuje kilka lotniczych linij belgijskich Francja ma zamiar przeprowadzić niedługo linję transsaharyjską i dociągnąć ją aż do Madagaskaru; Anglja zaś miała przedłużyć francuską linję nadmorską Tanger — Dakar aż do Kamerunu i jeziora Czad

Komunikacja lotnicza w Afryce ma olbrzymie widoki rozwoju: jednakże tylko wtedy rozpowszechni się ona szybko i na stałe, gdy stanie się znacznie tańsza niż jest obecnie.

St. Cz

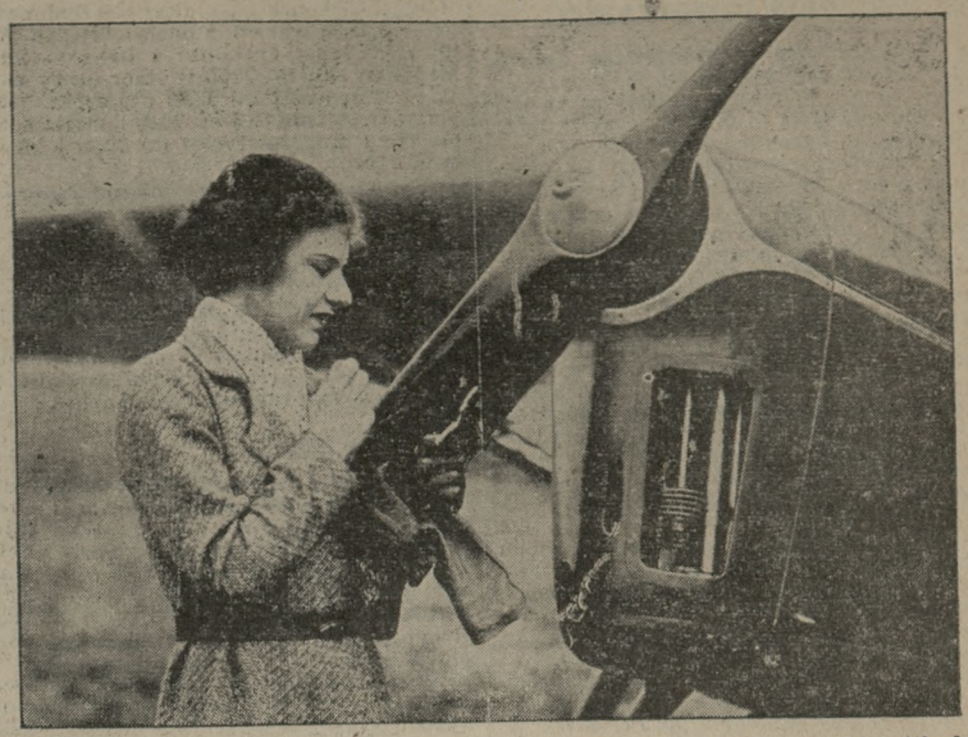

Lotniczka angielska Peggy Salaman, która podjęła odważnie lot wzdłuż Afryki do Kapsztadu i o której wszelki słuch zaginął. W Londynie panuje z tego powodu wzrastające zaniepokojenie.

Zazdrosny pies

W pewnej wiosce na Śląsku pewien młody wieśniak ożenił się z córką zamożnego gospodarza. W posagu otrzymał on między innemi i psa. Pies był rasy niezdecydowanej, ani ładny ani brzydki: ot, pospolity kundel. Ale był ulubieńcem panny młodej, która go wychowała i wypieściła Burek był jej oczkiem w głowie. Nic więc dziwnego, że pan młody jeszcze za czasów narzeczeństwa, starając się o względy wybranki swego serca zaprzyjaźnić się musiał przedewszystkiem z kundlem. Uczynił to zresztą z przyjemnością, gdyż pies był miły, sprytny, i okazywał mu sporo psiej sympatji.

W nowej siedzibie, u państwa młodych, pies szybko się zadomowił, czuł się doskonale, i na każdym kroku starał się być użytecznym. Z nowym swym panem chodził na pole, pilnował bydła itp. — słowem, był wszędzie, gdzie tego wymagała psia obowiązkowość i wierność. Za to oczywiście nie szczędzono mu ani kęsków sutych, ani pieszczoty, a nawet pozwolono mu sypiać na specjalnym grubym dywaniku w sypialni państwa młodych. Wszystko w najlepszej zgodzie.

Aż nagle, po roku, stało się coś strasznego — oczywiście w pojęciu Burka. Młoda małżonka obdarzyła swego męża synkiem, któremu z natury rzeczy poświęciła całą swą uwagę i serce. Stosunek jej do psa pozornie nie uległ żadnej zmianie, lecz Burek mimo to odczuł w głębi psiego serca, że coś się stało, że w dom przybył ktoś, kom uwięcej poświęcają czasu i czułości, niż jemu dotychczas. A może czuł się upokorzony, może odczuł jako pewnego rodzaju degradację fakt, że wzbroniono mu teraz wstępu do sypialni, że wyproszono go poprostu za drzwi, umieszczając dywanik jego pod drzwiami sypialni, na sieni Jakkolwiekby było, dosyć, że Burek nagle osowiał, stracił zupełnie humor, i coraz częściej się teraz zdarzało, że zamiast iść z panem swym w pole, pozostawał w domu, wylegując się smętnie na swym dywaniku.

Pewnego dnia młodzi gospodarstwo zajęci byli oboje na polu. W domu pozostał tylko pies i dziewczynka od sąsiadów do pilnowania dziecka. Ale dziecko usnęło, więc dziewczynka wymknęła się na chwilę na podwórze. I wtedy stała się rzecz dosyć niezwykła: Oto Burek, jakby czekając na tę sposobność, wtargnął do sypialni, wskoczył na krzesło, stojące przy łóżeczku, zębami pochwycił powijaki i wyniósł dziecko ostrożnie na swój dywanik za drzwiami sypialni. Dziecko oczywiście podczas tych przenosin zbudziło się i zaczęło przeraźliwie płakać. Na krzyk dziecka przybiegła z podwórza dziewczynka. Przerażona tem, co ujrzała, zbliżyła się, by zanieść dziecko z powrotem do łóżeczka. Ale pies pokazał zęby, groźnie warcząc, i w żaden sposób nie pozwolił zabrać dziecka. Przybrawszy groźną postawę, nie zmienił jej nawet na widok swej wychowawczyni a matki dziecka. Matka posłała wobec tego po męża Przywołany gospodarz spróbował usunąć rozsierdzonego Burka dobrocią i perswazją. Nie poczęstował go ani kijem, ani rzemieniem, jeno jął mu tłumaczyć, że ta kporządny, honorny pies nie postępuje, że to, co zrobił, jest pospolite świństwo! Fuj! — Słowa te snać trafiły do psiej ambicji; Burek bowiem zawstydził się, wziął ogon pod siebie i ustąpił. Dziecko było całe i zdrowe więc szczęśliwa matka ułożyła je z powrotem w łóżeczku.

Ale wtedy stała się druga rzecz wielce osobliwa. Kiedy mianowicie młodzi gospodarstwo, uspokoiwszy się, zaczęli rozglądać się za winowajcą, spostrzegli nagle że pies, skorzystawszy z ogólnego zamieszania, wniósł swój dywanik z powrotem do sypialni, ulokował go pod łóżeczkiem dziecka i tam się ułożył. Żadnym sposobem nie było go można stamtąd wypłoszyć Wobec tego pozostawiono go tam w spokoju, przez kilka dni bacznie obserwując. Ponieważ jednak zachowywał się bez zarzutu, przeto pozostawiono g ona miejscu, które sam sobie wywalczył. Z tą chwilą też Burek odzyskał dawny swój humor i „scen zazdrości" już nie urządzał. A więc i pies, choćby pospolity kundel ma swoją ambicję i pewną głębię uczuć

(wk)

Wojna o grę w karty

Najbardziej na świecie rozpowszechnioną grą w karty jest dzisiaj bridge (bridż), grywany 52 kartami w 4 osoby Gra zwana bridgem czyli mostem, ponieważ grają ze sobą dwaj naprzeciw siedzący partnerzy. Obecnie istnieją dwie główne odmiany bridża: francuska czyli t. zw. plafond lub auction-bridge i amerykańska t. zw. kontrakt-bridge.

Zaletą francuskiego bridża jest głównie licytacja, dająca grającemu możność rozwinięcia wielkich swych kwalifikacyj greckich, bridż amerykański jest więcej zmechanizowany i nie daje w tej mierze co francuski pole popisu dla indywidualnych zdolności grającego. Nic tedy dziwnego, że bridż francuski zyskuje sobie coraz więcej zwolenników i poczyna się wciskać także do Ameryki. Amerykanie niechętnem okiem patrzą na tę przewagę bridża francuskiego w przekonaniu, że grany przez nich bridż amerykański niepomównanie wyżej stoi od francuskiego Zorganizowali oni więc olbrzymią propagandę na rzecz bridża amerykańskiego, a Francuzi nie pozostali dłużni odpowiedzi.

W Stanach Zjednoczonych wychodzą czasopisma, poświęcone grze w bridża, w setkach tysięcy egzemplarzy Profesorowie bridża dla klas zamożnych i średnich lepiej są płatni niż zdolni nauczyciele muzyki. Ofenzywę przeciwko bridżowi francuskiemu podjęły syndykaty bridżowe, które najlepszych swych profesorów wydel egowały na wielkie parowce transatlantyckie a nawet do Francji. Usiłują on iwszelkiemi sposobami zdobyć zwycięstwo dla bridża amerykańskiego.

Wtajemniczeni utrzymują, że ta na pozór wyłącznie ideowa propaganda zrodziła się z pobudek bardzo materjalnych. Zainteresowani są tu wydawcy czasopism bridżowych, profesorowie bridżowi, oraz liczni wynalazcy systemów gry, którzy wydawnictwa swe sprzedają w miljonach egzemplarzy. Także fabrykacja potrzebnych do bridża amerykańskiego sztonów stanowi tam bardzo poważną gałęź przemysłu.

Gdyby się zatem Amerykanom udało wyprzeć na kontynencie europejskim bridża francuskiego, zrobiliby na tem niezły interes.

Francja oczywiście zorganizowała kantrakcję. W słowie i piśmie dowodzi się, z temperamentem właściwym Francuzom, jak niesłychanie wysoko stoi plafond- i auction-bridge. W tej walce Francuzów jest daleko więcej ideowości niż w akcji amerykańskiej, bowiem indywidualista Francuz z przekonania walczy przeciwko wszelkiemu zmechanizowaniu gry, gdyż jego zdaniem bridż jest sztuką a nie problemem, dającym się rozwiązać mechanicznie. Najbardziej gniewa Amerykan, że wytyka im się, iż bridż jest wynalazkiem europejskim. Wynalazło go przed około 50 laty w Konstantynopolu wyborowe towarzystwo, w którem skupiali się dyplomaci z całego świata, w którem atoli nie było ani jednego Amerykanina.

Walka wre na całej linji i to nie zawsze wersalska. Złośliwy los zrządził, że toczy się ona o grę towarzyską, która jest niejako wykładnikiem dobrego wychowania i kultury towarzyskiej. (Wip).

Nowa zemsta Tutankhamena

Pisaliśmy już o kilku wypadkach, które się zdarzyły, w związku z opisywaną „zemstą pośmiertną" faraona Tutankhamena, którego spokój grobowy naruszyli Anglicy, zabrawszy mumję do Londynu.

Tragiczna śmierć lorda Westbury, który wypadł przez okno łazienki swego apartamentu, położonego na 7 piętrze, potęguje jeszcze grozę legendy, otaczającej mumję faraona. Według tego podania, mumja mści się na tych, którzy dotknęli jej swą świętokradzką ręką, przynosząc im nieszczęście.

Lord Westbury posiadał w swym apartamencie przedmioty, przyniesione z grobowca króla egipskiego przez syna lorda kpt Bethella, który zmarł również nagle w klubie w listopadzie ub. r. Lord Westbury liczył 78 lat. Był on wielce przejęty nagłym zgonem syna i według oświadczeń sąsiadów, bardzo się interesował „przekleństwem i zemstą faraona".

Dzienniki angielskie przypominają długą listę zmarłych obcokrajowców, którzy stracili życie od chwili wydobycia zwłok zabalsamowanych Tutankhamena z jego grobowca.

Poza kpt. Bethellem wymienia się lorda Carnarvona, który finansował wyprawę archeologiczno - wykopaliskową i który zmarł wkrótce po otwarciu grobowca. Podaje się nazwisko zmarłego również sir Archibalda Dauglasa Reida, który radził prześwietlić mumję promieniami ultrafioletowemi. Wspominają również pisma dr. Cervera, który pierwszy otwarł grób i był zabity w wypadku samochodowym, wzmiankują pułkownika Aubreva Herberta, stryjecznego brata lorda Carnarvona, który zmarł po zwiedzeniu grobowca.

Wreszcie notują gazety Hyeleina White który się zastrzelił, wymówiwszy przed śmiercią tylko słowa, że jest przeklęty przez faraona. Podczas pogrzebu lorda Westbury karawan wiozący jego zwłoki na cmentarz przejechał 8-letniego chłopca, który poniósł śmierć na miejscu. Powyższy wypadek, w którym dopatrują się dalszej „zemsty" Tutankhamena, wywołał w Londynie sensacyjne wrażenie.

Przenosiny zamku

Po trzyletniej żmudnej pracy zakończone zostały w tych dniach „przenosiny" jednej ze słynnych angielskich budowli, wzniesionej w stylu Tudorów do innej, odległej o przeszło osiem kilometrów miejscowości. Gdy rozeszła się wieść, że właściciel zamku Bidston Court, sir E B. Royden, zamierza „przetransportować" rezydencję swą do Frankby Hill w hrabstwie Cheshire — dla ustawienia jej tam na wzgórzu nad rzeką Dee, liczni bogaci Amerykanie zaofiarowali znaczne sumy na zakup zamku, dla następnego „zabrania go ze sobą" do Ameryki. Wszystkie te oferty zostały jednak przez Royden'a odrzucone i zamek Bidston Court uległ całkowitej rozbiórce, aby potem być znów wzniesionym na innem, upatrzonem przez właściciela miejscu.

Demontowanie budowli dokonywane było z wielką pieczołowitością, przyczem wszystkie jej części zostały szczegółowo ponumerowane; pozatem zrobiono około stu zdjęć fotograficznych odtwarzających poszczególne fazy rozbiórki, a mające służyć jako wzory przy ponownem „składaniu" zamczyska. Kominy, ważące po kilka centnarów, zabrano w całości, przewożąc je na olbrzymich ciężarówkach. Architekci całego świata z wielkiem zainteresowaniem śledzili przenosiny tego starożytnego gmachu, przedstawiającego wartość „rynkową" około dziesięciu miljonów złotych, a który — niby domek z klocków — zburzony w jednem, złożony znów został w innem miejscu.

Kr.

Czy wiecie, że...

— Rosja posiada 26.000 dźwiękowych kinoteatrów na ogólną liczbę 35.000 kin.

— W pałacu królewskim w Berlinie nie było za czasów Wilhelma I — wanny a gdy cesarz chciał się kąpać, przynoszono wannę z pobliskiego hotelu.

—. 5 000.000.000 flaszek lemoniady i napojów bezalkoholowych konsumuje rocznie ludność Stanów Zjednoczonych.

— Na każdych 10 robotników w Stanach Zjednoczonych jeden pracuje w przemyśle automobilowym.

— Największy rezerwoar wodny świata wybudowany został w Melbourne (Australja), a liczy on 8.800.000 galonów pojemności.

Z estrady

Czesław Kamionka

Na swój pierwszy publiczny występ wybrał p. Kamionka program duży — nawet, rzec można wielki, bo dwie sonaty (Tartini, Szymanowski), dwa koncerty (Mozart, Vieuxtemps), Ciaconnę Bacha i Preludjum łącznie z allegrem Pugnani - Kreislera. Jeśli uwzględnić i bisy, to w sumie okaże się, że program taki stanowi przedsięwzięcie, wymagające nietylko szerokiego wyrobienia artystycznego i pewności siebie, ale i wytrzymałości nerwowej oraz dużej siły fizycznej. Nasz koncertant czuł niewątpliwie z góry, że podoła tak odpowiedzialnemu zadaniu, skoro z całą śmiałością wybrał sobie tak odpowiedzialny program. Istotnie, w ciągu całego koncertu napięcie i siły jego nie osłabły ani na chwilę, dając stale maximum wysiłku i czujności artystycznej.

Produkcja naszego koncertanta miała na sobie cechy dużej swobody a nawet, jeśli chodzi o temperament, pewnej wybujałości. Sprawiało to, że niektóre utwory, wymagające spokojniejszego i równiejszego stylu, wypadły w tej interpretacji nieco jaskrawo i dowolnie (Bach, Tartini). Świadczy to bezwarunkowo o samodzielności artystycznej i własnym wyrazie młodego koncertanta oraz pozwala mniemać, że przy pogłębianiu swej, mającej b. zdrowe zadatki kultury indywidualność jego stanie się bardzo ciekawą i wartościową. Pomocnym tu mu będzie znakomity podkład techniczny jakim już dziś p. Kamionka dysponuję. Doskonała technika smyczka pozwala mu na wydobywanie nawet z przeciętnego instrumentu dużego, barwnego i soczystego tonu, a technika lewej ręki otwiera przed nim szerokie pole wirtuozowskie (Pugnani Vieuxtemps).

Pod względem stylu wykonawczego najwyraźniej przemówiły do słuchaczy takie utwory, jak: Pugnani-Kreislera preludjum, koncert Vieuxtempsa i sonata Szymanowskiego — wszystkie zagrane z dużym rozmachem, temperamentem i patosem, (który jest charakterystyczną zdaje się cechą gry Kamionki).

Akompanjowała koledze p. Krawczyńska b. muzykalnie, wykazując doskonałe opanowanie muzyczne wszystkich utworów (najmniej może Mozarta). Młodych artystów przyjmowano b. życzliwie i ciepło.

St. Wiechowicz.

Z życia towarzystw

Z działalności Tramwajowego Koła L. O. P. P. W sali gmachu P. K. E. przy ul. Słowackiego odbyło się nadzwyczajne walne zebranie Koła L. O. P. P. przy P. K. E., przy bardzo licznym udziale członków.

Z referatu sprawozdawczego wygłoszonego przez sekretarza Koła p. Szykownego zaznaczyła się bardzo ruchliwa działalność Koła pod dotychczasową prezesurą p. inż. K. Massalskiego, dyrektora P. K. E. Na liście członków znajdują się niemal wszyscy urzędnicy i pracownicy P. K. E., płacąc regularnie swe składki miesięczne na rzecz L. O. P. P. Na urządzony w r. bież. przez Komitet L. O. P. P. m. Poznania kurs instruktorów O. P. G. wydelegowało Koło dwóch kandydatów, a mianowicie pp. Wierzbickiego i Brykalskiego, jak również wydelegowało na kurs specjalny swą drużynę ratowniczą, której zakres działania ogranicza się na obręb przedsiębiorstwa P. K. E. w liczbie 8 członków.

Wobec powołania p. inż. Massalskiego na stanowisko dyrektora P. K. E. wybrano prezesem Koła p. S. Szykownego, wiceprezesem p. Zygmańskiego, sekretarzem p. E. Teimerta, a na wakujące miejsce radnego p. W. Wierzbickiego. Skarbnikiem został nadal p. M. Fundament, bibljotekarzem p. A. Skibiński, a ref. lot. p. St. Kroczyński. Komisję rewizyjną tworzą pp. Fr. Żurek, A. Grausch i Nawracała.

Ustępującego ze stanowiska prezesa p. dyr. Massalskiego obwołało zebranie owacyjnie protektorem.

Przebieg zebrania był podniosły, świadczący o należytem docenianiu tak ważnej sprawy, jaką jest akcja L. O. P. P. (z)

RADJO

Programy radjofoniczne

Czwartek, dnia 5 listopada 1931 r.

Poznań (335 m) godz. **7.15** gazeta poranna; godz. **11.40** przegląd prasy krajowej; godz. **12.35** V. koncert dla młodzieży; godz. **14.00** notowania giełdy pieniężnej; godzina **16.50** „Miesiąc propagandy Śląska"; godz. **17.00** „Promethidion"; godz. **17.20** „Torem literatury i poezji"; godz. **17.35** koncert popołudniowy (transm. z Warszawy); godzina **18.00** lekcja języka ang. (metodą lingwafoniczną); godz. **19.05** higjena słowa; godz. **19.10** feljeton roln. p. t. „Produkcja i przetwórczość hodowlana w świecie kryzysu"; godz. **19.45** wiadomości prasowe; godz. **20.00** rolnicza skrzynka radjowa; godzina **20.15** koncert wieczorny. Wyk.: Zofja Leszczyńska (sopran), Eugenjusz Maj. art. op. (baryton), Witold Both (skrzypce), prof. Franc. Łukasiewicz (akomp.); godz. **21.25** słuchowisko p. t. „Wielki człowiek do małych interesów" — Aleksandra Fredry w radjofonizacji St. Dunin - Karwickiego (transm. z Warszawy); godz **22.10** ostatnie wiadomości prasowe; godz. **22.15** „Sztuka taneczna" (wygł. p. Ogończyk - Mąkowski).

Warszawa (1412 m) godz. **12.15** odczyt rolniczy: „Wstępujemy do szkół rolniczych"; godz. **12.35** V koncert szkolny z Filharmonji Warsz.; godz. **14.45** muzyka gramofonowa; godz. **15.25** „Wśród książek"; godz. **15.50** program dla dzieci starszych; godz. **16.20** lekcja jęz. franc. (kurs średni); godz **16.40** muzyka; godz. **17.10** „Żywot cichego pracownika"; godz. **17.35** koncert solistów; godz. **19.15** skrzynka pocztowa rolnicza; godz. **19.30** płyty gramofonowe; godzina **19.45** Prasowy Dziennik Radjowy; godzina **20.00** transmisja z Krakowa. Feljeton „Z naszych studenckich wspomnień"; godz. **20.15** muzyka lekka; godz. **21.25** słuchowisko Al. Fredro: „Wielki człowiek do małych interesów"; godz. **22.25** muzyka lekka i taneczna.

Programy zagraniczne. Huizen (1875 m) 20.40 koncert orkiestry, 22.10 koncert organowy, 23.20 gramofon; **Paryż** (1724 m) 21.00 koncert gramofonowy; **Koenigswusterhausen** (1635 m) 12.05 i 14.00 gramofon, 16.30 koncert z Berlina, 20.00 koncert z Berlina; **Daventry** (1554 m) i **Londyn** (261 m) 22.50 popularna muzyka rosyjska; **Motala** (1348 m) i **Sztokholm** (435 m) 19.30 koncert chóru 20.45 muzyka wojskowa, 22.00 słuchowisko; **Kalundborg** (1154 m) 20.10 „Mignon" op. Thomasa; **Oslo** (1071 m) 19.30 koncert solistów, 22.05 koncert popularny; **Budapeszt** (550 m) 19.30 transm. z opery; **Wiedeń** (516 m) 21.20 Trzej Fratellini z Renz Variété; **Medjolan** (501 m) 20.35 wieczór opery włoskiej; **Rzym** (441 m) 19.50 gramofon, 21.00 koncert; **Sottens** (404 m) 20.30 koncert symfoniczny; **Bukareszt** (394 m) 20.00 koncert symfoniczny.

SPORT

Ciężka atletyka

Ciężkoatleci K. S. „H. C. P." wyjeżdżają 14 b. m. do Berlina, gdzie walczyć będą z miejscową „Teutonią". W celu wyłonienia najsilniejszej reprezentacji klubowej, odbędą się w sobotę zawody eliminacyjne.

Hokej na lodzie

Na walnem zebraniu sekcji hokeja na lodzie „AZS" udzielono pokwitowania ustępującemu zarządowi. Ze sprawozdania podkreślić należy zdobycie przez sekcję mistrzostwa okręgu poznańskiego oraz zaszczytnego dla Poznania trzeciego miejsca w finale rozgrywek o mistrzostwo Polski przyczem drużyna osiągnęła najlepszy stosunek bramek 14:5. Poza tem członkowie jej Warmiński, Zieliński I i Ludwiczak brali udział w kursie instruktorskim w Katowicach. Sekcja posiada dwie drużyny, które trenują na własnem boisku lodowem. Wybory odbyte pod przewodnictwem p. Bardasza dały następujące wyniki: kierownik — Stanek, wicekierownik (kier. sportowy) — Ludwiczak W., skarbnik — Muszyński, sekretarz — Ludwiczak B., gospodarz — Krzyżagórski A. Komisja rewizyjna: przewodniczący — Lange, członkowie — Busza i Bełżyński. Na tegoroczny obóz olimpijski wyznaczony został Ludwiczak. (wz)

Pięściarstwo

W reprezentacji Niemiec, która przybywa w sobotę, aby stoczyć walkę z naszym zespołem narodowym — wystąpi trzech mistrzów Rzeszy na rok 1931 (Donner, Kurth i Schiller), a w innych kategorjach najlepsi w danej chwili zawodnicy, posiadający przeważnie ustaloną sławę międzynarodową. Można śmiało powiedzieć, że tak silnego zespołu nie widzieliśmy jeszcze w Polsce, Niemcy bowiem za wszelką cenę chcą mecz wygrać. Nie przyjdzie im to jednak tak łatwo, gdyż nasza drużyna jest również pierwszorzędna i zaprawiona w wielu międzynarodowych bojach, a ponadto polscy pięściarze im groźniejszych posiadają przeciwników, tem lepiej spisują się dzięki swej zdumiewającej ambicji. Wszyscy znajdują się w dobrej formie, a czterej przedstawiciele Poznania (Forlański, Arski, Majchrzycki i Wiśniewski) trenują pilnie pod niezawodnem kierownictwem p. Stamma. Zjazd zapowiada się niezwykle liczny z całej Polski, a również i z zagranicy. Przybywają też liczni dziennikarze. Mecz sam rozpoczyna się w niedzielę o godz. 20, przyczem po raz pierwszy „Radjo Poznańskie" w zrozumieniu jego doniosłości, transmituje całość. Audycja pójdzie również na wszystkie rozgłośnie Polski. Przy mikrofonie będzie p. red. Jerzy Herniczek. Nadmieniamy wreszcie, że ze względu na ogromne zainteresowanie należy zaopatrywać się wcześniej w bilety, które nabywać można w firmie „Camera".

Do Niemiec wyjeżdża drużyna kombinowana „Warty" wzmocniona przez Zielińskiego z „Goplanji", Inowrocław w wadze średniej w następującym składzie: Rogalski, Kajnar, Sipiński, Warecki, Wyrzykiewicz I, Zieliński, Maćkowiak i Tomaszewski. Zespół „Warty" walczy 6 bm. w Zgorzelicach z klubem bokserskim „Athen", 7 b. m. w Zittau (Saksonja) z „V. F. L.", a 9 b. m. w Lignicy z „A. B. C." Najciekawsze z całego turnieju będzie spotkanie pomiędzy mistrzem Niemiec Polterem a Tomaszewskim w Zgorzelicach.

Wydział sportowy PZB zweryfikował zawody ćwierćfinałowe „IKP" i „Gedanja" które miały się odbyć w Gdańsku w. o. dla „IKP". Dalej zweryfikowano inne mecze ćwierćfinałowe. Półfinały odbędą się 15 listopada. W Poznaniu walczy „IKP" i „Warta", gdyż „Warta" nie zgodziła się na propozycję „IKP" odbycia zawodów w Łodzi oraz we Lwowie spotykają się „Hasmonea" i „BKS" Katowice.

21 listopada walczy w Łodzi reprezentacja Warszawy z miejscową ósemką pięściarzy.

Projektowane spotkanie Berlin i Łódź dojdzie prawdopodobnie do skutku w dniu 6 grudnia. Spotkanie to pierwotnie miało się odbyć w dzień, względnie w dwa dni po spotkaniu Polska i Niemcy. Ci ostatni jednak odmówili gdyż w tym czasie walczą z Hamburgiem. 8 grudnia drużyna Berlina ma spotkać się w Warszawie z reprezentacją stolicy.

Wioślarstwo

„AZS" przystąpił w tych dniach do budowy nowej przystani na własnym gruncie nawprost łazienek miejskich między przystaniami „Polonji" i „Germanji". Oprócz przystani przewidziane jest zrobienie pływalni ze znajdującego się na terenie stawu. (wz)

UZNANA W CAŁEJ POLSCE ZA NAJLEPSZĄ
HERBATA Z „KOPERNIKIEM"
H H
SKŁAD GŁÓWNY WARSZAWA · BRACKA 23
WARSZAWSKIE TOWARZYSTWO HANDLU HERBATĄ
A. DŁUGOKĘCKI · W. WRZEŚNIEWSKI · SP. AKC.
NA ŻĄDANIE WYSYŁAMY HERBATĘ OD 1-go KLGR. POCZTĄ ZA ZALICZENIEM

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Tow. Gier Pokojowych w Poznaniu.** Zebranie plenarne odbędzie się w środę, 4 bm. o godz 20 u p. Beyerowej, pl. Bernardyński 1.

— **Związek Tow. Pom. Fryz. Z. Z R. P. filja Poznań.** Zebranie plenarne odbędzie się 4 bm o godz. 20 na sali p Jarockiej, ul. Masztalarska 8.

— **Tow. Entomologiczne w Poznaniu.** Miesięczne zebranie odbędzie się w czwartek, 5 bm. o godz 19 w lokalu p. Jarockiej, ul Masztalarska 8 a.

— **Zebranie Stow. Młodzieży Polskiej** pod wezwaniem św. Stanisława Kostki na Wildzie odbędzie się 5 bm. o godz. 20 na sali Zmartwychwstania Pańskiego.

— **Zebranie Związku Pracowników Drzewnych** i pokrewnych zawodów filji stolarzy Poznań odbędzie się w czwartek, 5 bm. o godz 19 w lokalu p. Grotowskiego, ul. Dolna Wilda 71.

— **4 Komp. Marynarzy Powstańców z 1918 r. im. Adama Białoszyńskiego.** Posiedzenie plenarne odbędzie się w czwartek 5 bm. o godz. 19 w lokalu p. Jarockiej, ul. Masztalarska 8. Na porządku obrad referat p dr. Lewandowskiego — W sobotę, 7 bm. zabawa jesienna w salach p. Jarockiej.

— **Związek Inwalidów Wojennych R. P. Poznań-Winiary.** Zebranie plenarne odbędzie się w czwartek, 5 bm. o godz. 19 na sali „Sokoła" przy ul. Obornickiej.

— **Absolwenci Państw. Wyższej Szkoły Budowy Maszyn i Elektrotechniki w Poznaniu.** Zwyczajne zebranie odbędzie się w gmachu szkoły, ul. Kluczborska 5 w piątek, dnia 6 bm. o godz. 18.

— **Tow. byłych Wychodźców pod „Białym Orłem".** Zebranie miesięczne odbędzie się w piątek, 6 bm o godz. 19 w lokalu zebrań p. Figla, Wierzbięcice 27.

— **Poznański Klub Bokserski.** Zebranie plenarne odbędzie się w piątek, 6 bm. o godz. 20 w strzelnicy małokalibrowej, ul. Fr Ratajczaka.

— **K. S. „Korona".** Miesięczne zebranie plenarne odbędzie się w piątek, 6 bm. o godz. 20 na sali Związku Kolejowców, ul. Spokojna.

— **Wieczorek taneczny K. S. „Korona"** odbędzie się 7 bm. na sali p Smoczyka, ul. M. Focha 72. Początek o godz. 20,30.

— **Związek Pomocników Tapicerów-Dekoratorów w Poznaniu.** Zebranie plenarne odbędzie się 7 bm. o godz. 19 w lokalu p. Kubisza, św. Wojciech 1.

— **Tow. Powstańców i Wojaków im. ks. Ign. Skorupki — Poznań-Wilda.** Zebranie odbędzie się 10 bm o godz. 19 w lokalu zebrań „Dwór Strzelecki", ul. Kilińskiego 15.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

KRONIKA TOWARZYSKA

Tow. Św. Władysława filja Łazarz urządza w sobotę, dnia 7. bm., o godz. 20-tej zabawę taneczną z urozmaiconym programem w sali „Brodway" przy ul. Starościńskiej nr. 1 narożnik ul. Noskowskiego, obok parku Moniuszki. (Przystanek tramwaju nr. 9). Zarząd.
zw 11 731/2

Obydwa bieżące programy najpopularniejszych w Poznaniu kin „Apollo & Metropolis" ściągają, co było zresztą do przewidzenia, codziennie tłumy widzów I tak kino „Apollo" gromadzi najwykwintniejszą Publiczność na „dźwiękowcu" z życia rosyjskiego pod tytułem **„Rostrzygająca noc"** z czarującą **Suzy Vernon** w roli głównej; natomiast kino „Metropolis" wypełniają do ostatniego miejsca najszersze sfery kinomanów na obrazie t. zw. „złotej serji" p. t. **„Fałszywy krok" czyli małżeństwo niefortunnym pomysłem** w koncertowej interpretacji ról głównych w osobach: **George'a Bancrofta i Mary Aster.** Wielką atrakcją i magnesem jest też ostatnia rewja, która sobie zdobyła nazwę **„najlepszej z dobrych".** Już sam jej tytuł **„Co kto robi w nocy"** mówi sam za siebie ... Powyższe te dwa arcydzieła pozostają na ekranie tylko dwa do trzech dni, ustępując miejsca: w kinie „Apollo" — farsie dźwiękowej p. t. **„On albo ja"** z fenomenalnym **Harry Peelem,** a **w kinie „Metropolis"** fascynującemu filmowi z piękną **Olgą Baklanową** p. t. **„Niebezpieczna kobieta".** Tytuł najbliższej rewji: „???"

Jako nadprogram kino „Apollo" wyświetla od dziś film „Pielgrzymka polska do Budapesztu", w której bierze udział pielgrzymka z Poznania. zw 11 745

Cukier krzepi a Kanoldy jeszcze lepiej!
dw 1544

Dnia 3 b. m., o godz. 7,30 wieczorem, zasnął w Bogu, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św., mój najdroższy, nigdy niezapomniany mąż, kochany jedyny syn, brat, kuzyn, szwagier i wuj, ś. p.

Bronisław Skotarczak

przeżywszy 38 lat. Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 6. b. m. o godzinie 14,30 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała w Dębcu.

W ciężkim smutku pogrążeni
żona, matka, siostry i rodzina.

zw 11 740

Poznań, ul. Spadzista 3, Araucaria (Brazylja), Katowice, Toruń.

✝

We wtorek rano, o godz 1-szej, rozstał się z tym światem, po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, ś. p.

Szczepan Walaszyk

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 6 bm., o godz 16-tej z kaplicy cmentarza farnego przy ul. Bukowskiej, o czem donosi

w ciężkim smutku pogrążona
rodzina.

Poznań, Gdynia, Rastenburg.
Wielkie Garbary 54. zw 11 737

Kilka dobrze utrzymanych **PLATFORM,**
60 — 100 centnarów nośności **do sprzedania.**
Mleczarnia Poznańska,
Ogrodowa 14 nw 6784 Telef. 33 44

Przewielebnemu Duchowieństwu, Towarzystwu Śpiewu im. „Chopina“ za piękny śpiew nad mogiłą, Krewnym i Znajomym za okazane nam współczucia, nadesłane kwiaty i wieńce oraz oddanie ostatniej przysługi naszej kochanej, nigdy niezapomnianej córce i siostrze, ś. p.

składamy serdeczne

Katarzynie Olejniczakównie

Bóg zapłać!

Pw 8 609-57.438 **Rodzina.**

MUROWANE: KAŁAMAJSKI NAJTAŃSZY.

KAŻDY MOŻE SIĘ PRZEKONAĆ

Pw 8 604-05 44.69 70

Otworzyłem kancelarję adwokacką

w Wągrowcu

przy ul. Pocztowej 2. Telefon 55.

Fr. Zakrzewski

nw 6783 adwokat.

Pani biegła w księgowości, korespondencji, pisaniu na maszynie, języki, *poszukuje zajęcia* w godz. od 8—14. Oferty do ekspedycji Kurjera Poznańsk. pod **zw 11 741**

Skórę Waszą chronią kremy "4711"!

Aby chropowata i popękana skóra stała się znów delikatna i miękka jak aksamit, trzeba poświęcić jej wiele trudu, nie mówiąc już o cierpliwości, jaką pielęgnowanie wymaga. Lepiej jest zatem zapobiec pękaniu skóry, szczególnie w obecnej porze roku, kiedy cera narażona jest na częste zmiany pogody, pielęgnując ją systematycznie Matt-Creme'em, tym zapobiegawczym kremem piękności, stosowanym podczas dnia. Matt-Creme jest idealną, niewidoczną ochroną skóry. Uzupełnieniem skutecznego pielęgnowania skóry jest "4711" Gold Cream. Wtarty w skórę przed udaniem się na spoczynek, orzeźwia i wzmacnia podczas nocy tkankę, nadając jej miękkość i elastyczność.

Matt-Creme Wybornj 4711 Produkt

Przy kupnie należy bacznie zwracać uwagę na prawnie zastrzeżone "4711" oraz na Niebiesko-Złotą Etykietę.

Wytwarzany całkowicie w Dziedzicach (Śląsk Cieszyński).

Tw 501

Restauracja „CECHOWA“

właśc. W. Jabłoński

Poznań, ul. Seweryna Mielżyńskiego 23.

W czwartek, dnia 5. 11. r. b.

Polecam specjalności:

Prosiak pieczony

Comber z zająca || **Czarnina**

Kołduny po litewsku || **Kaszak smażony**

Pw 8 611-44.71

ZŁOTA RYBKA

ul. Kwiatowa 12

Dziś wieczór, środa, 4. bm.,

wieprzobicie

na które zaprasza Sympatyków i Znajomych

zw 1147 **Gospodarz.**

Lokal po renowacji stanowi miły kącik.

BELWEDER

Restauracja i Kawiarnia, Marsz. Focha 18

urządza w czwartek, **5 listopada 1931 r.**

Wieprzobicie

połączone **z wieczorkiem tanecznym na sali.**

Polecam w tym dniu od rana: **Mięso z kotła, kiszki z kapustą, kaszak smażony, kiełbasa z rusztu, flaki po warszawsku** i różne inne specjalności.

Z poważaniem

Pw 8 612-44.75 **Władysław Rajewski.**

Wstęp na wieczorek wolny. Ceny zniżone.

PRZEDSTAWICIELE

poszukiwani na poszczególne województwa z kaucją od 1000—1500 złotych — sprzedaż gaśnic najnowszego wynalazku sensacyjnie działające i tanie. Zgłoszenia do Kurjera Poznańsk. pod **zw 11 743**

Świetnie prosperujący, od lat zaprowadzony

SKŁAD KOLONJALNY

(hurtownia) w większem powiatowem mieście, **sprzedam** z powodu zmiany. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego Stary Rynek **rw 3305**

BUFET KLUBOWY

do objęcia zaraz na własny rachunek. Wymaga się złożenia kaucji. Zgłoszenia pisemne z podaniem referencji do Kurjera Pozn. pod zpw 11 736

Uwaga! „BROADWAY“ Uwaga!

ul. Starościńska 1

Kto pragnie spędzić mile i wesoło czas niechaj spieszy do „BROADWAYU“.

Codziennie dancing z występami.

Tancerki. Separatki.

zw 11 743

Sprzeda się

kamienicę czynszową

(wyłącznie mieszkania) w śródmieściu, dobrze się rentującą **na korzystnych warunkach,** 5 pokojowe mieszkanie ewentualnie do dyspozycji. Oferty do **„Par“,** Aleje Marcinkowskiego 11 pod **44,62** Pw 8 509-44.64

Sprzedamy kamienicę

położoną przy ul. 27 Grudnia

dobrze się procentującą, z składami i lokalami handlowemi **na korzystnych warunkach.** Oferty do **„Par“,** Aleje Marcinkowskiego 11 pod **44,61** Pw 8 508-44.63

KUPUJEMY KAZDĄ ILOSC ZIEMNIAKOW FABRYCZNYCH I JADALNYCH WAGONOWO ORAZ CEBULE. Pw 8 608-44.74

Zgłoszenia **F-ma STACHE,** Skarbowa 15, tel. 40-18 i 56-95

PIANINA

najlepszej jakości poleca po cenach bardzo zniżonych

B. SOMMERFELD Fabryka Pianin

Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 2.

Skład fabryczny w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 15.

Proszę zażądać prospektów!

zw 6404

ZAJĄCE

inną dziczyznę po cenach dziennych **kupuje**

SYNDYKAT EKSPORTOWY

ul. 27 Grudnia 5, Poznań.

— Telefon 18-60 —

zw 11 739

„Serowak“

biuro **oddziału ratynowego** na m. Poznań przeniesione z dniem 3 b. m. na

ul. Jasną 16, m. 10.

zw 11 721

Jadłodajnia

wydająca ponad 100 obiadów dziennie, kompletnie **urządzona** korzystnie **do wydzierżawienia.** Potrzebna kaucja. Zgłoszenia do eksped. Kurjera Poznańskiego pod **zw 11 735**

KROJCZY

na pierwszorzędną miarową garderobę męską **potrzebny.** Zgłoszenia z odpisami świadectw i podaniem wysokości wynagrodzenia do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod **zw 11 744**

LOKAL BIUROWY

na I piętrze kamienicy przy St. Rynku, od 1 stycznia 1932 r. **do wydzierżawienia.**

Zgłoszenia do eksped. Kurjera Poznańskiego pod **zw 11 73**

Zabawki

lalki, meble, zwierzęta, gry towarzyskie, huśtawki, auta, rowerki, hulaj-nogi

wielki wybór — niskie ceny

A. Koszewski

Poznań, Stary Rynek nr. 61.

Pw 8 185-42.1

ZECER-AKCYDENSISTA

dobry fachowiec, były metrampaż i korektor, z dobremi świadectwami i poleceniami **poszukuje zaraz stosownej posady.** Pretensje według umowy. Oferty do Kurjera Poznańsk. pod **zw 11668**

Ostrzeżenie!

Dowiadujemy się iż pewni osobnicy podszywając się pod miano inkasentów naszych obchodzą abonentów naszych, inkasując pieniądze rzekomo w naszem imieniu.

Wobec powyższego stwierdzamy, iż osobnicy ci działają bezprawnie i winni być oddani w ręce władz bezpieczeństwa jako zwyczajni oszuści. Do inkasowania bowiem na terenie miasta Poznania jest upoważniona tylko p. Michalina Gardzielikowa, zaopatrzona w pełnomocnictwo sądownie uwierzytelnione. Nikt inny nie jest upoważniony do inkasowania w naszem imieniu.

P. T. Kupców i Przemysłowców prosimy więc usilnie o zachowywanie jaknajdalej idącej ostrożności przy płaceniu rachunków, gdyż sum wpłaconych do rąk nieupoważnionych przez nas osób nie moglibyśmy uznać. nw 6 785

Wydawnictwo Gazet Fachowych „KUPIEC“,
Poznań.

UCHWAŁA. Postępowanie w sprawie przymusowego przetargu nieruchomości w gminie **Ostrów** położonej, w księdze wieczystej Ostrów, karta 840 i 197 na nazwisko **Wojciecha i Pelagji Dolatów** żyjących w ogólnej wspólności majątk. w Ostrowie zapisanej, zastanawia się tymczasowo albowiem jedyny wierzyciel popierający, wniósł o tymczasowe zastanowienie postępowania. Wyznaczony termin przetargu na dzień 16 stycznia 1932 r. odpada. Ostrów, dnia 30 października 1931 r. **Sąd Grodzki.**
nw 6 734

PRZETARG PRZYMUSOWY

W czwartek, dnia 5 bm., o godzinie 9-tej przed poł. sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę przy Starym Rynku 38/39:

większą ilość kapelusze męskich. nw 6 756

Licytacja odbędzie się nieodwołalnie.

Dawin, kom. sądowy, Poznań, Śniadeckich 26.

LICYTACJA PRZYMUSOWA

W piątek, dnia 6 listopada rb., o godz. 11-tej przy ul. Wolnica 2 (w podwórzu) odbędzie się sprzedaż za natychmiastową zapłatę:

samochodu ciężarowego, 2 maszyn do pisania, 3 maszyn do szycia, maszyny szewskiej, bufetów i stołów składowych, 2 kanap, 2 foteli, 3 biurek, 4 luster, ouffetu, 2 zegarów, 2 szaf do rzeczy, szyfonierki, 4 krzeseł, umywalki, garn. koszykowego, platformy, wózka, powózki, okuć do okien i drzwi, radjoaparatu, 2 słuchawek, browningu, wiertarki, 2 śmietników betonowych, 2 sukien, obrazów i futra męskiego.

Obejrzeć można 15 minut przed sprzedażą.

Poznań, dnia 3 listopada 1931 r. nw 6 656

MAGISTRAT XIII/4.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W czwartek, dnia 5 listopada 1931 r., o godz 10-tej przy ul. Wrocławskiej 38, sprzedam publicznie najwięcej dającym za gotówkę:

25 płaszczy zimowych. nw 6 757

J. Bartkowiak
kom. sądowy, Poznań, ul. Poznańska 58-a. Telefon 75-24.

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty (naprzykład: n 2395, z 21205, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

1 SPRZEDAŻE

Drzewka i krzewy owocowe

ozdobne i róże polecają A i J Jeske Szkółki drzew w Jelonku poczta Zlotniki k/Poznania telefon 3 Cenniki wysyłamy na żądanie bezpłatnie! Dojazd do naszych Szkółek autobusami z Placu Sapieżyńskiego w kierunku Obornik dwp 1330

Parcele pod Poznaniem 50 groszy m²

Każdy kupujący może otrzymać 19-letnią 6% pożyczkę na spłatę ziemi budowę gospodarczą i założenie warsztatu pracy. Informacje Aleje Marcinkowskiego 13, pokój 15 telefon 37-15.
Pw 8 461-43.57

Plusz - Futro

wytłaczam palta pluszowe. Desenie futer. Zielona 1 parter lewo zdw 77 074

Zakład fotograficzny

sprzedam tanio w powiatowem mieście z powodu zmiany przedsiębiorstwa. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 80 693

Futro

męskie piżmowce, raglan na ciepłej podszewce sprzedam, Głowiński, Plac Bernardyński 4, I. zdw 80 813

Nowości

na sezon jesienny, tweedy już od 2.25, na płaszcze, kostjumy od 5.50, georgette, velutine na suknie, crepe-de-chine od 5.50, crepe georgette od 7.25 w wszystkich kolorach poleca hurt. i detal. W. Groszkiewicz, Poznań, Wrocławska 3.
Pw 8 666 44.35

Parcele

po 900 m kw. oplotowane, z wodociągiem gazem, kanalizacją i światłem elektrycznem zaraz korzystnie na sprzedaż. Właściciel, Palacza 39 zdw 79 737

Skład

kolonjalny, zbiory dzienne 400, korzystnie sprzeda „Informator“, Ratajczaka 15 (Pasaż).
zdw 80 932

Dom

piętrowy dochód 1 200 rocznie — sprzedam, 4 pokoje zaraz do objęcia, Józef Sroka, Swarzędz
zdw 80 184

Dom

z piekarnią i cukiernią sprzedam natychmiast na korzystnych warunkach z powodu starości i stosunków rodzinnych. — Bolesław Koliński, Lwówek, pow. Nowy Tomyśl. zdw 80 598

Motor

Deutz'a 12 PS., nowszy model, w bardzo dobrym stanie, na sprzedaż korzystnie Zgłoszenia Kurjer Pozn zdw 80 432

Ubikacja

świetne miejsce dla obuwnika lub prasowalni tanio. Oferty Kurjer Pozn. zdw 80 575

Motor Diesla Körting

25 do 28 KM, w bardzo dobrym stanie zaraz na sprzedaż. P. Tschuschke, Młyn Motorowy, Kobylin, Wlkp zdw 80 439

Parcele

(Dębiec, Jeżyce) pięknie położone, pod wille, bardzo korzystnie na sprzedaż. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 497

Skład maszyn rolniczych

i warsztat reparacyjny, istniejący 30 lat, świetnie i dziś prosperujący, obecny obrót ca 350 tys, dom mieszkalny 10 pokoi, miasto powiatowe 12.000, gdzie wyższe szkoły sprzedam tanio za pół ceny wartości z powodu choroby i wyjazdu. Do objęcia towaru i kupna nieruchomości potrzeba ca. 50.000 zł. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 80 441

Rajski

ptak tanio Wrocławska 14, m. 7. zdw 80 314

Maszyna

do pisania 150 Orzeł 350. Ul. Józefa 6, mieszkanie 6. zdw 80 981

Szczenięta

dziesięciotygodniowe wyżły sławnej rasy niemieckiej są do nabycia po cenie 30 zł w majątku ziemskim Nieprześna p Bochnia (Małopolska) zdw 80 843

Bufet

mało używany tanio. Adres Kurjer Pozn. zdw 80 978

Koncesję

dorożkę samochodową sprzedam. Oferty Kurjer Pozn.
jw 1890

Gramofon

szafkowy tanio sprzedam. Słowackiego 48, mieszkanie 6.
jw 1887

Skład

kapeluszy i towarów krótkich z wolnem mieszkaniem z całkowitem urządzeniem składowem od 1 grudnia do wynajęcia w powiatowem mieście Śmiglu który przez 6 lat jest w pełnem biegu. Zgłoszenia Roman Buda, Rawicz, ul. Grunwaldzka 366.
zdw 80 996

Parcele

w górnej części Wildy sprzeda. Zgłoszenia uprasza się do Kurjera Poznańskiego zdw 79 831

Pianino

krzyżowe tanio sprzedam. Kraszewskiego 13, mieszkanie 5.
zdw 80 794

Restaurację

Smok na Starym Rynku sprzedam zaraz 8.000. zdw 80 564

Maszyny do pisania

z gwarancją pierwszorzędne nowe zł 690.— a używane z gwarancją i prawem zamiany od zł 95.— Skóra i S-ka Poznań Al. Marcinkowskiego 23 sw 4/5

„Centrala mebli“

Swarzędz, naprzeciw poczty poleca meble po cenach niskich. Wielki wybór Pw 7 773 4-30.35/6

Sypialnie

sprzedaje tanio Stolarnia, Rybaki 15 zdw 80 357/8

Meble

eleganckie, skromne po cenach fabrycznych poleca Wecławski, św. Rocha 8. Obejrzeć można również w niedziele. zdw 76 888/9

Węgiel

drzewny, bukowy retortowy, prima gatunek, najlepszy do prasowania, niekopcący, niesprawiający bólu głowy, jest do nabycia w składach spożywczych żelaza i drogerjach, Jan Kardacz, Różana 18, tel. 77-79.
zdw 80 998

Kapelusze damskie

w najnowszych fasonach oraz skórki na obsady po cenach najniższych poleca P Szczawińska i S-ka ul Wodna 1. Przyjmujemy asygnaty Kredytu Pw 7762-39.68

Futra

spody pod futra, lisy i skóry wszelkiego rodzaju kupuje się najtaniej w firmie Józef Dawid, Poznań ul Nowa 11 Przyjmuje asygnaty Tow „Kredyt“.
Pw 7 799-37.109

Futra, obsady futrzane

w wielkim wyborze po cenach hurtowych dopóki zapas starczy. F Lisiecki Dom Konfekcyjny Poznań Stary Rynek 98-100
Pw 8 022-57.312

Domek

w Puszczykowie z ogrodem i 4 morgi ziemi na sprzedaż Oferty Kurjer Poznański zdw 79 186

Harmonje

do ćwiczeń na sprzedaż. Saganowski, Grudzieniec 23.
zdw 80 090

Młyn parowy

30 tonn z bocznicą kolejową 30 mórg pola w bardzo bogatej okolicy zbożowej, w Poznańskiem, objekt I. klasy, najnowsze urządzenia z aparatem do bleichowania, z powodu zmiany zawodu do sprzedania ewentl wydzierżawienia. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 80 987

Parcele budowlane

przy szosie Warszawskiej bezpośrednio przy osiedlach „Dom Własny“ Praca“ wodociągi i kanalizacja przeprowadzone — wprost od właściciela do nabycia Zgłoszenia Małecki Droga Dębińska 11 telefon 11-90
Pw 7995-40.127

Spodek

nowy z gęsiem pierzem sprzedam okazyjnie Ogrodowa 12 m. 23 (przed południem). zdw 80 644

Willę

8 pokoi, komfortowa, cała wolna z ogrodem 5 min. od tramwaju za 42 000 sprzedam może być dwumieszkaniowa — Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Pozn. zdw 80 643

Alfa - Laval

1 kompletny aparat, dojarka zamiast 825 tylko 375 zł. Chełmońskiego 21, II telefon 77 74.
zdw 80 639

Citroen

6 cylindrowy 1930 nowoczesna limuzyna wszelki komfort, jak nowy sprzeda za gotówkę, zboże, brylanty i t p cena wedle umowy Menes Polna 4 telefon 77-74
zdw 80 638

Kantówki

belki, łaty odda korzystnie M. Hoffman i S-ka, Górna Wilda 134 a zdw 80 627

Kamienicę

z restauracją w Bydgoszczy sprzedam lub zamienię na gospodarstwo Oferty Kurjer Poznański zdw 80 623

Skórzany

angielski płaszcz, ciepła podszewka, wymiar duży, cena 120. Adres Kurjer Poznański
zdw 80 620

Motocykl

B. S. A 500 ccm. najnowszy typ okazyjnie na sprzedaż Wielkie Garbary 44, m 6 zdw 80 614

Sprzedam

kompletna dębową jadalnię tanio Lewandowski, Przemysłowa 43
zdw 80 526/7

Skład

żywnościowy przyległe 3 pokoje kuchnia od właściciela przy ul Chociszewskiego 27. zdw 80 658

Dom

wolny od podatku, dzierżawa rocznie 5 500 cena 55 000, wpłata 35 000 Zgłoszenia Kurjer Pozn.
zdw 80 657

Płaszcz

zimowy męski sprzedam. Od 15 do 18. Jasna 3 mieszkanie 4.
zdw 80 650

Pianino

zagraniczne, dobrze utrzymane sprzedam Staszica 3 m 1 między 17—19. zdw 80 508

Fretki

dobrze polujące oraz siatki poleca Handel Zoologiczny, ulica Dąbrowskiego 1 zdw 80 750

Skórki

błamy, ceny hurtowe, Hankiewicz, Wielka 9 (wchód Szewska)
rw 3 334

Pianina

pierwszorzędnej jakości, marki „Betting“ wielkim wyborze poleca: Kwiatkowski, Poznań ul. Gwarna 9. Fabryka Fortepianów, Leszno. Cenniki na żądanie bezpłatnie. dw 1 464

Radjo

komplet tanio sprzedam Marcina 33, mieszkanie 8 zdw 80 814

Majątek

400 mórg, okolica Środa, budynki dobre inwentarze nadkompletne, cena ugodowa, wpłaty 50 000 Zgłoszenia Rutkowski, Grobla 29
zdw 80 866

3,65 rękawiczki skórkowe ceny fabryczne

Napa flanel 4.80, trykotowe 0.50, wełniane 0.60 podwójne 1.00, szale jedwabne 0.80, pulower 2.10, pończochy wełna jedwabiem 2.50, Bemberga 2.20 macco 0.80 skarpetki niciane 0.35 tu najtaniej. Wielkie Garbary 10 Jamont.
zdw 80 838

Maszynę

krawiecką sprzedam, Zielona 5, m 1. zdw 80 679

Najszczęśliwsze

losy Loterji Państwowej poleca Kędziora Poznań Sieroca 5 6
zdw 75 774 5

Skład

cukierków 2 500 złotych. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 761

Akumulatory

naprawiam fachowo tanio, Nowe tanio sprzedam, Dolna Wilda 21, m 3 zdw 80 680-1

Skład nabiału i towarów kolonjalnych

z łazienką i trzypokojowem mieszkaniem zaraz sprzedam — 3 Maja 7. zdw 80 825

Płaszcz

zimowy męski tanio na sprzedaż. Małeckiego 33, m. 7.
zdw 80 948

Garnitur

klubowy skórzany oddam, Adres Kurjer Pozn zdw 80 960

Ford

reklamówka 1929 r. w dobrym stanie tanio na sprzedaż. Zgłoszenia przyjmuje „Globus“ Leszno, Wlkp. zdw 80 968

Folwark

130 mórg pszenno buraczanej ziemi pełne inwentarze cena 20 000, wpłaty 10.000 sprzeda Jaśkiewicz, Poznań Fredry 6.
zdw 80 924

Benenowski

Półwiejska 3 — Chwaliszewo 76 kupisz najtaniej. zdw 80 993/4

Autobus

na 16 osób, świeżo po remoncie, korzystnie do sprzedania. Oferty do „Par“ Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr. 44.72.
Pw 8 606 07-44.72/73

Fiat 501

kompletnie wyremontowany otwarty nowy dach, boki 2 nowe opony korzystnie. Zgłoszenia Kurjer Poznański pod zdw 80 724

Parcele

na Łazarzu korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Pozn.
zdw 80 829

Kożuch

barany rosyjskie, kołnierz oposy sprzedam. Wały Wazów 15, m. 4. zdw 80 836

Futro

karakułowe z całych skór oraz żrebce na niską osobę okazyjnie. Matejki 56, m. 4. zdw 80 839

Narzędzia

stolarskie z powodu śmierci męża tanio na sprzedaż. Franzke, Sarnowa, Kościuszki 161.
zdw 80 842

Doberman

tresowany, czujny tanio Kolejowa 46, Kowalski. zdw 80 845

Wózek

dwukołowy ręczny, tanio, Degórski, Dąbrowskiego 88.
zdw 80 871

Duży

żelazny piec do sprzedania, św. Marcin 68, warsztaty.
zdw 80 848

Kolejowe

ubranie, płaszcz surdutowy Kraszewskiego 9, mieszkanie 8.
zdw 80 694

Skład

towarów kolonjalnych i drogeryjnych w najruchliwszym punkcie miasta przy rynku — zaraz na sprzedaż z powodu stosunków rodzinnych. Objęcie około 8.000 — Oferty Kurjer Pozn. nw 6 659

Skład

węgli dobrze zaprowadzony z koniem i wozami tanio sprzedam. Oferty Kurjer Poznański
zdw 80 719 20

Zoty

zegarek męski, „Omega“ 18 kar., łańcuszek 14 kar., dwa zegarki złote, damskie branzoletkowe, szpilkę brylantową, papierośnicę srebrna sztucer, lornetkę skrzypce sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Poznański nw 6 657

Skład

cukierków (śródmieście). Oferty Kurjer Poznański zdw 80 896

Pieska

młodego białego szpica sprzedam Wyrembek Patrona Jackowskiego 37 mieszkanie 19. zdw 80 739

Radjo

Philipsa trzylampkowe kompl. sprzedam, Mylna 1, m. 13.
zdw 80 747

Eleganckie

męskie futro spód tchórze kołnierz wydra średnia figura korzystnie Św Marcin 20, m. 4.
zdw 80 758

Łóżeczko

dziecięce sprzedam pom. 3—5 — Grottgera 2 m. 5. zdw 80 765

Pianino

krzyżowe tanio sprzedam. Prusa 20, mieszkanie 11. zdw 80 795

Skład

kapeluszy damskich w Poznaniu przy rynku Łazarskim z powodu objęcia innej branży tanio sprzedam. Zgłoszenia — Adama Jeskiego 30 zdw 80 800

Futro

męskie, oposy, kołnierz karakuły, czarne poszycie, jak nowe, średnia figura sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Pozn. nw 6 658

Centrum Grodziska

skład narożnikowy mieszkaniem nadający się każdej branży, ewentualnie cała nieruchomość do nabycia, Stasiński Grodzisk Zbaszyńska 1. zdw 80 708

Hurtownia Porcelany

Wroniecka 24, podwórze, murowane, że tam najtaniej.
zdw 80 962

Klubowy

garnitur, elegancki, jak nowy, sprzedam 190, Grobla 4 Lewicki.
zdw 80 925

9

mórg, ziemia buraczana, budynki masywne cena 4.000, wpłaty 2 000, Rolpol. Poznań, Wrocławska 22. zdw 80 930

5 KUPNA

Pianino

kupię gotówką Oferty Kurjer Poznański zdw 79 299

Złoto

srebro, platyny i brylanty kupuje i płacę najwyższe ceny W Kruk jubiler ul. 27 Grudnia Nr. 6
zdw 74 699

Parcelkę

gotówką Cena, okolica, Oferty Kurjer Poznański zdw 79 899

Książki

powieściowe, naukowe zakup. — sprzedaż. Antykwarjat, Strzelecka 2. zdw 80 661

Dom

w okolicy Poznania kupię lub oddzierżawię, możliwie z 6-cioma pokojami z przylegającemi 2 morgami ziemi. Oferty „Par“ Aleje Marcinkowskiego 11 pod 57.437. Pw 8610 57.437

Harmonję

12—20 registrów kupię. — Oferty Kurjer Poznański zdw 80 915

Dom

piętrowy ze składem, dochód 2.400, cena 15.000 wpłaty 7.000 — Rolpol. Poznań Wrocławska 22.
zdw 80 929

Kupię

małe gospodarstwo blisko Poznania. Warunek — tylko dobra ziemie. Wpłaty 4—5 tysięcy. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 80 969/70. Pośrednicy wykluczeni.

Piecyk

przenośny kaflowy kupię. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 689

Jadalnie

i męski kupię. Oferty cena Kurjer Poznański zdw 80 721 lub telefon 72-30.

Skład nabiału

będący w biegu wydzierżawie lub kupię Oferty Kurjer Pozn.
zdw 80 757

Fotel

wysoki wyścielany t. zw. „uszaty“ używany kupię. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 80 769

Psa

(Zwergbuldog) kupię. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 785

Kupię

dobrze prosperujący skład kolonjalny Oferty Kurjer Poznański zdw 80 899

Kupię

większy brylant — Zgłoszenia „Par“, Aleje Marcinkowskiego 11 pod 57.429. Pw 8 600-57.429

Poszukuję kupna

lub dzierżawy majątku około 1.000—1.500 mórg wprost od właściciela. Odpowiednia gotówka do dyspozycji. — Zgłoszenia „Par“ pod 57.431. Pw 8 602-57.431

Szafę

do rzeczy tanio kupię Oferty Kurjer Poznański jw 1 889

2

łóżka metalowe używane. Oferty Kurjer Pozn. jw 1885.

Złoto

srebro, brylanty, kupuje Szulc, Plac Wolności 5. Pw 8272-43.17

Kupię

ekstraktor z miedzi na eter ewentualnie z Vacuumaparatem. — Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 80 704

Kupię

do 100 metr. szczanów zdrowych sosnowych I. lub II. klasy z podaniem ceny za mtr. franko, stacja Poznań, lub franko stacja załadowania Oferty do Kurjera Pozn. zdw 80 997

6 KAMIENICE

Kamienice

wille, domy poleca i poszukuje pośrednictwo „Krakus“ Poznań, Pocztowa 30 telefon 38-66.
zdp 78 097

Kupię

dom rentowy w Poznaniu, wpłace 15 000 Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 80 630

Kamienicę komfortową

IV piętrową narożnikową z składami centrum 285 000 wpłaty 140 tys., reszta hipoteki sprzedam, dochód 38 300, Maciejewski Dąbrowskiego 88. zdw 80 009

Kamienica

przy Starym Rynku skład, mieszkanie wolne, dochód 10 000, cena 90 000 wpłaty 50 000 Zgłoszenia Rutkowski, Grobla 29.
zdw 80 865

Administracje

kamienic, akuratne prowadzenie meldunków obejmie za niskim ekwiwalentem Zgłoszenia „Par“, Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr 43.96 Pw 8 596-43.96

Kamienicę

dobrze utrzymaną śródmieście Poznania, dochód 9 000 cena 75 tysięcy wpłaty 40 000, sprzeda „Krakus“ Pocztowa 30.
zdw 80 821

7 PIENIĄDZ

20 — 30 000 zł

pożyczki pod zabezpieczenie hipoteczne poszukuje Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański
zdw 79 832

Szukam

pożyczki na dom I. hipotekę wysokości 8—10 000 za procent mieszkanie 3 kuchnia, Mosina, Poznańska 15. zdw 80 064

Prośba

Ktoby miał tak dobre serce i pożyczyłby samotnej kobiecie która jest chwilowo bardzo krytycznem położeniu 1 000 zł procent, gwarancja Zgłoszenia „Par“ Al. Marcinkowskiego 11 pod 57 418.
Pw 8 582-57.418

6 tysięcy

poszukuje. Gwarancja zupełna, ewentualnie hipoteczna. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 895

5 000

kaucji lub więcej udzieli za stałą odpowiednią posadę wzgl. nie wstąpie jako wspólnik. — Oferty Kurjer Pozn zdw 80 967

Poszukuję

15—18 tys. zł na pierwszą hipotekę, gospodarstwo wiejskie. Agenci wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 932

20 — 30 000 zł

poszukuję na I. hipotekę na dom ze składami w Lesznie dobrze się procentujący wartość 150.000 — Procent podług ugody. Zgłoszenia Agentura Kurjera Poznańskiego. Leszno. Komeniusza 42. nw 6 781

Poszukuję

pożyczki na gospodarstwo I. hipoteki 4.000—5.000 złotych. — Oferty Kurjer Pozn. jw 1881

8 DO WYNAJĘCIA

Dwupokojowe

z łazienką częściowo umeblowane zaraz odstąpię Matejki 38 IV. zdw 80 243

1 pokój

z kuchnią w śródmieściu do wynajęcia. Zgłoszenia: plac Nowomiejski 5. mieszkanie 5. zdw 80 481

Mieszkanie

3 pokoje kuchnia pokój dla służącej na I piętrze meblami w Poznaniu odstąpię za zgodą gospodarza zaraz Poważni reflektanci mogą się zgłosić Grudziądzka 72. przy Solaczu. Pośrednicy wykluczeni. zdw 80 581

Pokój

kuchnia Junikowie przy samej stacji wynajmę. Polna 38. skład drzewa. zdw 80 642

Trzy

i czteropokojowe komfort za 80 zł pół godziny od Poznania. — Adres Kurjer Poznański zdw 80 641

2 pokojowe

słoneczne świeżo odnowione za zwrotem kosztów 1 300 w tem ½ roku dzierżawa. Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 80 678

Parter

3 pokoje kuchnia, światło elektryczne przy Poznaniu natychmiast do wydzierżawienia Mosina Poznańska 15 zdw 80 665

Natychmiast

do odstąpienia za zgodą gospodarza 7 pokojowe komfortowe odnowione mieszkanie parterowe z werandą i ogródkiem. Można oglądać codziennie między 4 i 6 po południu lub w innym terminie po porozumieniu telefoniczn. 65-85. Adres: Matejki 6 m. 1. zdw 80 651

2 próżne

pokoje w nowym domu z używaniem kuchni okolica Błonie Grunwaldzkie odstąpię młodemu małżeństwu lub starszej osobie Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 80 718

Pięciopokojowe

śródmieście oddam. Wielka 17. mieszkanie 14 zdw 80 780

Trzypokojowe

duże dogodne warunki bez pośredników. Adres Kurjer Pozn. zdw 80 738

Pokój

duży, śródmieście, z meblami do odstąpienia, cena 950 zł. Strzelecka 30. podwórze m. 16. zdw 80 888

Dwupokojowe

kuchnia front balkon za zwrot dzierżawy wskaże Agencja Kurjera Pozn. Przecznica 1 a zdw 80 891

Pokój

z klatki schodowej I. piętro, centralne ogrzewanie, światło elektryczne wydzierżawię od 15 11. bez mebli, najchętniej na biuro. Zgłoszenia — ulica Dąbrowskiego 46. m 6. zdw 80 893

Dwupokojowe

wydzierżawię. Mroczkowski. Żydowska 1 rw 3 348

Czteropokojowe

mieszkanie komfortowe, pierwsze piętro, blisko centrum oddam za roczną dzierżawę Zgłoszenia poważnych lokatorów Kurjer Poznański zdw 80 864

Pokój

kuchnią od gospodarza wolny. Ul Podchorążych przy Pałacza. Szosa Okrężna. zdw 80 877

„Informator"
poleca mieszkania

Ratajczaka 15 (Pasaż). zdw 80 933

Mieszkanie

4 pokojowe już wolne elektryczność, suche ciepłe. Łazarz, od gospodarza 160 miesięcznie, za rok zgóry. Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 80 846

Pięciopokojowe

komfortowe odnowione II. piętro Górna Wilda od gospodarza zaraz. Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 80 858. Pośrednicy wykluczeni.

2 pokoje

z kuchnią słoneczne zaraz do oddania wzamian poszukuję 6.000 złotych na II hipotekę, procent rok zgóry lub wolne mieszkanie. Oferty Kurjer Pozn. zdw 80 986

Pokój

i kuchnia umeblowane, sprzedam tanio Adres Kurjer Pozn. zdw 80 995

Pięćpokojowe

komfortowe, renowacja 1.200. — Niegolewskich telefon 41-83. zdw 80 989

9 SZUKA MIESZK.

Mieszkania

5—7 pokojowego komfortowego poszukuję zaraz. Pośrednicy wykluczeni. Płacę czynsz zgóry — Zgłoszenia telefon 78 55 wewnętrzny 58 godz. 8—10, 3—4. zdw 80 174

Mieszkania

3—4 pokojowego poszukuję — wprost od gospodarza dzierżawa zgóry Oferty Kurjer Poznański zdw 80 308

Mieszkania

2 pokoi kuchnia przynależytości poszukuję. Gotówką dysponuję. Oferty Kurjer Pozn. zdw 79 465

3 — 4 pokoi

z komfortem centralnem ogrzewaniem wprost od gospodarza, najchętniej w okolicy szpitala miejskiego poszukuje lekarz niepraktykujący. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 79 234

2—3

pokoi poszukuje bezdzietne małżeństwo (urzędnik) wprost od gospodarza, dzierżawa według ugody. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 633

Poszukuję

2—3 pokoi za umiarkowanym miesięcznym czynszem wprost od gospodarza. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 80 622

Mieszkania

2-pokojowego komfortowego poszukuję Oferty Kurjer Poznański zdw 80 676

Poszukuję

pokoju i kuchni wprost od gospodarza na Łazarzu pobliżu kościoła. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 672

Jednopokojowego

Wilda od gospodarza, płace zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 662

3 pokoje

z łazienką niewyżej drugiego piętra poszukuje bezdzietne małżeństwo. Warunki Kurjer Poznański zdw 80 656

Mieszkania

4 pokojowego z kuchnią centrum poszukuję. Oferty: Hotel Bazar, pokój 18. zdw 80 748

Poszukuję

mieszkania 3 pokojowego ze wszelkiemi wygodami w okolicach Łazarza—Jeżyc, za wysoki czynsz miesięczny. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 776

4 — 5

pokojowego, komfortowego, centralne ogrzewanie, łazienką poszukuję zaraz bez odstępnego. Oferty Kurjer Pozn zdw 80 815

Samotna

pani poszukuje jednopokojowego mieszkania lub z kuchnią w centrum miasta wprost od gospodarza, czynsz zgóry. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 80 791

Mieszkanie

1 lub 2 pokojowego za kwartalną dzierżawą 2 osoby poszukują — Oferty Kurjer Pozn. zdw 80 883

Urzędnik

szuka pokoju lub dwupokojowego kuchni za dzierżawę naprzód lub objęcie mebli. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 892

Portjerstwa

szuka instalator, zamiana mieszkania. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 920

Pokoju

z kuchnią za miesięczną lub kwartalną dzierżawą wprost od gospodarza poszukuję. Oferty Kurjer Pozn zdw 80 955

Mieszkania

3—4 pokojowego na św. Łazarzu poszukuję za czynszem zgóry. Pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdw 80 987

Mieszkań

dla poważnych reflektantów poszukuje „Informator", Ratajczaka 15 (Pasaż). zdw 80 931

10 ZAMIANA MIESZKANIA

Zamienię

3 pokoje kuchnia, łazienka, balkon, I piętr., słoneczne, Łazarz przy dworcu na 4—5 pokoi z komfortem czynsz do 150 złotych. Oferty Kurjer Pozn. zdw 80 401

Zamienię

5 pokojowe z elektrycznością na Łazarzu na 3 pokojowe Oferty Kurjer Poznański zdw 80 723

11 POKOJE UMEBL.

Pokoje

umeblowane Grunwaldzka 3 — Chrzanowscy, willa. zdw 80 320

Dwuosobwy

pokój. śródmieście elektryczność, centralne ogrzewanie. — Młyńska 3. m. 9. zdw 80 556

Pokój

czysty słoneczny, elektryczność. I p. Łazarz. Adres Kurjer Pozn. zdw 80 186

Pokój

z wszelkiemi wygodami utrzymaniem. Matejki 60 mieszkanie 8. zdw 80 529

Eleganckie

jedno, dwuosobowy utrzymaniem. Pocztowa 29. skład robótek. zdw 80 146

2 pokoje

z komf. od 15. 11. do wynajęcia. Surówkowa. Dąbrowskiego 105. zdw 80 963

Wspólny

panience. Romana Szymańskiego 9 III., prawo. zdw 80 901

Pokoik

skromny utrzymaniem, bez. tanio. śródmieście. Babińskiego 7. mieszkanie 1. zdw 80 907

Pokój

panu. Mickiewicza 19. m. 6. zdw 80 909

Dwuosobowy

Cieszkowskiego 7. mieszkanie 12. zdw 80 916

Pokój

próżny, słoneczny z używaniem kuchni, wynajmę małżeństwu. — Dąbrówki 13. mieszkanie 3. zdw 80 935

Niekrępujący

elegancki pokój frontowy, elektryczność utrzymaniem, bez. usytuowanemu Ratajczaka 9 mieszkanie 8. zdw 80 884

Klatka schodowa

utrzymaniem bez usytuowanemu, Ratajczaka 9. m. 8 zdw 80 885

Inteligencji

pokoje. Aleje Marcinkowskiego 1, II., mieszkanie 7. zdw 80 835

Centrum

elektryka Kręta 22 III., prawo. zdw 80 844

Bezdzietnemu

małżeństwu wynajmę umeblowany frontowy pokój, Górna Wilda 95. m. 8. zdw 81 002

Niekrępujący

zaraz lub później. Fęglerska, W. Garbary 33. rw 3345

Pokój

zaraz. Jackowskiego 39, m. 6. jw 1888

Pokój

wolny. Garncarska 10, m. 6. zdw 80 991

Dobrze

umeblowany pokój z pianinem zaraz. Szyperska 3. mieszk. 12. zdw 80 645

Gwarna 10

mieszkanie 9 niekrępujący, fortepian ładny od zaraz. zdw 80 616

Dwuosobowy

cichy, kuchnia, Matejki 45, m. 4 zdw 80 666

Komfortowy

centralne, jednoosobowy zaraz. Mickiewicza Wiadomość: Kurjer Poznański zdw 80 705

Czysty

dobrze umeblowany elektryczność Nowy Rynek 14/15 mieszk. 10. zdw 80 712

Pokój

dla 1—2 osób wynajmę. Kręta 24 III. prawo zdw 80 727

Pokój

umeblowany, Strzelecka 11 mieszkanie 22. zdw 80 730

Komfortowy gabinet

telefon wygody śródmieściu, utrzymanie obiady lub bez Telefon 18-36. zdw 80 737

Frontowy

Szyperska 1. m. 17 zdw 80 760

Inteligentnym

jedno — dwuosobowy dobrze umeblowany, czysty spokojny — Szkolna 11. m. 8 zdw 80 759

Pokój

elektryczność. Plac Nowomiejski 5 ogród. III. wejście. mieszkanie 30. zdw 80 818

Pokój

umeblowany. Piekary 24. m. 3. zdw 80 781

Pokój

jednoosobowy. Św. Józefa 6. mieszkanie 10. zdw 80 783

Pokój

panom. Strzelecka 6. III. lewo. zdw 80 774

Centrum

dwuosobowy wygodami. Składowa 1. wejście II parter. lewo. zdw 80 810

Pokój

frontowy. Stroma 26. mieszk. 10. zdw 80 817

Dwuosobowy

Podgórna 13. m. 9. zdw 80 773

Mały

niekrępujący Wierzbięcice 51. mieszkanie 3. zdw 80 812

Duży

próżny pokój na biuro zaraz. — Skarbowa 3. m. 6. zdw 80 802

Strzałowa

3. III., lewo. panom. zdw 80 797

Pokój

z telefonem. Zwierzyniecka 8, m. 6. zdw 80 796

Pokój

Aleje Marcinkowskiego 20. podwórze. prawo II. zdw 80 793

Próżny

pokój samotnym Adres Kurjer Poznański zdw 80 684

Pokój

(elektryczność) 1—2—3 osobom 20—25 złotych. Górna Wilda 71. mieszkanie 5. zdw 80 699

Frontowy

panu 30 zł Matejki 59. m. 11. zdw 80 702

Wspólny

pokój. Jeżycka 45 m 8. zdw 80 725

Pokój

mały i duży do wynajęcia dwom panom lub małżeństwu używaniem kuchni. Niegolewskich 14. podwórze mieszkanie 13. zdw 80 753

Pokoik

dla pana. Żupańskiego 21. III. prawo. zdw 80 756

Dwuosobowy

Ogrodowa 2 II., prawo. zdw 80 870

Pokój

1 lub 2 panom. Wieczorek. Gasiorowskich 10. zdw 80 835

Pokój

czysty światło elektryczne, centralne ogrzewanie zaraz Mickiewicza 34. m. 10. zdw 80 764

Pokój

dwuosobowy. Matejki 5. mieszkanie 7 front. zdw 80 766

Pokój

wspólny panience zaraz. Św. Marcin 5. m. 11. zdw 80 803

Pokój

1—2 osobowy elektryczność, osobnem wejściem. — Kopernika 4 a. m. 18. zdw 80 782

Dwuosobowy

Ratajczaka 28. mieszkanie 10. zdw 80 784

Dwuosobowy

Piekary 5. II., lewo. zdw 80 786

Skromny

pokój. Strzelecka 33. m. 3. zdw 80 785

Pokój

dla 2 panów. Strumykowa 37. m. 3 zdw 80 789/90

Pokój

Górna Wilda 3. mieszkanie 8. zdw 80 886

Pokój

Grobla 19. I. — 8. zdw 80 887

Dwuosobowy

Jeżycka 45. parter. prawo. zdw 80 890

Tanio

pokój z utrzymaniem oddam osobie, która się zajmie po południu dziećmi Staszica 17. m. 7., od 7.30 wieczorem. zdw 80 847

Panienkę

na wspólny. Wały Jana 12. mieszkanie 19. zdw 80 937

Małżeństwu

bezdzietnemu 15. Szamarzewskiego 34, Augustyniakowa. zdw 80 940

Wspólny pokój

dla pań zaraz wolny. — Wielkie Garbary 53, I. podwórze lewo I piętro. zdw 80 984/5

Dwuosobowy

Stary Rynek 71/72. m. 9. rw 3 350

Frontowy

Śniadeckich 9. m 10. zdw 80 957

Solidnemu

pokój. Kręta 4. II., prawo. zdw 80 956

Panu

obiadami. Mickiewicza 11. III., prawo. zdw 79 887

Dwuosobowy

Skośna 16. Gorzelniaska. zdw 80 201

Pokój

umeblowany z pierwszorzędnem utrzymaniem do wynajęcia. Wały Wazów 24. willa. zdw 80 869

12 SZUKA POKOJU

Śródmieście

pokoju ładnego niekrępującego od zaraz szuka aplikant sądowy Oferty Kurjer Poznański zdw 80 617

Próżnego

pokoju poszukuje Oferty Kurjer Poznański zdw 80 677

Pokoju

niekrępującego poszukuje się od 1 grudnia dla dwóch panienek. „Śródmieście". Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 80 660

Dwie

panienki skromnego, pościel własna. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 713

Próżnego

pokoju z używaniem kuchni poszukuje małżeństwo. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 717

Pokoju — komfort

dużego, słonecznego, centrum lub okolica z używaniem kuchni poszukuje młode małżeństwo. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 732

W

solidnym pokoju z używaniem kuchni u samotnej osoby szuka pani. Oferty cena Kurjer Poznański zdw 80 735

Pokoju

umeblowanego używaniem kuchni, pożądane Jeżyce poszukują dwie siostry Oferty Kurjer Poznański zdw 80 808

Pokoju z utrzymaniem

okolica Wildy, dla studenta. Oferty z warunkami Kurjer Poznański zdw 80 775

Pokoju

niekrępującego zaraz Jeżyce — Oferty Kurjer Pozn. zdw 80 926

Spokojny

inteligent. Okolica kościoła św. Marcina Oferty Kurjer Poznański zdw 80 942

Student

poszukuje pokoju do 30 zł. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 897/8

Wspólnego

25. poszukuje. Oferty Kurjer Poznański rw 3 342

Panienka

inteligentna szuka pokoiku od 15. b m. Oferty Kurjer Poznański rw 3 351

Pokoju

eleg., niekrępującego, śródmieściu nie wyżej II piętra poszukuje pan. Oferty z ceną Kurjer Poznański zdw 80 822

13 LOKALE

1 — 2

pokoje na biura z telefonem wynajmę. Młyńska 4. parter. prawo. zdw 17 773

2 ubikacje

przemysłowe do wynajęcia przy Rynku Wildeckim. Nowak. Przemysłowa 1. zdw 80 557

1 pokój

na biuro wielkości 2½ × 6 m na parterze z wejściem wprost z klatki schodowej oraz składnica i garaż zaraz do wynajęcia Ul. Słowackiego 18 Pw 7 771-50.106

Skład

2 pokoje, kuchnia Września, blisko rynku, na wszelką branżę — za dzierżawę miesięczną wprost od właściciela zaraz do oddania. Podlaszewski, Poznań, Półwiejska 18. zdw 80 944

Lokalu

frontowego poszukuje korporacja akademicka w śródmieściu, najwyżej II. piętro. Oferty należy składać do Kurjera Poznańskiego pod zdw 80 945

2 — 3

ubikacje na cele handlowo-przemysłowe na Jeżycach wynajmę. Oferty Kurjer Pozn. zdw 80 902

14 DZIERŻAWY

Niebywała okazja!

z powodu stosunków rodzinnych wydzierżawię w większem mieście na prowincji, dobrze prosperującą restaurację ze składem kolonjalnym wielką salą i ogrodem do zabaw. Koncesja stała. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 80 440

Garaże

ogrzane na inne przedsiębiorstwo, Matejki 45. I. p. zdw 80 147

Skład

starym domu dzielnicy gdzie brak rzeźnika fryzjera odstąpię. — Adres Kurjer Poznański zdw 80 618

Piekarnię

z urządzeniem tanio wydzierżawię Zgłoszenia: Kawiarnia Riviera. Solacz zdw 80 700

Składnica

węgla dobrem położeniu, telefonem, dużym placem i kompletnem urządzeniem. Oferty Kurjer Pozn. zdw 80 961

15 UZDROWISKA

Zakopane

„Dom Zdrowia Stowarzyszenia Urzędników Państwowych Rz. P." — sanatorjum pięknie położone na Bystrem, zapewnia dobrą opiekę lekarską i pielęgniarską oraz obfite 5 razowe odżywianie. Chorych z otwartą gruźlicą nie przyjmuje się. Oddzielne pomieszczenia dla osób przebywających w celach wypoczynku. Ceny przystępne. Zgłoszenia do dyrekcji „Domu Zdrowia S. U. P. Rz. P." Zakopane, Bystre, hotel „Imperial". zdw 80 433

16 OSOBISTE

Za długi

córek Haliny i Gabryeli Ebertówny nie odpowiadam Marta Ebertowa. zdw 79 816

Bosko Panno Maryl

Pragnąłbym Panią bliżej poznać, o kilka słóweczek prosi pod zdw 80 659 sąsiad z Słowackiego i sympatja z Wielkopolanki.

Przestroga

Za długi Kazimierza Tuliszki w Puszczykowie nie odpowiadamy i zaznaczamy, że nie wolno mu dysponować tamże położonym „Pawilonem pod Sokołem" albowiem pawilon jest własnością małoletniej Zuzanny Stroińskiej Władysława Strcińska. — Stanisław Bayer opiekun Zuzanny Stroińskiej, Poznań, Łakowa 18 a. zdw 80 788

Nieznana

piątek 6 o 4 przy pomniku Kościuszki ul. Bukowska. zdw 80 816

Książeczkę

wojskową na nazwisko Mieczysław Lange, która zgubiłem unieważniam. zdw 79 902

Papierośnicę

3. 11. między godz. 13—14 Wielkie Garbary, Wielka zgubiono. Znalazcę proszę o zwrot. Matysiak, W. Garbary 12. zdw 80 977

22 ROZMAITE

Egzemę

leczy radykalnie maść Egzemol laboratorjum A. Klippla Warszawa Grochowska 87 c. Żądać w aptekach. apw 6 324

Salon Mód

wykwintna pracownia kapeluszy damskich przyjmuje zamówienia, przerabiam ze starych na najnowsze modele oraz kapelusze żałobne duży wybór modeli gotowych. Za wykonane prace duża ilość pisemnych uznań. Dla pań i rodzin urzędniczych udzielam kredytu. Ceny bardzo przystępne. F. Niemyjska. Matejki 1 narożnik Grunwaldzkiej zdw 79 989

Obiady

treściwe na maśle dla bezrobotnych 80 gr. Nowy Rynek 14/15. m. 1. zdw 80 339

4,90 złote

fartuch biały z rękawami. Płaszcz biały z rękawami od 5.90. płaszcz czarny z rękawami od 7.90. Płaszcze i fartuchy kolorowe stale na składzie. Płaszcz męski biały od 7.90 kolorowy od 8.90. jaczka rzeźnicka, biała dymka, od 4.90. Bieliznę zawodową damską i męską w wielkim wyborze po znacznie zniżonych cenach poleca Fabryka Bielizny J. Schubert. Poznań, ulica Wrocławska 3. Pw 8 027-41.99

Na zimę

niezbędne saknie, kostjumy swetry jumpry pulowery wykonuje przerabia „Tricot". Szymańskiego 10 przy Świętokrzyskim mieszkanie 12. Pw 80 39 42.74

Glinę

garncarską odda bezpłatnie także ziemię ogrodowa plac narożnik Jasnej Słowackiego. Pw 8531-43.71

Dziewczynkę

5 tygodniową oddam na własne lub wychowanie. Oferty z ceną Kurjer Poznański zdw 79 171

Pracownia Gorsetów „Wanda"

Ratajczaka 27, parter Gorsety gotowe. Gorsety na miarę. Pasy do po ciąży. Pasy sportowe. Biustonosze wszelkiego rodzaju. Reperacja gorsetów. Nocne damskie koszule zdw 80 873

Udzielam

porad i wskazówek (bezpłatnie). Załatwiam dyskretnie sprawy handlowe, familijne, matrymonjalne i towarzyskie. Złóż ofertę w jakiej sprawie do Kurjera Poznańskiego zdw 80 600

Pończochy

Bemberga pierwszy gatunek 3.50. Aleje Marcinkowskiego 2. parter, „Emzet". prywatne mieszkanie. zdw 80 669

Astrolog

jedyny na miejscu oblicza i przepowiada wszelkie wydarzenia życiowe. Podaje date ślubów ilości dzieci, choroby. Odpowiada na wszelkie pytania Matejki 58. zdw 80 703

75 gr

manicure. Kramarska 27. I. rw 3 330

Krawcowa

bieliźniarka poleca się w dom, także reparacje. Grembowska, Garncarska 1. mieszkanie 2. zdw 80 777

Obiady

kolacje obfite, smaczne, tanie wydaje Jadłodajnia. Półwiejska 17. zdw 80 809

Płaszcze

wszelką odzież damską, dziecięcą szyje moderniuje tanio, spłaty. Marji Magdaleny 1 mieszk. 7. do 1 533/4

Obrazy oprawia

najgustowniej i najtaniej Witold Leworski, Wrocławska 36, skład obrazów Pw 7999/8000 41.39

Wytłaczam

palta pluszowe. Desenie futer. Zielona 1 parter lewo zdw 76 499

Ogrodnik

przyjmie do zakładania, przerabiania ogródki, obcinanie drzew. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 80 687

Kto

reperuje i szyje firany? Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 80 690

Fryzjerka

poleca się w dom poza dom. Stary Rynek 53/54 mieszkanie 10. zdw 80 734

Rysunki

konsensowe, obliczenia statyczne, oraz kosztorysy sporządza sumiennie i tanio doświadczony architekt. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 80 799

8,—

sukienki od 8.—, płaszcze, kostjumy od 15.— szyje, moderniuje futra reklamowo pierwszorzędny Salon Mód. Lodowa 1. m. 5. Łazarz. zdw p 80 941

Biuro Porad

Prawnych Matejki 58 załatwia fachowo tanio sprawy emerytalne, inwalidzkie oraz wszelkiego rodzaju wojskowe zdw 80 874

Salon Mód

św. Marcin 34. II. piętro wykonuje tanio elegancko suknie, płaszcze, kostjumy. Gwarancja dobry krój. Toalety żałobne w 24 godzinach. zdw 80 823

Obiady

smaczne, obfite złotego. Babińskiego 7. mieszkanie 1. zdw 80 906

17 PODZIĘKOWANIA

Pp. Bracia Musajeff

właściciele Kino-Teatru „Nowości" w Poznaniu, ofiarowali na ubogich miasta Poznania kwotę 300 złotych. Za hojny dar składam Ofiarodawcom imieniem ubogich miasta Poznania serdeczne podziękowanie. Prezydent miasta (—) Ratajski. zdw 80 778/9

21 ZGUBY

Książeczkę

wojskową na nazwisko Mieczysław Lange, która zgubiłem unieważniam. zdw 79 902

Papierośnicę

3. 11. między godz. 13—14 Wielkie Garbary, Wielka zgubiono. Znalazcę proszę o zwrot. Matysiak, W. Garbary 12. zdw 80 977

Suknie
kostjumy i płaszcze wykonuje w 24 godzinach „Chic Parisien" św. Marcin 32. II. piętro. lewo zdw 80 900

Chiromantka
Focha 29 — 12 przepowiada systemem światowej sławy Lenormand. zdw 80 934

Krawcowa
dom. poza dom. Kramarska 27, podwórze mieszkanie 17. zdw 80 936

Oddam
dziecko (dziewczę) na własne z porządnej rodziny Oferty Kurjer Pozn. zdw 80 853

Poszukuję
cerowania reparacji. Kurjer Poznański zdw 80 990

Chiromantka
wykłada z kart 3—8, Długa 8, mieszk. 11. zdw 80 999

23 OŻENKI

2 kuzynów
z wyższem wykształceniem lat 23. 25 poszukują towarzyszek życia materjalnie niezależnych. — Zgłoszenia z fotografją konieczne Kurjer Poznański pod zdw 80 674

Starszy
pan szuka panny lub wdowy celem ożenku. Oferty Kurjer Pozn. zdw 80 673

Student
zapozna majętną panią. Cel matrymonjalny. Dyskrecja. Poważne zgłoszenia fotograficzne Kurjer Pozn. zdw 80 982

24 NAUKA

Akademja tańców Wituszkowskich
Ratajczaka 9. Pw 8041-57.365

Kursy wieczorne
i dzienne książkowości bankowej fabrycznej gospodarczej kupieckiej; stenografji korespondencji polskiej niemieckiej arytmetyki handlowej języka polskiego i niemieckiego rozpoczynam 4 listopada Kromczyńska Ogrodowa 16 II zdw 78 323

? — ? — ?
Stenografji, maszynopisma gruntownie wyuczają Kursy Handlowe im Dr Marcinkowskiego. Skarbowa 5 II. piętro zdw 80 591

Uczcie się
języków obcych najdoskonalszą nowoczesną metodą „Linguaphone" przez nagrywanie płyt dźwiękowych Francuskiego, angielskiego niemieckiego i włoskiego w krótkim czasie nauczysz się na kursach „Linguaphon". Skarbowa 5. II. piętro. Informacje wieczorem. zdw 80 588

Angielskiego
francuskiego włoskiego udziela wykształcona osoba, praktycznie, tanio. Strzelecka 31, podwórze, wprost. II., prawo. zdw 80 872

Nauka pisania
i powielania, przybory rysunkowe oraz warsztat reparacyjny maszyn biurowych G Gerlach Poznań, Gwarna 14 telefon 52-32. Pw 8036-41.69

30 zł
mies. przygotowuje gimnazjum nauczycielka. Gwarancja. Pozwolenie rządowe. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 80 625

Francuski
kanserwacja, przygotowanie matury. (Dyplom paryski). Plac Nowomiejski 6 a. parter. zdw 80 756

Książkowości
stenografji, pisanie na maszynie wyuczamy szybko. Wpisy codziennie. Dla niezamożnych ulgi — „Postęp". Plac Sapiežyński 2a. zdw 80 263/4

Francuskiego
szukam najchętniej u rodowitej osoby. Zgłoszenia z podaniem warunków do „Par". pod 57.430 Pw 8 601-57.430

DZISIAJ W KINIE

Apollo: „Rostrzygająca noc". oraz „Pielgrzymka polska do Budapesztu".
Aurora: „Sportowiec z miłości".
Colosseum: „Pojedynek".
Corso: „Pan Tadeusz".
Edison: „Katarzyna I."
Haria: „Ostatni atak".
Kapitol: „Harem"
Metropolis: „Fałszywy krok" oraz rewja „Co kto robi w nocy".
Nowości: „Prawo do miłości", na scenie: „Tomasz, skąd ty to masz".
Odeon: „Za Oceanem".
Orzeł: „Indyjski grobowiec".
Renaissance: „Cztery pióra" i „Niebezpieczny flirt".
Roxy: „Kto jest mordercą?"
Słońce: Dziesięciu z Pawiaka".
Tęcza: „Dusze dziecięce oskarżają was".
Wilsona: „Asfalt".

Szkoła tańca Antoszewskiego
Zielona 3 Pw 8021-41.151

Niemieckiego
gruntownie, szybko tanio udziela młoda nauczycielka. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 928

Student
udzieli korepetycji. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 80 706

Sumiennie
tanio, szybko udziele korepetycyj. Oferty Kurjer Pozn. zdw 80 894

Konwersacji
niemieckiej poszukuje młoda panienka najchętniej u rodowitej Niemki. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 80 824

25 MUZYKA

Gruntowne
sumienne lekcje fortepianu przystępną metodą tanio. Wyuczam szybko kawałków, również poza domem Oferty Kurjer Poznański zdw 79 864

Skrzypce
dobre kupię. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 209

Fortepian
(skrzydło krótkie) bardzo tanio do wynajęcia Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 80 631

Trio damskie
mieszane salonowo - dancingowe nowoczesne, śpiew, najnowsze instrumenty wolne zaraz lub 15. 11. Aleje Wielkopolskie 6, m. 2. zdw 80 619

Pianistka
skromna grająca biegle do tańca przyjmie zajęcie także w domach prywatnych Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 80 653

Lekcyj
gry fortepianowej historji, muzyki, teorji udziela dyplomowana nauczycielka. Słowackiego 21. II p. zdw 80 746

Lekcyj
gry na fortepianie, fortepian do ćwiczeń. Młyńska 3 mieszkanie 8 zdw 79 986

Lekcyj
gry fortepianowej udziela Gorzelniaska. Skośna 16. zdw 80 200

26 ROZRYWKA

Miły pobyt
Paryżanka Półwiejska 30 koncert, separatki. zdw 80 044

Przyjemny
pobyt w Morskiem Oku. Młyńska 3. Koncert, separatki. zdw 80 913

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Szyję
elegancko szybko tanio, znam dobrze kuśnierstwo Time, św. Marcin 43. zdw 80 570

Inspicjent
teatralny solidny szuka pracy Oferty Kurjer Poznański zdw 80 212

Student
zdolny handlowiec szuka pracy. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 211

Czeladnik młynarski
z dłuższą praktyką, uczciwy, pracowity szuka posady zaraz lub później. St Januchowski. Piaskowo, por. Jaroszewo. Wągrowiec. zdw 80 438

Szofer
lat 20, rok praktyki samochodowej, z praktyką warsztatową, polecenia dobre poszukuje odpowiedniej posady z kaucją zaraz lub później. Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 80 444

Krawcowa
dobrze polecona szuka posady. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 79 967

Rolnik
kawaler w sile wieku posiadający długą praktykę w kraju i zagranicą z powodu kryzysu bez pracy szuka zaraz jakiejkolwiek posady na wsi — jako urzędnik gospodarczy, podwórzowy, szofer, kierownik pługa motorowego, maszynista lub tp. Oferty Kurjer Pozn. zdw 78 775

Gospodyni
kucharka szuka posady do wszelkiej pracy domowej od zaraz lub później. Oferty Kurjer Poznański zdw 79 823

Pokojowa
znająca szycie i prasowanie sztywnej bielizny poszukuje posady. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 80 647

Starszy
samotny, absolutnie trzeźwy pragnie pracować (gospodarstwo rolne, domowe, wychowanie, nauka młod dzieci) za minim. wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 646

Krawcowa
poszukuje pracy w dom albo u krawcowej. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 80 635

Książkowa
rutynowana, język polski, niemiecki szuka posady w mieście lub na prowincji Oferty Kurjer Poznański zdw 80 632

Pokojowa
inteligentna znająca usługę, sprzątanie, prasowanie, cośkolwiek szycia, poszukuje posady zaraz Oferty Kurjer Poznański zdw 80 621

Służąca
z gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 615

Niania
z dłuższą praktyką samodzielna, wychowaniu niemowląt, dobrze polecona szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 612

Panienka
inteligntna, sierota, skromna szuka posady do dzieci zna robótki ręczne Oferty Kurjer Poznański zdw 80 611

Młynarz
z 6 letnią praktyką, dobremi świadectwami poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 675

Pielęgniarka
z dobrem poleceniem, praktyką i robótkami poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 671

Rzeźnik - szofer
szuka posady zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 670

Gospodyni
dobre gotowanie, wszelką pracę, dobre świadectwa w lepszych domach przyjmie posadę u starszych małżeństwa Oferty Kurjer Poznański zdw 80 668

Ekspedjent
dekorator bławatnik młodszy rutynowany poszukuje posady. — Oferty Kurjer Poznański zdw 80 663

Za 80 zł
pani poszukuje pracy biurowej, pisanie na maszynie Oferty Kurjer Poznański zdw 80 655

Za życie
młoda wdowa po lekarzu, krytyczne położenie poszukuje pracy zajmie się domem, gospodarstwem Oferty Kurjer Poznański zdw 80 654

Nauczycielka
z pozwoleniem, muzykalna przyjmie posadę jako dochodząca lub na wsi. Oferty do Kurjera Pozn. zdw 80 652

Student U. P.
poszukuje zajęcia, w majątku lub Poznaniu, dobre polecenia. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 80 649

Młoda
uczciwa dziewczyna poszukuje posady jako posługaczka zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 695

Tancerz
poszukuje posady w zespole baletowym Oferty Kurjer Poznański zdw 80 696

Wychowawczyni - bona
poszukuje posady do dzieci, długoletnia praktyka, referencje świetne język tylko polski Oferty pod: Aleksandrów Kuj. Poste Restante Bednarkówna. zdw 80 698

Służąca
z gotowaniem szuka miejsca albo posługi. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 707

Sierota
poszukuje całodziennej posługi. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 709

Rutynowana
książkowa - korespondentka pisząca na maszynie szuka posady na 2—3 godziny po południu. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 80 714

Czeladnik
piekarski, cukierniczy także obeznany przy piecu poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 80 715

Wychowawczyni
z kilkoletnią praktyką zna szycie poszukuje posady do dzieci. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 80 716

Posługaczka
uczciwa poszukuje posługi na popołudnie. Oferty Kurjer Pozn. zdw 80 729

Dziewczyna
uczciwa, pracowita z dobrem gotowaniem i zaprawianiem poszukuje posady Oferty Kurjer Poznański zdw 80 733

Posługaczka
szuka zaraz posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 740

Panna
inteligentna miła i czysta w średnim wieku, z dobrem szyciem i prasowaniem szuka posady jako wychowawczyni do dzieci w lepszym domu, miejscowość obojętna Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdw 80 742

Służąca
poszukuje posady w szpitalu do chorych lub do jakiejkolwiek pracy. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 80 745

Panna
inteligentna, zaufana fila i czysta w średnim wieku szuka posady wyręczycielki pani domu u samotnej szarszej osoby. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdw 80 743

Krawcowa
dobra poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 744

Z szyciem
do dzieci jako przychodnia. — Oferty Kurjer Poznański zdw 80 741

Dzielna
ekspedjentka z kilkoletnią praktyką branży restauracyjnej i cukierniczej pomoc w gotowaniu szuka posady od 15 Oferty Kurjer Poznański zdw 80 754

Dziewczyna
samodzielna szuka posady do wszystkiego z gotowaniem Oferty Kurjer Poznański zdw 80 767

Służąca
z samodzielnem gotowaniem poszukuje posady z dobrem poleceniem. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 771

Krawcowa
pierwszorzędna szyje po domach. Oferty Kurjer Pozn. zdw 80 819

Dziewczyna
młodsza, skromna, kochająca dzieci, poszukuje posady do wszystkich prac domowych lub do dzieci od 15. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 806

Dziewczyna
uczciwa, rzetelna poszukuje posady do wszystkich prac domowych lub do dzieci od 15. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 805

Dziewczyna
z prowincji w młodszym wieku przyjmie posadę do dzieci lub do pomocy za skromnem wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 792

Dziewczyna
z cośkolwiek gotowaniem umiejąca szyć i haftować poszukuje posady do wszystkiego zaraz lub od 15 Oferty Kurjer Poznański zdw 80 686

Służąca
do wszelkiej pracy domowej szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 80 688

Kelner
z kaucją poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 692

Posługaczka
posiadająca dobre świadectwa szuka całodziennej posługi z gotowaniem lub bez. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 697

Posługaczka
poszukuje posługi. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 726

Przepisujemy
maszyną wszelkie rękopisy świadectwa szkolne handlowe i t. p. po cenach zniżonych. Postęp. Plac Sapiežyński 2a zdw 80 269/70

Poszukuję
posługi Oferty Kurjer Poznański zdw 80 755

Dziewczyna
restauracyjna, sierota, poszukuje posady od 15. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 804

Służąca
z gotowaniem do lepszego państwa szuka posady zaraz lub 15. Oferty Kurjer Pozn. zdw 80 889

Dziewczyna
do wszystkiego szuka posady. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 80 830

Kucharka
restauracyjna samodzielna poszukuje posady od 15. 11. lub 1. 12. Oferty Kurjer Pozn. zdw 80 862

Ogrodnik szofer
kawaler egzaminowany, wszechstronnie zna także bartnictwo, szuka zajęcia zaraz lub 1. 1. 32. Oferty Kurjer Pozn. zdw 80 965

Młodszy
pomocnik krawiecki przyjmie posadę. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 80 950/1

Panienka
lat 17 poszukuje poszukuje posady do dzieci lub lekkich prac domowych. Oferty Kurjer Pozn. zdw 80 958

Dziewczyna
do wszelkich prac domowych, chętna, pracowita szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdw 80 954

Dziewczyna
z gotowaniem i wszelkich prac domowych, poszukuje posady od 15. 11. Oferty Kurjer Pozn. zdw 80 953

Szukam
pracy dla młodszej dziewczyny, inteligentnej, uczciwej, pracowitej. Zgłoszenia ul. Kantaka 5, mieszkanie 17, dom tylny. zdw 80 886

Osoba
znająca szycie, reparacje, szuka zajęcia. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 949

Panna
miła, inteligentna, umiejąca dobrze gotować, zna wszelką pracę domową, szuka posady do samotnej osoby Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 80 947

Wychowawczyni
młoda, z niemieckim, z pomocą w nauce, znajomością pielęgnacji niemowląt, pierwszorzędne polecenia, poszukuje posady od 15. 11. Zgłoszenia — Agentura Kurjera Poznańskiego, Leszno, Komeniusza. nw 6 660

Inteligentna
panienka zna język niemiecki, szuka posady na pół dnia, najchętniej do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 860

Kucharka
samodzielna poszukuje posady do starszej samotnej osoby od 15 11. lub 15. 12. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 861

Posługi
poszukuję zaraz, okolica Jeżyce. Oferty Kurjer Pozn. zdw 80 867

Panienka
z prowincji poszukuje posady do dzieci. Oferty Kurjer Pozn. zdw 80 974

Bona wychowawczyni
znająca szycie, robótki, pomoc w nauce polskiem, niemieckiem zajmie się całkowicie wychowaniem dzieci, szuka posady od 15 listopada. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 903

Dziewczyna
z prowincji szuka posady zaraz lub później do prac domowych lub do restauracji. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 919

28 WOLNE MIEJSCA

Nadmłynarz
potrzebny z kaucją 3 000 zł od zaraz. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 79 851

Wychowawczyni bona Polka
potrzebna do dwojga dzieci od 15 listopada. Zgłoszenia osobiste ze świadectwami Polna 17, Krajowa Klinika, między godz. 5—6 portjer wskaże. zdw 80 010

Gospodyni - kucharka
z bardzo dobremi świadectwami znająca bardzo dobrą kuchnię, pieczenie ciast, zaprawy potrzebna od 15 11 Zgłoszenia piśmienne z odp świadectw Barciszewska, Gniezno, Trzemeszeńska 64. zdw 80 648

Praktyka
biurowa bezpłatna do objęcia. — Oferty Kurjer Poznański zdw 80 634

Maszynista - szofer
obeznany dokładnie z prowadzeniem lokomobili Lanza, który może mniejsze naprawy sam przeprowadzić, potrzebny zaraz. Kaucja 500 zł pożądana Oferty Kurjer Poznański zdw 80 624

Młodszy
czeladnik szewski potrzebny zaraz Szaramowowicz, Wierzbięcice 40. zdw 80 711

Służąca
do wszystkiego z dobrem gotowaniem, pieczeniem uczciwa, religijna, wiek 30—40 lat tylko dłuższe świadectwa i dobre polecenia, potrzebna zaraz Chełmońskiego 1, mieszkanie 5 zdw 80 820

Książkowa
która zajmie się domem, ze spaniem utrzymaniem do samotnego pana. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 80 811

Domokrążcy
na łatwo sprzedajne artykuły poszukiwani. Duży zarobek. Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 80 683

Potrzebna
sumienna dziewczyna lat 16 do dziecka Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 80 763

Korespondentka
książkowa otrzyma stałą posadę za wypożyczeniem 2.000 zł. dam pewny zastaw Oferty Kurjer Poznański zdw 80 921

Pożyczki
500—800 zł poszukuje, dam wolny pokój utrzymaniem panience. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 80 927

Służąca
do wszystkiego, praniem, gotowaniem, prasowaniem sztywnej bielizny, potrzebna do 3 osób. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 938

Dziewczę
do posługi Pocztowa 27, mieszkanie 9. zdw 80 722

Parkietówki
Zgłoszenia: Plac Spiski 1, Sołtys godz. 2—3. zdw 80 766

Każdy
może kilkaset złotych miesięcznie zarobić, sprzedając obrusy, fartuchy gumowe. Nowość Poznań. Ratajczaka 29, mieszkanie 5. zdw 80 247

Posługaczka
uczciwa potrzebna zaraz. Kobylińska, Dąbrowskiego 7. zdw 80 922

Dziewczyna
z gotowaniem tylko z dobremi świadectwami potrzebna zaraz. Marsz. Focha 43 I., mieszk. 4. zdw 80 831

Na wyjazd
do Gdyni poszukuje służącej do wszystkiego z dobrem gotowaniem, do dwojga osób z czteroletnim chłopcem. Słowackiego 23, parter prawo. zdw 80 868

Ekspedjentka
tylko pierwszorzędna siła potrzebna zaraz. Reszke, mistrz rzeźnicki, Marsz. Focha 53, zdw 80 852

Dziewczynę
czysta, sumienna, polecona przyjmę. Poznańska 58a, II., lewo, narożn. Mickiewicza. zdw 80 850

Uczennice
mogą się zgłosić celem wyuczenia krawieczyzny. Plac Sapiežyński 5, Łucja Klapczyńska. zdw 80 859

Przyjmę
zaraz rzetelnego radjomechanika do naprawy i przebudowy odbiorników. Również może się zgłosić hafciarka, która haftuje na maszynach do szycia. Zgłoszenia Centrala Maszyn J. Smelka, Grodzisk. zdw 80 849

Kierownika (czkę)
do kina na stałe przyjmę zaraz potrzeba 3.000 złotych. — Oferty Kurjer Poznański zdw 80 881/2

Chemigraf trawiacz
potrzebny. Fiedler. Długa 11. zdw 80 807

Wymowni
inteligentni do propagandy 1—6 Wodna 17/18, m. 6. rw 3 348

Uczennice
krawieckie potrzebne. Wielka 18 Wróblewska. rw 3 347

Kasjerka
pisząca biegle na maszynie potrzebna do skadu kolonjalnego zaraz. Oferty z odpisami świadectw i podaniem pensji Kurjer Poznański rw 3 353

Krawcowa
wprawną bielizna, fartuchy z małą kaucją na stałe. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 685

Książkowa
potrzebna do zakładu naukowego na wsi. Pożądana umiejętność gry na fortepianie. Wolne utrzymanie i 50 zł miesięcznie Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 80 971

Monter
elektromechaniczny, starsza osoba (nawijacz twornika prądu stałego i zmiennego) tylko pierwszorzędna samodzielna siła z kaucją ca. 1 000 zł potrzebny zaraz jako zastępca szefa. Adres wskaże „Par". Aleje Marcinkowskiego 11 Pw 8 603-41.68

Zarobek znajdą
agenci losowi, oraz podróżujący rozmaitych branż, przyjmując zastępstwo oddziału towarowego. Gospodarcze Zakłady, Lwów, Walowa 11 Listownie. nw 6 410

Fryzjerka
uczennica wolontarjuszka może się zgłosić Wodna 7. zdw 80 969

Ekspedjentka
z kaucją potrzebna. Oferty Kurjer Pozn. zdw 80 988

Potrzebna
ekspedjentka. Poznańska 8/10. Piekarnia. jw 1886

Dziewczę
z Łazarza, skromne, czyste na po południu potrzebne. Adres wskaże Kurjer Pozn. Jeżyce jw 1883

Szofera
wspólnika gotówką 2.000 na autobus poszukuje. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 81 001

Humor zagraniczny

Mąż pani o zgrabnych nóżkach: — Popatrz, jak wszyscy podziwiają moje nowe spodnie sportowe!
(Judge N. Jork). S. F.

Przedpłata na listopad 1931, za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Ilustracja Poznańska" i „Nowiny Sportowe" w Poznaniu w eksped. zł 4.00, w agencjach w mieście zł 4.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 4.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 5.01 kwartalnie zł 15.03, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 9.00, w innych krajach zł 11.00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, z abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej 100 gr, na stronie drugiej 120 gr, przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milim. Ogłoszenia ekomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18,30, w naglych wypadkach do godz 22 u stróża: do wydania wieczornego „drobne" do godz. 11, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materjał poświęcony danej uroczystości.

Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524, filja Stary Rynek 2305. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.